



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeto przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: Raymond G Jolly. Wydawca: **Świecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA. Cena: w prenumeracie rocznej zł 36, pojedyn. numeru zł 6.

MŁODOCIANI GODNI

(P'72, 34—48)

„Młodzieńcy wasi widzenia widzieć będą” (Joela 2:28)

W OKREŚLANIU myśli biblijnych jest dobrą rzeczą, o ile jest to możliwe, używać wyrażen z Pisma Św. Zazwyczaj to czynimy, np.: Nauka, Usprawiedliwienie, Uświęcenie, Odkupienie i Restytucja. Ale niekiedy jesteśmy zmuszeni określić myśl biblijną słowem nie znajdującym się w Biblii, np. *Tymczasowe Usprawiedliwienie* i *Ożywione Usprawiedliwienie*. To, że są to myśli biblijne, jest widoczne z Rzym. 4:1—25; Jana 3:36; 1 Kor. 6:11; Żyd. 9:24; 10:14; Jak. 2:14—26; 1 Jana 2:2 Tak samo nie znajdujemy w Biblii wyrażenia „Starożytni Godni”; niemniej jednak wierni poświęceni Starego Testamentu są nazwani starożytnymi, starszymi i starcami (heb. *zekenim*, Iz. 24:23; Psalm 107:33; Joela 2:28; greckie *presbuteroi*, Żyd. 11:2), i jest o nich mowa jako o osobach, „których nie był świat *godzien*” (Żyd. 11:38). Podobnie termin „Młodociani Godni” nie znajduje się w Biblii, niemniej jednak — jak to będzie wykazane w tym artykule — myśl, która jest zamierzona do przekazania przez te słowa, jest biblijna. Najbliższy temu wyrażeniu w Piśmie Św. Jest termin „młodzieńcy” (Joela 2:28) w zgodzie z użyciem słowa „starcy” (Iz. 24:23, w ang. Biblii jest podane słowo „starożytni”) w odróżnieniu od klasy tak określonej. Niektórzy odróżnili te dwie klasy przez przeciwstawienie terminu Starożytni Godni z terminem Nowocześni Godni, jednak

termin *Nowocześni Godni* nie jest wyrażeniem tak bliskim Biblii, jak termin Młodociani Godni. Co więcej, biblijna myśl (Joela 2:28) jest lepiej uwydatniona przez przeciwstawienie nazwy Starożytni Godni z nazwą Młodociani Godni. Dlatego *Teraźniejsza Prawda* nazywa ich Młodocianymi Godnymi.

(2) Przed skończeniem się ogólnego Wysokiego Powołania do Boskiej natury i do współdziedzictwa z Chrystusem w r. 1881 osoby, które nazywamy

„Młodocianymi Godnymi” nie istniały jako jednostki klasy; ale od tego czasu one przyszły do egzystencji jako takie, a od jesieni 1914 one stały się bardzo wybitne jako oddzielna i odrębna klasa. Powód powstania Młodocianych Godnych jako klasy, chociaż przez pewien czas nie rozpoznanej jako takiej, jest ten, że po skończeniu się ogólnego powołania w r. 1881 więcej ludzi poświęciło się Panu niż można było próbnie przeznaczyć opróżnionych koron, czyli miejsc w Małym Stadku. Dlatego nadwyżka poświęconych choć otrzymała oświecenie Ducha Św., to jednak nie była spłodzona z Ducha. Pan widocznie trzymał ich w rezerwie, a ponieważ od

czasu do czasu częściowo niewierni tracili korony, więc Pan wybierał najwerniejszych i nadających się z nadwyżki poświęconych, a przez spłodzenie z Ducha próbnie przydzielał im korony, które były stracone przez części-

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”
2 Piotra 1:12
DWUMIESIĘCZNIK

Wrzesień-Grudzień 1973 Nr 270; 271 (5; 6)

Młodociani Godni.....	66
Ziemskie Naczynia z 2 Tym. 2:20.....	67
Trzy Grupy Pozafiguralnych Lewitów	69
Młodociani Godni Włączeni do Pozafiguralnego Elizeusza.....	70
Rzeka Eufrates Płynąca z Edenu	71
Abiu Na Górze Synaj.....	72
Obrzędzany Przechodzeń Na Święcie Przejścia	73
Przechodzeń, Który Zbierał Kłosa	74
Dwie Córki Anny.....	75
Tysiącletnie Panowanie Chrystusa — Jego Początek i Koniec.....	77
Epifaniczne Oczyszczenie Lewitów	78
Czas Ucisku Rozpoczął Się w Roku 1914	79
Wiązanie Szatana.....	82
Chrystus Jako Klasa Panuje 1000 Lat	83
Ofiary Książąt Wieku Ewangelii (4 Moj. 7:30—47) — Dokończenie.....	85
Pytania Bereańskie.....	87
Ofiary Książąt Wieku Ewangelii (4 Moj. 7:38—65)	92

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”
Tytuś 2:13

wo niewiernych. W miarę jak czas postępował naprzód liczba nadwyżki poświęconych w rezerwie nadal zwiększała się szybciej niż liczba utraconych koron, wskutek tego wielka liczba tych poświęconych była w rezerwie, kiedy ostatni ewentualni członkowie Małego Stadka weszli do tego powołania (zob. T.P. nr 264; 265 — bezpłatnie wysłamy na żądanie). Po tym czasie o wiele więcej poświęciło się ale dla żadnego z nich nie było już koron zbędnych. Doprowadziło to w rezultacie do ukazania się wielu dodatkowych Młodocianych Godnych. „On Sługa” omawia tę klasę w F 186, 187; Z (Przedruki) 4836, par. 3—6, 10, 11; 5761, szp. 2, par. 1, 2 (czyli art. „Praca Żniwa W Dwóch Częściach”); Księga Pytań 433, 434, 438, 439, 446, 431—433, 445. Podczas Epifanii Pan rzuca dużo światła na tę klasę, światła, które nie było na czasie w ciągu służby „onego Sługi”. Niechaj Pan błogosławi to światło dla nas wszystkich, a szczególnie dla klasy bezpośrednio zainteresowanej!

(3) Dla nas jako badaczy Pisma Św. Biblia jest jedynym źródłem wiary i główną regułą praktyki, dlatego nasza wiara we wszystkich religijnych przedmiotach musi przychodzić do nas z Pisma Św. — „aby się wiara nasza nie gruntowała na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej” (1 Kor. 2:5). Musimy więc żądać, aby światło na ten przedmiot, jak również na wszystkie inne przedmioty wiary chrześcijańskiej, było wykazane, że pochodzi z tej Księgi, o naukach której ona mówi: „Początek słów twoich oświeca” (Ps. 119:30; Iz. 8:20). Pismo Św. naucza, że miała powstać taka klasa, którą my nazywamy „Młodocianymi Godnymi” (odtąd w niniejszym artykule podawać będziemy tę nazwę w skrócie, M.G.). Rozważmy więc pewną liczbę ustępów Pisma Św. na ten temat.

„MŁODZIENCY” Z JOELA 2:28

(4) Rozpoczynamy od Joela 2:28, najjaśniejszego ze wszystkich tekstów Pisma Św. na ten przedmiot: „I stanie się potem [po Wieku Ewangelii, w ciągu którego Bóg wylewa Swego Ducha na Swoich sług, Małe Stadko i na Swoje służebnice, Wielkie Grono — por. Joela 2:29 i 2 Kor. 6:17, 18; po pozafiguralnym pokropieniu ubłagalni krwią Kozła Pańskiego], że ja [Bóg — w Tysiącletnim Panowaniu Pośrednika] wyleję Ducha mego na [dla, na korzyść] wszelkie ciało, a prorokować będą [nauczać będą Prawdy tych z rodzaju ludzkiego, którzy w Tysiącleciu nie będą jej znali, Mat. 25:35, 37, 40; Ps. 107:22] synowie wasi [Chrystusa, (a) niby-wybrańcy żydzi z Wieku Żydowskiego i z Wieku Ewangelii, którzy pozostali lojalni Przymierzemu Abrahamowemu i Przymierzemu Mojżeszowemu oraz praktykowaniu sprawiedliwości, ale nie stali się Starożytnymi Godnymi lub chrześcijanami i (b) niby-wybrańcy wierni tymczasowo usprawiedliwieni chrześcijańscy wierzący z pogan i żydów w Wieku Ewangelii] i córki wasze [poprzednio niewierzący Żydzi

i poganie, którzy w Tysiącleciu staną się wierzącymi, Iz. 60:4; w tym art. słowa w *Tysiącleciu* są użyte z reguły do oznaczenia *po zaczęciu się Panowania Pośrednika* z ziemską fazą ustanowionego Królestwa]; starcom waszym [Starożytnym Godnym] sny się śnić będą [będą im dane nowe i natchnione objawienia głębszych prawd, wyjaśniające i opisujące szczegółowo nauki Starego i Nowego Testamentu dla nich i dla ludu, jak również „drugiej księgi”, którą jest „księga żywota”, czyli objawienia Nowego Przymierza, Obj. 20:12], a młodzieńcy wasi [M. G.] widzenia widzieć będą [będą im dane podobne objawienia, ale mniej głębokich prawd]”. Tak więc te cztery wybrane klasy (włączając M. G.) i dwie ogólne klasy restytucji spośród rodzaju ludzkiego zbawczo zespolone z Planem Bożym są omówione u Joela 2:28,29. Te klasy i pokutujący upadli aniołowie będą stanowili siedem (liczba doskonała) klas tych, których Chrystus wyzwala z grzechu i potępienia, przyprowadzając ich do doskonałości i wiecznego żywota w Swoim dziele jako Zbawiciel.

ZIEMSKIE NACZYNNIA Z 2 TYM. 2:20

(5) Wybitny ustęp Nowego Testamentu to 2 Tym. 2:20: „A w wielkim domu [wielki dom figuralnego najwyższego kapłana Aarona (3 Moj. 16:6; 4 Moj. 17:2,3; 3:6—9, 17—20) składał się z jego synów i z trzech figuralnych klas Lewitów—Kaatytów, Merarytów i Gersonitów (4 Moj. 3:17); zgodnie z tym, w Wielkim Domu Jezusa, naszego Wielkiego Najwyższego Kapłana, znajdują się cztery klasy jako pozafigury tych wyżej wymienionych klas] nie tylko są naczynia złote i srebrne [przedstawiające odpowiednio Małe Stadko i Wielkie Grono, dwie wybrane klasy w niebiańskiej, niewidzialnej fazie Tysiącletniego Królestwa; por. Mal. 3:3; zob. Bereański Komentarz o Mal. 3:3 i 2 Tym. 2:20], ale też drewniane i gliniane [przedstawiające odpowiednio Starożytnych Godnych i M.G., dwie wybrane klasy w ziemskiej, widzialnej fazie Tysiącletniego Królestwa]; a [w dodatku do tych czterech wybranych klas będą] niektóre [ze świata rodzaju ludzkiego] ku uczciwości [wierni członkowie klasy restytucji, „owce” z Mat. 25:31—40], drugie zaś ku żelzywości [„kozły” z Mat. 25: 41—46, klasa Wtorej Śmierci z Tysiąclecia]”.

(6) Jest to zastosowanie 2 Tym. 2:20 na Tysiąclecie; ale jest również zastosowanie na Wiek Ewangelii i po Tysiącleciu, po Małym Czasie. W kontekście Ap. Paweł dał młodemu Tymoteuszowi niektóre wyśmienite napomnienia i ostrzeżenia. Wśród innych miejsc br. Russell omawia 2 Tym. 2:20 w gazecie kazań z 1907 r. (przedrukowane w (ang.) *Zwiastunie Epifanicznym*, str. 33—35, z września 1951, z poprawkami odnoszącymi się szczególnie do naczyń „drewnianych i glinianych”, które on pokazał razem w zastosowaniu na Tysiąclecie, że są to „ci na poziomie ludzkim” — zob. Komentarz Bereański). W tym kazaniu odnosząc się

do zastosowania na Wiek Ewangelii, br. Russell oświadczył: „Myślą Apostoła zdaje się być, że niektórzy z ludu Pańskiego postępując drogą, którą On nakreślił i będąc całkowicie zaopatrzeni w Słowo Prawdy oraz zdolni do słusznego dzielenia go dla drugich, staną się naczyniami zaszczytu w służbie Pańskiej nawet już w obecnym czasie. Przeciwnie zaś, niektórzy — będąc kiedyś ludem Bożym, prawdziwie poświęceni Bogu, ale zaniedbawszy te ważne zasady i stawszy się całkowicie samowolni — staną się naczyniami pohańbienia nadającymi się ku zniszczeniu (Rzym. 9:21—23)”.

(7) W zastosowaniu po Tysiącleciu nie będzie żadnych naczyń pohańbienia nadających się do zniszczenia, ponieważ wszyscy niezbożni będą zniszczeni (Ps. 145:20; 107:42; Żyd. 2:14; Obj. 20:3,7—9). Jak więc mamy zrozumieć „wielki dom” z 2 Tym. 2:20 jako stosujący się do czasu po Tysiącleciu? Odnosząc się do Rzym. 9:21, br. Russell wykazuje (A 227), że naczynia ku „zelżywości” mogą być rozumiane jako ku „mniejszej czci” (w polskim tomie podane jest ku „mniejszej chwale”). On również to wykazuje w Z 1872, par. 5, gdzie oświadcza: „Godni z listu do Żyd. 11, chociaż w równym stopniu tak wierni jak „zwycięzcy” Wieku Ewangelii, to jednak nie mogli oni być zaliczeni do współuczestników w cierpieniach Chrystusowych i do współdziedziców Jego chwały. Wielki Stwórca postanowił przygotować niektóre naczynia do większego zaszczytu, a inne do mniejszego zaszczytu; zaś niektóre, stawiające opór kształcącemu i formującemu wpływowi wielkiego Garncarza nie będą żadnym z nich, ale staną się naczyniami do zniszczenia, nie nadając się do Jego służby w żadnej zdolności (2 Tym. 2:20; Rzym. 9:21,22). Naczynia do mniejszego zaszczytu były najpierw wybierane „aż do Jana Chrzciciela”, który był jednym z głównych Starożytnych Godnych, z domu sług; a jednak ten kto jest najmniejszy z domu synów, z naczyń do największego zaszczytu, jest większy niż on (Mat. 11:11)”. Br. Russell również odnosi się do naczyń z 2 Tym. 2:20 — „niektóre do większego zaszczytu, a niektóre do mniejszego zaszczytu” — w Z 5493, par. 6; 5759, par. 1. W zgodzie z tym i z innym świadectwem biblijnym jest widoczne, że w obrazie po Tysiącleciu cztery wybrane klasy będą posiadały swoje wieczne dziedzictwo w niebie (co udowodnimy później) i że w dodatku będą niektóre naczynia do zaszczytu (sprzed Tysiąclecia *niby*-wybrańcy wierni Przymierzu wierzący i praktykujący sprawiedliwość żydzi oraz *niby*-wybrańcy - wierni tymczasowo usprawiedliwieni chrześcijańscy wierzący z pogan i żydów w Wieku Ewangelii - „synowie” restytucji), a niektóre do hańby (w znaczeniu mniejszego zaszczytu; poprzednio niewierzący, którzy staną się wierzącymi, a potem będą wierni jako restytucjoniści - jako „córki” restytucji - Iz. 60:4). Tak więc w zastosowaniu 2 Tym. 2:20 po Tysiącleciu, Wielki Dom Pański składa się z tych samych ogólnych sześciu zbawionych klas (włączając M.G.), tak jak to jest przedstawione u Joela 2:28, 29.

PAGÓREK BEZETA

(8) Ps. 72:3 „Przyniosą góry ludowi pokój, a pagórki sprawiedliwość”. Cały ten Psalm opisuje tysiącletnie panowanie Chrystusa zawierając w sobie myśl, że symboliczne Jeruzalem będzie siedzibą rządu (w. 16). Cztery najwybitniejsze wzniesienia Jeruzalemu (dwie góry i dwa pagórki) wyobrażają cztery wybrane klasy z nasienia Abrahamowego. W ogólności góra Syjon i góra Moria przedstawiają odpowiednio niebiańską fazę i ziemską fazę Tysiącletniego Królestwa, w którym znajdujemy odpowiednio dwie wyższe wybrane władze Królestwa (zob. w. 16, „wierzch gór” itd.). Góra Syjon, wyższa góra, przedstawia Chrystusa Głowę i Ciało (Ps. 132:13—16; Iz. 2:3; 24:23; 46:13; 60:14; Joela 2:32; Abd. 17, 21; Żyd. 12:22; Obj. 14:1). Góra Moria, więcej zwietrzała i starsza, przedstawia Starożytnych Godnych (znajdowała się ona w ziemi Moria, na której Abraham ofiarował Izaaka, na której było uczynione Przymierze Związane Przysięgą i na której Salomon zbudował „dom Pański w Jeruzalemie na górze Moryja” — 1 Moj. 22:2, 16—18; 2 Kron. 3:1). Wraz z tymi dwoma górami znajdują się w Jeruzalemie dwa pagórki, przedstawiające dwie mniejsze wybrane władze Królestwa: Akra (znajdująca się na zachodniej stronie doliny Tyropeon wraz z górą Syjon) przedstawia Wielkie Grono, podrzędną wybraną klasę zespoloną z Chrystusem, Głową i Ciałem (Syjonem), w duchowej fazie Tysiącletniego Królestwa, a Bezeta (znajdująca się na wschodniej stronie doliny Tyropeon wraz z górą Moria) przedstawia M.G., podrzędną wybraną klasę zespoloną ze Starożytnymi Godnymi w ziemskiej fazie Tysiącletniego Królestwa.

(9) Tak jak góra Moria była pierwszą z tych czterech wzniesień literalnej Jerozolimy do zabudowania przez Izraelitów, tak podobnie Starożytni Godni byli pierwszą częścią Królestwa do rozwinięcia. I tak jak góra Syjon była drugą z tych czterech wzniesień do zabudowania przez Izraelitów, tak podobnie Małe Stadko było drugą częścią Królestwa do rozwinięcia. Tak jak pagórek Akra, jeden z „pagórków”, był trzecim z tych wzniesień do zabudowania przez Izraelitów, tak podobnie Wielkie Grono jest trzecią wybraną władzą (podrzędną wybraną władzą) Królestwa do rozwinięcia. I tak jak pagórek Bezeta był czwartym i ostatnim z tych czterech wzniesień do zabudowania przez Izraelitów, tak podobnie M.G. są ostatnią z wybranych władz (drugą podrzędną wybraną władzą) Królestwa do rozwinięcia. Świat rodzaju ludzkiego jest symbolicznie pokazany przez części doliny literalnej Jerozolimy. Nauką więc tego tekstu jest to, że dwie fazy Królestwa współpracujące z podrzędnymi wybranymi władzami Królestwa (Wielkim Gronem i M.G.) będą użyte przez Jehowę do błogosławienia świata rodzaju ludzkiego pokojem i pomyślnością przez sprawiedliwość podczas Tysiąclecia.

TRZY GRUPY POZAFIGURALNYCH LEWITÓW

(10) Zanim przedstawimy teksty Pisma Św. na nasz następny punkt, podamy wpieryw kilka wstępnych wyjaśnień. Oświeceni bracia przypomną sobie, że (a) w *Cieniach Przybytku* Lewici są przedstawieni jako typ usprawiedliwionych z wiary, że (b) w F (czyli w tomie VI) są oni przedstawieni jako typ Starożytnych Godnych, Wielkiego Grona itd. i że (c) w Strażnicy począwszy od r. 1907 są oni przedstawieni jako typ Wielkiego Grona. Te różne pozafigury zdają się sprawiać niektórym braciom trudność, jakoby one nie były ze sobą w zgodzie. Zgodność pomiędzy tymi różnymi oświadczeniami stanie się widoczna jeżeli właściwie będziemy dzielić Słowo Prawdy, tak jak to czynił br. Russell, tzn. z punktów widzenia Wieku Ewangelii, Wieku Tysiąclecia i Okresu Przejściowego pomiędzy tymi Wiekami. Rozumiemy, że wszystkie trzy serie myśli podane przez br. Russella są poprawne, (a) Wiek Ewangelii ma swoją szczególną grupę pozafiguralnych Lewitów, tzn. usprawiedliwionych z wiary, włączając M.G., którzy stają się i pozostają takimi podczas Okresu Przejściowego; (b) Wiek Tysiąclecia ma swoją szczególną grupę Lewitów, tzn. Starożytnych Godnych, Wielkie Grono i M.G.; i (c) okres, który tworzy przejście pomiędzy tymi dwoma Wiekami, czyli Żniwo, a szczególnie okres Epifanii, ma swoją szczególną grupę Lewitów, tj. Wielkiego Grona. Z tego więc powodu mamy rozumieć, że te trzy grupy pozafiguralnych Lewitów nie są sprzeczne ze sobą. Nie należy jednak je wzajemnie mieszać. Jeżeli ograniczymy każdą grupę do jej szczególnego okresu czasu, jak to powyżej podano i zachowamy w pamięci, że Lewici Wieku Ewangelii zachodzą na Okres Żniwa z powodu zachodzenia tych dwóch Wieków, to zauważymy, że one zgadzają się ze sobą. Fakt, że figuralni Lewici przedstawiają różne grupy pozafigur, nie powinien być uważany za coś wyjątkowego. Takie rzeczy często zachodzą w Piśmie Św., np. Samson, Jozue, Dawid itd. są typami na różne grupy pozafigur. Użycie przez Boga jednego typu do przedstawienia różnych pozafigur pokazuje Jego wieloraką mądrość.

(11) W każdym z tych trzech okresów mamy rozumieć, że pozafiguralni Lewici stanowią trzy grupy: Kaatytów, Merarytów i Gersonitów. Podczas Okresu Przejściowego ci Lewici, czyli tymczasowo usprawiedliwieni z wiary, którzy się nie poświęcają, tracą swoje tymczasowe usprawiedliwienie, tzn. przestają być tymczasowymi Lewitami i są usunięci z Dziedzińca, natomiast ci, którzy poświęcają się, czyli M.G., zachowują swoje tymczasowe usprawiedliwienie i pozostają na Dziedzińcu, jako Lewici Wieku Ewangelii z trzech grup: Kaatytów, Merarytów i Gersonitów. Ponadto, podczas tego Okresu Przejściowego Wielkie Grono staje się Lewitami trzech grup: Kaatytów, Merarytów i Gersonitów. Należy jednak zachować w pamięci, że Przejściowi Lewici Wielkiego Grona różnią się od M.G. jako istniejących nadal Lewi-

tów Wieku Ewangelii w czasie przejściowym. Trzy grupy Lewitów Wielkiego Grona i Lewitów M.G. są osobiście zespolone ze sobą, a więc pochodzą z odpowiednich grup każdej z tych dwóch klas. Pozafiguralni więc Lewici Okresu Przejściowego pochodzą z trzech grup, pozafiguralnych Kaatytów, Merarytów i Gersonitów, a każda grupa składa się z członków Wielkiego Grona i członków M.G.

GERSONICI TYSIĄCLECIA

(12) 4 Moj. 3:6—8; 1:49—54; 3:23, 29, 35, 40—51; Żyd. 12:23 dowodzą, że trzy grupy Lewitów, *jako typy Lewitów Tysiąclecia* wraz z rodziną Aarona, są figurą na Kościół Wieku Tysiąclecia, a nie na pierwotnych Wieku Ewangelii, jako sług Jehowy w szczególnym znaczeniu. Kapłani przedstawiają Małe Stadko; a z punktu widzenia Lewitów Tysiąclecia, Kaatyci Starożytnych Godnych; Meraryci Wielkie Grono; a Gersonici M.G. (zob. F 151—152). Należy zauważyć, że oświadczenie na str. 152 odnoszące się do rodziny Gersona mówi, iż ona wyobraża „wybawiony rodzaj ludzki”. Było to niewątpliwie najlepsze wyjaśnienie, jakie wówczas mogło być dane. Jasna prawda o M.G. nie była na czasie przed Epifanią, dlatego widzimy, że Gersonici z Tysiąclecia jako klasa nie mogli być wówczas zrozumiani jako typ. Powinniśmy jednak wziąć pod uwagę fakty, że figuralni Gersonici byli (a) zaliczeni jako część pierwotnych (4 Moj. 3:12—17,45) i (b) że byli oni odłączeni (4. Moj. 1:49—53) od Izraelitów do służby Przybytku, do której Izraelici nie mieli przystępować (w. 51). Możemy więc łatwo zauważyć, że są oni typem na pierwotnych Tysiąclecia jako części Kościoła Wieku Tysiącletniego, a nie Wieku Ewangelii, a zatem nie są oni typem na „wybawiony rodzaj ludzki”. Fakt, że to nie mogło być zrozumiane przez „onego Sługę” nie jest w żadnym sensie ujmą dla niego, tak jak nie było to żadną ujmą dla Jezusa, że gdy był w ciele, nie wiedział On o czasie Dnia Sądu (Mar. 13:32). Nikt nie może zrozumieć prawd przed czasem, zaś podane wyjaśnienia z Pisma Św. zanim one są na czasie niezawodnie potrzebują pewnej poprawki, a gdy nadchodzi czas właściwy one ją otrzymują. Wszystkie trzy klasy Lewitów były dane Aaronowi i jego synom do służby (a) Przybytku i (b) ludowi (4 Moj. 3:6—8); tak podobnie Starożytni Godni, Wielkie Grono i M.G. są dani pozafiguralnemu Aaronowi i jego synom, aby (a) im służyli i (b) ludowi, czyli światu rodzaju ludzkiego. Tym trzem klasom Lewitów były przyznane (4 Moj. 3:23, 29, 35) specjalne miejsca wokoło Przybytku, oddzielne i odrębne od miejsc innych pokoleń izraelskich; te trzy klasy Lewitów przedstawiają trzy klasy wybrańców Bożych, którzy otrzymują służbę i dziedzictwo oddzielne i odrębne od świata rodzaju ludzkiego przedstawionego przez Izraelitów.

BUKSZPAN Z IZ. 60:13

(13) Iz. 60:13: „Sława (w ang. Biblii *chwała*) Libanu [Liban znaczy *biały*, a jego zawsze zielone drzewa, *chwała Libanu*, przedstawiają

sprawiedliwych *jako pozafig. Lewitów*, Ps. 92:13, 14] do ciebie przyjdzie [pozafiguralni Lewici będą przyproawdzeni do Jezusa i Kościoła, 4 Moj. 3:6—9], jedlina [Starożytni Godni], sosna [Wielkie Grono], także bukszpan [M.G.] razem [oddając chętną służbę], dla ozdoby miejsca świątynicy mojej” - była to lewicka praca (4 Moj. 3:6-9), aby upiększyć świątynię Pańską.

ABEDNEGO W OGNISTYM PIECU

(14) W pror. Dan. 3 jest podany opis o doświadczeniu ognistego pieca przez trzech hebrajskich młodzieńców: Sadracha, Mesacha i Abednego. Z 5755, szp. 2, par. 4, 5 wyjaśnia, że obraz, któremu oni nie pokłonią się przedstawia Militaryzm, któremu lud Boży nie pokłoni się przy końcu tego Wieku; a Z 2495, par. 10 do 2496, par. 6 wyjaśnia, że obraz ten przedstawia Kościelnictwo — Bestię i jej Obraz — któremu lud Boży przy końcu tego Wieku nie pokłoni się. Oba zastosowania są rozsądne i wierzymy, że poprawne. Nie jest to przypadkiem, że trzy wybrane klasy ludu Bożego, które odmawiają pokłonu Militaryzmowi i Kościelnictwu przy końcu tego Wieku, są właśnie przedstawione przez trzech hebrajskich młodzieńców odmawiających czczenia Złotego Obrazu. Widocznie ci trzej młodzieńcy przedstawiają trzy wybrane klasy — Małe Stadko, Wielkie Grono i M.G. — które musiały stawiać czoło duchowi Militaryzmu, Papiestwa i Federacji Kościołów Protestanckich i które odmówiły kłaniania się im, choć to postępowanie sprowadziło na nich wielkie cierpienia, szczególnie podczas pierwszej i drugiej fazy Wojny Światowej. Nie tylko liczba hebrajskich młodzieńców w ścisłym zespole w próbujących doświadczeniach nasuwa na myśl te trzy klasy żyjące obok siebie w Żniwie przy końcu Wieku, ale również ich nazwy są doniosłe pod tym względem: Sadrach (*królewski*) przypomina nam Królewskie Kapłaństwo (1 Piotra 2:9); Mesach (*gość*) przypomina nam tych, którzy są zaproszeni na Wiecznę Wesela Barankowego (Obj. 19:9); i Abednego (*sluga proroka*) sugeruje trzecią klasę wybranego ludu Bożego żyjącego przy końcu tego Wieku, tj. M.G., którzy jako klasa poświęconych sług Bożych zostali uświęceni przez Słowo Boże i w wielu jednostkach byli i są oddani posłannikowi Bożemu. Odpowiednie hebrajskie nazwy tych trzech hebrajskich młodzieńców są również znaczące, ponieważ (Dan. 1:6,7,19) Ananiasz (*Jah ulaskawił* lub *laska Jehowy*) nasuwa na myśl Małe Stadko najbardziej ulaskawione przez Boga ze wszystkich Jego wybranych klas; Misael (*kto jest tym, czym jest Bóg?* — w charakterze) nasuwa na myśl Wielkie Grono, które choć omieszkało osiągnąć Boską naturę, to jednak omyło swoje szaty i wybieliło je we krwi Barankowej (Obj. 7:14); i Azaryjasz (*Jah dopomógł* lub *pomoc Jehowy*) nasuwa na myśl M.G., którzy przy końcu tego Wieku jako jedna z wybranych klas Bożych nie tylko otrzymali wielką pomoc od Boga, ale również oddali i oddają wiele pomocy jako specjalny *sluga* klasy *proroka*.

MŁODOCIANI GODNI WŁĄCZENI DO POZAFIGURALNEGO ELIZEUSZA

(15) 2 Król. 2:9,10: „Tedy rzekł Elizeusz: Proszę niech będzie dwójnasobny duch twój we mnie; ale mu on [Elizasz] odpowiedział ... tak ci się stanie”. To, że jest coś nie w porządku w tłumaczeniu: „dwójnasobny duch twój”, jest widoczne z faktu, że Bóg nie udzielił dwa razy tyle Swego Ducha innym, co Swojemu wiernemu Małemu Stadku, któremu ze wszystkich stworzeń udzielił największą miarę Swego Ducha. Wyrażenie hebr. *pe shenayim* przetłumaczone tu na „dwójnasób” zachodzi tylko w dwóch innych ustępach Starego Testamentu — u Zach. 13:8; 5 Moj. 21:17. U Zach. 13:8 wyrażenie to przetłumaczono na „dwie części”, tzn. na dwie klasy: Małe Stadko i Wielkie Grono (zob. Komentarz Bereański): zaś w 5 Moj. 21:17, tak jak w 2 Król. 2:9, przetłumaczono je na „dwójnasób” (w polskiej Biblii na „dwojaką część”). Tłumaczenie to jest oczywiście niepoprawne, bo jeżeli np. ojciec w Izraelu miał pięciu synów, to nie podzielił on dziedzictwa na sześć równych części i nie dał dwie części pierworodnemu, a jedną część każdemu z pozostałych czterech synów; pierworodny bowiem zazwyczaj otrzymał przeważającą część dziedzictwa i to prawnie, tak jak obecnie to ma miejsce wśród szlachty Wielkiej Brytanii. To, co następuje miało miejsce w Izraelu w przypadku każdego pierworodnego izraelskiego: Oni tworzyli dwie klasy: stawali się przy śmierci ich ojców głowami ich rodzin, czyli stawali się ojcami rodzin; jak również pozostawali synami. Te dwa stosunki, czyniące pierworodnych dwoma klasami, zdają się być oznaczone przez wyrażenie *pe shenayim* w 5 Moj. 21:17. Widzimy więc, że w tych dwóch ustępach Pisma Św., jedynych w Biblii oprócz 2 Król. 2:9, gdzie wyrażenie *pe shenayim* zachodzi, oznacza ono dwie klasy. I takie zdaje się też być jego znaczenie w 2 Król. 2:9: „Niech będą ze mnie *dwie klasy* [działające] w duchu twoim [we władzy, czyli w urzędzie jako mówcze narzędzie Boże do Izraela]”.

(16) Wielu jest zaznajomionych z faktem, że „on Sluga” nauczał, iż Elizeusz przedstawia Wielkie Grono i Starożytnych Godnych, tj. dwie klasy (Z 3429, 4758, 5772 u góry, par. 3, 5780, par. 2, 5845, 5846; B 297, 298). Zgodnie z tym, 2 Król. 2:9 we właściwym przekładzie naucza, że Elizeusz przedstawia *dwie klasy*. Wielu również jest świadomych faktu, że „on Sluga” nauczał, iż po zamknięciu Wysokiego Powołania w r. 1881 powstanie „podobna klasa” do Starożytnych Godnych i że klasa ta będzie zespolona w nagrodzie i urzędzie wraz ze Starożytnymi Godnymi w Wieku Tysiąclecia (F. 186, par. 1,2; Z 4836, par. 3—6, 10, 11; 5761., szp. 2, par. 1 i 2; Księga Pytań 433, 438, 434). Jego więc nauka daje nam łączące ogniwo do całkowitego wytłumaczenia tego tekstu. Oczywiście w pozafigurze 2 Król. 2:9,10 Starożytni Godni nie brali osobiście udziału, ponieważ te wiersze w pozafigurze wypełniły się po 16 września 1914, a przed 27 czerwca 1917, pod-

czas gdy Starożytni Godni nie są jeszcze wzbudzeni z grobów. Jak więc możemy pogodzić te fakty z tym ustępem Pisma Św.? Odpowiadamy: Starożytni Godni *reprezentacyjnie* byli obecni i przemawiali w ich towarzyszach M. G., tak jak oni również *reprezentacyjnie* w M.G. brali udział w reszcie pozafiguralnych czynów Elizeusza. Wszystkie te czynności przedstawiają rzeczy, które stały się przed powstaniem Starożytnych Godnych od umarłych, chociaż możemy się spodziewać drugiego wypełnienia po powrocie Starożytnych Godnych. Tak rzecz pojmując rozpoznajemy, że 2 Król. 2:9, 10 naucza nas, iż M.G. biorą udział z Wielkim Gronem w roli mówczego narzędzia Bożego do Nominalnego Duchowego Izraela — biorą oni udział we władzy symbolizowanej przez płaszcz Eljasza. Co do dalszych szczegółów, zob. E. tom 3 (*Eljasz i Elizeusz*); a w polskiej T.P. artykuły o Eljaszu i Elizeuszu.

JAŁOWICA Z 1 Moj. 15:9

(17) Nie powinniśmy uważać to za rzecz dziwną, że br. Russell złączył dwie klasy przedstawione w jednej osobie (Elizeuszu), ponieważ podobne złączenia są uczynione w innych typach. Zauważmy 1 Moj. 15:9, gdzie są przedstawione trzy zwierzęta i dwa ptaki, które Bóg kazał wziąć Abrahamowi i na ofiarę — po jednym spośród bydła, kóz, owiec, turkawek i gołębi — włączając w ten sposób wszystkie rodzaje zwierząt i ptaków, które Bóg zarządził złożyć na ofiarę. Z T.P. '23, 39, od par. 16 i str. 40 dowiadujemy się, że te pięć rodzajów przedstawia pięć klas, które będą mniej lub więcej odłączone spośród rodzaju ludzkiego dla Boga od czasu Przymierza Abrahamowego — 2045 r. przed Chr. — aż do czasu, kiedy ostatni członek Małego Stadka (głównego Nasienia) będzie popieczętowany na czole, 3960 lat potem, tj. w r. 1916 [wiek zwierząt i ptaków razem wynosi 11 lat; 11 x 360 daje liczbę 3960; por. Z 3957, szp. 2; T.P. '72, 67, szp. 2, par. (1) i (2), str. 69, par. (9), (10)]. Rozumiemy, że jałowica (1 Moj. 15:9; T 119—126) przedstawia Godnych (zarówno Starożytnych jak i Młodocianych Godnych; te dwie klasy są uważane tutaj, jako łącznie przedstawione w jednym zwierzęciu); zaś koza przedstawia Wielkie Grono; baran klasę Chrystusową; synogarlica (turkawka) *niby*-wybrańców spośród wiernych wierzących Przymierzu i praktykujących sprawiedliwość cielesnych Izraelitów; a młody gołąb przedstawia *niby*-wybrańców spośród wiernych tymczasowo usprawiedliwionych chrześcijańskich wierzących pogan i żydów. Rozcięcie zwierząt przedstawia zupełne poświęcenie się klas przedstawionych przez te zwierzęta; a pozostawienie ptaków nierozciętych przedstawia niezupełne poświęcenie się tych cielesnych Izraelitów i tymczasowo usprawiedliwionych. Wszystkie te pięć klas były obecne w niektórych swoich członkach (Starożytni Godni byli obecni reprezentacyjnie w M.G. jako członkach tej samej ogólnej klasy Godnych), gdy na wiosnę 1916 ostatni członek Małego Stadka był popieczęto-

wany na czole. Wszystkie te pięć klas jako różnego rodzaju nasienie Abrahamowe mają udział przez wiarę w obietnicach Abrahamowych (Gal. 3:7,9). Klasy te będą użyte w różnych stopniach stosownie do miary ich wierności w tym życiu na ich różnych stanowiskach do błogosławienia wszystkich rodzin ziemi w czasie restytucji. Co do szczegółowego wyjaśnienia 1 Moj. 15 jako całości, zob. P'59, 20—23.

RZĘKA EUFRATES PŁYNĄCA Z EDENU

(18) 1 Moj. 2: 10—14 mówi, że „rzeka wychodziła z Eden dla odwilżania sadu; i stamtąd dzieliła się na cztery główne rzeki”. Ten tekst następnie podaje nazwy tych czterech rzek i je opisuje: Fyson (czyli Pison), Gihon, Chydekel i Eufrates. W pozafigurze z przypisanego doskonałego człowieczeństwa i przypisanych doskonałych warunków Bóg sprawia, że wybrańcy rozwijają się w czterech klasach, przez które Prawda, Woda Żywota, płynie do drugich — w sposób ograniczony w obecnym życiu, ale zupełnie i swobodnie w Tysiącleciu: (a) Małe Stadko (Fyson, *rozpraszający, dowolnie płynący*) w jego służbie Prawdy obejmuje całą sferę Prawdy i jej Ducha (*Hewila, koło*), włączając prawdę o Boskich sprawach, takich jak osiągnięcie Boskiej natury (złoto tej ziemi jest dobre; por. 2 Piotra 1:4), prawdę, która jest czysta i jasna (bdellion; widocznie biały i przezroczysty — kolor manny; 4 Moj. 11:7; T.P. '58, 121, par 13; por. Iz. 35:8), włączając również nauki o Abrahamowym i Nowym Przymierzu oraz ich stosowne łaski (kamień onychyn, E. tom 11, 474, 475, 492). W Tysiącleciu od Chrystusa w chwale będzie wychodzić „rzeka czystej wody żywota, jasna jako kryształ”, płynąca dowolnie dla błogosławienia rodzaju ludzkiego (Obj. 22:1,2,17; Jana 7:38). (b) Wielkie Grono (Gihon, *strumień*), szczególnie jego oczyszczeni członkowie, przyniesie Prawdę dla wielu, włączając tych, którzy najwięcej ucierpieli pod przekleństwem (okrąża wszystką ziemię murzyńską, Etiopię — margines podaje ziemię Chus, *czarną*); w Tysiącleciu przez tę klasę poselstwa Prawdy będą wysyłane z tronu dla błogosławienia rodzaju ludzkiego (1 Moj. 28:12; Jana 1:51; Obj. 7:15; P '61,84). (c) Starożytni Godni (Chydekel, *szybki, ostry, srogi głos, dźwięk*) od samego początku dali potężne świadectwo Prawdy (Żyd. 11—12:1), jak również dadzą je w Tysiącleciu dla wielu, włączając tych, którzy żyli poza granicami nominalnego kościoła (Asyrii), (d) M. G. (Eufrates, *strumień, tryskanie*), czwarta wybrana klasa, również służą obecnie odświeżającą Prawdą dla ludzi światowych i będą to czynić w Tysiącleciu. W ten sposób Bóg używa tych czterech wybranych klas do przekazywania odświeżającej Wody Żywota drugim.

CHAM I JEGO ŻONA

(19) 1 Moj. 7:7—24 pokazuje wśród innych rzeczy, że cztery pary ludzkie były zachowane w Arce Noego od przekleństwa potopu; a 1

Piotra 3:20,21 wykazuje, że one przedstawiają poświęconych. Arka przedstawia Przymierze Abrahamowe, uosobienie rady Bożej. Jej głównym zarysem jest Nasienie Abrahamowe, czyli Chrystus (A 369 nowe wyd.), którego napelniająca i reorganizująca moc będzie błogosławić wszystkie narody ziemi. Cztery wybrane klasy, które w ciągu czasu ich wyboru w Przymierzu Abrahamowym otrzymują dobre świadectwo przez wiarę, widocznie są przedstawione przez cztery pary ludzkie, które weszły do Arki. Noe niewątpliwie przedstawia naszego Pana, który jest Dziedzicem sprawiedliwości tej, która jest z wiary (Żyd. 11:7 — słowa tutaj oddane przez „uczciwość wyświadczając” mogłyby lepiej być oddane przez słowa „będąc pobożnie usposobiony”). Noe więc i jego żona przedstawiają Jezusa, Głowę i Kościół, Jego Ciało; a Sem w tym związku, Jafet i Cham oraz ich żony przedstawiają odpowiednio Starożytnych Godnych, Wielkie Grono i M. G. w ich wodzach i ich zwolennikach.

(20) Co najmniej jedna para z każdego rodzaju czystych i nieczystych zwierząt była również zachowana w Arce. Te czyste zwierzęta, które były zachowane przedstawiają tych *niby*-wybrańców, którzy będą zachowani w Tysiącleciu (wierni wierzący w Przymierze oraz praktykujący sprawiedliwość żydzi, jako figuralnie czyści i wierni wierzący w Okup oraz praktykujący sprawiedliwość tymczasowo usprawiedliwieni jako tymczasowo czyści). Te zaś nieczyste zwierzęta, które były zachowane przedstawiają tych nie wybranych, którzy będą zbawieni w Tysiącleciu. Natomiast te czyste i nieczyste zwierzęta, które zginęły w Potopie przedstawiają z jednego punktu widzenia tych, którzy zginęli pod przekleństwem Adamowym, a z drugiego punktu widzenia ruchy i systemu królestwa Szatana oraz klasę Wtorej Śmierci Tysiąclecia i Małego Czasu spośród *niby*-wybrańców i nie wybranych. Ludzie, którzy zginęli w Potopie zdają się przedstawiać wszystkich, którzy nie doszli do stanu wybranych klas. Zwierzęta, które umieszczono w Arce, przedstawiają, że *niby*-wybrańcy i nie wybrani, którzy będą zbawieni, są w sposób przewidziany objęci Przymierzem Abrahamowym. Arka w typie służyła jako środek zabezpieczający od Potopu; tak podobnie w pozafigurze Boski wieczny zamiar — Przymierze Abrahamowe — jest dla wszystkich, którzy w nim się znajdują, środkiem zabezpieczającym od zniszczenia. Zwierzęta jednak w Arce zajmowały całkiem odrębne miejsca od miejsc Noego i jego rodziny; tak podobnie w pozafigurze restytucjoniści (członkowie klasy restytucji) są całkiem inaczej spokrewnieni z Przymierzem Abrahamowym, z obietnicami o mniejszej nagrodzie, od pokrewieństwa pozafiguralnego Noego i Jego rodziny — czyli od czterech wybranych klas.

DEDAN I JEGO TRZEJ SYNOWIE

(21) 1 Moj. 25: 1—4 (por. 1 Kron. 1:32,33) pokazuje, że po śmierci Sary Abraham pojął Keturę za swoją żonę (nałożnicę) i że ona po-

rodziła mu sześciu synów. Br. Russell utożsamił liczne dzieci Abrahama zrodzone przez Keturę jako „przedstawiające liczne dzieci Boże zrodzone przez Nowe Przymierze podczas Tysiąclecia”, które otrzymają życie na poziomie ludzkim (Z 4309, szp. 2; E, str. 118). Starożytni Godni i M. G. otrzymają niewątpliwie doskonałe życie ludzkie pod Nowym Przymierzem (Żyd. 11:39,40); oni są przedstawieni w dwóch pierwszych synach Ketury, Zamramie i Joksanie, w dwóch synach Joksana i jego trzech wnukach, którzy są wymienieni w 1 Moj. 25:2,3. Zamram (*ślawny*), pierworodny Ketury, przedstawia 70 najwybitniejszych członków spośród Starożytnych Godnych i M. G., którzy otrzymają najwybitniejsze stanowiska w ziemskiej fazie Królestwa podczas ustanawiania, pieczętowania Nowego Przymierza (2 Moj. 24:1,9; E. tom 11, 405, 412). Joksan (*łowca ptaków*, zwycięzca upadłych aniołów), drugi zrodzony syn Ketury, przedstawia drugą klasę, która będzie rozwinięta pod Nowym Przymierzem — czyli Godnych w ogólności (por. T.P. '35, 72, szp. 1; E. tom. 6, 717; P '38, 158, ostatni par.; '50, 15, szp. 2). Synowie Joksana, Seba (*przysięga*) i Dedan (*niski*) przedstawiają odpowiednio Starożytnych Godnych i M. G. Trzej zaś synowie Dedana przedstawiają trzy grupy M. G. stosownie do lewickich podziałów, w których oni rozwinęli się jako M.G. (T.P. '30, 55, szp. 2, par. 2 i str. 56, par. 1): (a) Asurym (*mocarze*) przedstawia tych M.G., którzy rozwinęli się jako tacy w połączeniu z kaatycką grupą Wielkiego Grona, najwyższą z trzech grup lewickich; (b) Letusym (*uciemężeni*) przedstawia tych M.G., którzy rozwinęli się jako tacy w meraryckim oddziale Wielkiego Grona tzn. w Towarzystwie Strażnicy, gdzie niewątpliwie byli oni i są uciemężeni; (c) Leumym (*ludy*) przedstawia tych M.G., którzy rozwinęli się jako tacy w gersonickim oddziale Wielkiego Grona, a którzy w swojej ewangelistycznej służbie mieli do czynienia z ludźmi. Następni w kolejności spośród pozafiguralnych dzieci Ketury przychodzą restytucjoniści — jako odrębni od powyżej wymienionych klas wybranych. Oni również otrzymają życie pod Nowym Przymierzem. Co do ich identyfikacji w różnych grupach, zob. T.P. Nr 175, str. 12—14.

ABIU NA GÓRZE SYNAI

(22) W 2 Moj. 24:1—11 jest przedstawiona pewna tysiącletnia działalność Chrystusa (Mojżesza, w. 9), Starożytnych Godnych (Aarona), Wielkiego Grona (Nadaba), M.G. (Abiu) i 70 naczelnych Starożytnych Godnych i M.G. (siedemdziesięciu starszych Izraelskich). Wstąpienie figuralnych osób na górę (a potem zejście z niej) przedstawia te pięć grup przystępujące do używania swoich specjalnych tysiącletnich przywilejów i obowiązków, ponieważ każda z tych klas będzie posiadała oddzielne i różniące się specjalne tysiącletnie przywileje i obowiązki. Wśród nich, będą oni uprzywilejowani widzieć Boga oczami ich wyrozumienia, w miarę

jak On będzie się okazywał w pełnych godności krokach Jego tysiącletnich prawd, zarządzeń i dzieł (i widzieli Boga, w. 10, 11). Widok, o którym tu jest mowa, nie jest widokiem oczu cielesnych, którym Małe Stado i Wielkie Grono będzie rzeczywiście się cieszyć. Jest to niewątpliwie widok oczu umysłowych, ponieważ w ciągu Tysiąclecia nikt ze Starożytnych i M.G. nie będzie widział Boga oczami cielesnymi. Co do wyjaśnienia pozafigur tych widzianych rzeczy, zob. E. tom 11, 413.

M.G. W TYSIĄCLECIU PRZEDSTAWIENI W AARONIE

(23) 2 Moj. 15:1—21 opisuje pieśń zwycięstwa i pochwały dla Jehowy po Jego wyzwoleniu Swego ludu Izraelskiego z Egiptu i po zniszczeniu Faraona i jego zastępów. W pozafigurze obraz ten ma miejsce przy końcu Małego Czasu (T.P. '49, 34, par. 1). Mężowie izraelscy, którzy śpiewali pieśń z w. 1—19, przedstawiają zbawione duchowe klasy; zaś niewiasty izraelskie, które śpiewały pieśń opisaną w w. 20, 21, przedstawiają klasy restytucji. Zauważmy, że Maria w tej łączności jest nazwana nie siostrą Mojżesza, ale siostrą Aarona (w. 20). Mojżesz przemawiał przez Aarona, rozumiemy więc, że na Tysiąclecie i Mały Czas Aaron przedstawia Starożytnych i M.G. jako mówcze narzędzia Chrystusa wśród ludzi. Zgodnie z tym, „Maria, prorokini” skojarzona z Aaronem w w. 20 jako jego siostra, nasuwa na myśl, że mówcze narzędzia podporządkowane Starożytnym i M.G. są przedstawione przez Marię. Oni zdają się odpowiadać „synom” z Joela 2:28 i z Iz. 60:4. Pierwsi z nich do poświęcenia się jako *tacy* czynią to na początku okresu Bazylei, czyli Królestwa, gdy on zaczyna się w sposób zachodzący przy końcu okresu Epifanii; a jeżeli pozostaną wierni, to staną się głównymi wodzami w klasie Marii. Za Marią szły niewiasty z bębnami i z muzyką (w. 20; w ang. Biblii podane jest z tańcami — dopisek tłum.) i były zachęcane przez nią do przyłączenia się do śpiewu pochwał dla Jehowy (w. 21). Te niewiasty przedstawiają jedyną inną zbawioną klasę oprócz klas już opisanych, mianowicie „córki” Chrystusa, o których mówi Joela 2:28 i Iz. 60:4, tzn. tych wiernych członków klasy restytucji, którzy w obecnym życiu byli niewierzącymi żydami i poganami. Obchodzenie chwalebego tryumfu Jehowy nad złymi rzeczami i osobami oraz śpiewanie Jego pochwał będzie postępowało poprzez przyszłe Wieki. Starożytni i M.G., którzy razem w tym związku są wyobrażeni w Tysiącleciu i w Małym Czasie przez Aarona, nie będą potem jako pozafiguralni Lewici mieli dziedzictwa na ziemi, ale otrzymają swoje dziedzictwo w niebie. Co do dalszych szczegółów o pozaobrazowym wypełnieniu się 2 Moj. 15:1—21, zob. T.P. '49, 34—40.

OBRZEZANY PRZYCHODZENI NA ŚWIĘCIE PRZEJŚCIA

(24) 2 Moj. 12:43—49 podaje rozporządzenie udzielające pouczenia kto nie mógł, a kto mógł

jeść dorocznego baranka święta Przejścia. To wyobraża Boskie pouczenie odnoszące się do tego, kto nie powinien, a kto powinien brać udział w Wieczery Pańskiej. Wiersz 43 odpowiednio przetłumaczony (zob. przekłady ARV i RSV) podaje: „Żaden cudzoziemiec [po hebr. *ben nekar*; słowo to nie powinno być przetłumaczone na *obcy*] nie będzie jadł z niego”; ten więc wiersz podaje ogólną regułę dla nie biorących udziału. Zaś w. 45 wymienia dwie nieobrzezane klasy — najemników i przychodniów — które nie brały udziału w jedzeniu dorocznego baranka. Oni odpowiednio przedstawiają dwie nie poświęcone klasy - tymczasowo usprawiedliwionych i nie usprawiedliwionych pochlebców wśród wyznających chrześcijan. Obrzezanie wyobraża poświęcenie (Rzym. 2:29; Kol. 2:11-13); obrzezani więc przedstawiają wszystkich poświęconych. Wiersze 44, 47-49, wymieniają trzy klasy obrzezanych: (a) Urodzeni w ziemi, czyli naturalni Izraelici, przedstawiają Małe Stado, (b) Obrzezani kupieni słudzy przedstawiają oczyszczonych członków Wielkiego Grona, których oczyszczenie oznacza, że uznali się *za takich* i że ponownie poświęcili się (pozafig. obrzezanie) — na służbę lewicką (epifaniczne zastosowanie 4 Moj. 8:5-22). Kupienie tych sług przedstawia, że przez zasługę okupu Chrystusowego Wielkie Grono jest oczyszczone z plam znajdujących się na ich szatach (Judy 23; Obj. 7:14; 4 Moj. 8:12,21 [epifaniczni Lewici]). Przy sposobności należy tu nadmienić, że wobec licznych dowodów z Pisma Św., rozumu i faktów, które pokazują, iż drzwi wejścia do Wysokiego Powołania zamknęły się w jesieni 1914 (zob. T.P. nr 264; 265 - egzemplarze tychże dostarczymy bezpłatnie na żądanie), wszyscy więc, którzy poświęcili się przed jesienią 1914 i którzy wierzą, że zostali spłodzeni z Ducha, powinni uważać się za przyszłych członków Wielkiego Grona. Jest bardzo ważną rzeczą, by wszyscy, którzy otrzymali właściwe oświecenie z Pisma Św., rozumu i faktów, uznali się jako członkowie Wielkiego Grona i ponownie poświęcili się jako *tacy* na służbę lewicką. (Ci zaś, którzy poświęcili się po r. 1914, pod powołaniem do klasy M.G., powinni również w miarę jak otrzymują właściwe oświecenie, uznać się za pozafiguralnych Lewitów i ponownie poświęcić się jako *tacy*). To ponowne poświęcenie się jest w rzeczywistości odnowieniem pierwszego przymierza poświęcenia, aby czynić wolę Bożą we wszystkich rzeczach, w których Bóg objawia ją. Ale, chociaż to uznanie i ponowne poświęcenie się - jako pozafiguralni Lewici - jest bardzo ważne, to jednak należy tu również nadmienić, że liczni przyszli członkowie Wielkiego Grona umarli i nadal umierają bez uznania się za takich i bez ponownego poświęcenia się - jako pozafiguralni Lewici. Nie znaczy to jednak, że wszyscy *tacy* umierają Wtórą Śmiercią. Wielu z nich, np. ci, którzy znajdują się w Babilonie - *którzy nie oczyścili się z błędu w tym życiu* do tego stopnia, aby przyjąć Prawdę na czasie za ich życia — niemniej otrzyma niebiańską nagrodę, jako członkowie Wielkiego Grona. *Nikt jednak nie*

będzie miał udziału w tej nagrodzie, kto odpowiednio nie oczyści się w swoim charakterze w obecnym życiu z grzechu, samolubstwa i świątowości (T.P. '50, 48, pyt. 2). (c) Obrzezani przychodniowie (w. 48,49; hebr. słowo *ger* a nie *ben nekar*) przedstawiają tych, którzy choć poświęceni i oświeceni Duchem, to jednak nie są spłodzeni z Ducha, a więc są obcymi dla Wysokiego Powołania. Tutaj mamy przedstawionych M.G. Co do szczegółów zob. T.P. '48, 10, par. 5 i 6.

PRZYCHODZIEN, KTÓRY ZBIERAŁ KŁOSY

(25) W 3 Moj. 19:9,10; 23:22 Bóg nakazał właścicielom pól, by pozostawili pokłosie na swoich polach dla biednego i przychodnia. Gospodarz przedstawia naszego Pana (Mat. 20:1—8). Nakaz nie zbierania pokłosia przedstawia polecenie Jehowy dane naszemu Panu („Ty”, zaimek z w. 10 nie podany w polskiej Biblii), by żeńcy („wy”, zaimek z w. 9) Małego Stadka pozostawili cośkolwiek z nie zebranego Żniwa dla drugich do zbierania pokłosia. „Ubogim” przedstawia Wielkie Grono, które stało się ubogie w tym znaczeniu, iż straciło bogactwa zawarte w posiadaniu Wysokiego Powołania; zaś „przychodzień” zdaje się tu przedstawiać poświęconych i oświeconych Duchem, ale nie spłodzonych z Ducha, obcych w odniesieniu do Wysokiego Powołania, tzn. M.G., którzy z Wielkim Gronem otrzymali jako specjalną pracę od r. 1914 do 1916 pokłosie klasy Małego Stadka. Boskie polecenie, by pozostawić pokłosie dla ubożego i przychodnia wyobraża Boskie polecenie dane Jezusowi, jak to np. widzimy w figurze Giedeona, by przygotował wiernych członków Małego Stadka do pierwszej walki pozafiguralnego Giedeona (duchowa walka szczególnie skierowana przeciwko doktrynom o Boskim prawie królów, kleru, arystokracji itd., która jest synonimiczna i synchroniczna z pierwszym uderzeniem Jordanu, wyznawaniem grzechów nad Kozłem Azazela i wykonywaniem zapisanego sądu — Psalm 149:5—9) i aby skierował ich do pracy w tej działalności zamiast nadal prowadzić pracę żęcia, pozostawiając w ten sposób pozostałych członków Małego Stadka, by jeszcze byli zżęci jako pokłosie i pozyskani od r. 1914 do 1916 przez innych, czyli przez Wielkie Grono i M.G. Zgodnie z tym, Małe Stadko było już wówczas zaangażowane w trudniejszą pracę im powierzoną do wykonania, podczas gdy Wielkie Grono i M.G. pozyskiwali do Prawdy tych z Małego Stadka, którzy nie byli zgromadzeni do Prawdy nim ostatni członek został spłodzony z Ducha w jesieni 1914.

RUTA MOABITKA

(26) Ks. Ruty 1:1,2 mówi o Elimelechu (i jego rodzinie) opuszczającym ziemię izraelską i udającym się do ziemi moabskiej. To przedstawia pewnych wodzów utratników koron, którzy brali udział w ruchu Millera, a następnie od r. 1844 powrócili do Nominalnego Kościoła, gdzie z powodu nieprzychylnych warunków zostali pochłonięci pod względem ich ducho-

wości (umarł Elimelech). Jego żona Noemi wyobraża stosownych zwolenników utratników koron, a jej dwaj synowie Mahalon i Chelijon wyobrażają odpowiednio wierniejszych i mniej wiernych wodzów wśród tymczasowo usprawiedliwionych, którzy podobnie „umarli”. Ruta i Orfa przedstawiają odpowiednio wierniejszych i mniej wiernych zwolenników tymczasowo usprawiedliwionych zespolonych z ich wodzami. Wytrwale postanowienie Ruty w poświęceniu się Jehowie, „cudzoziemki”, aby emigrować do ziemi izraelskiej i tam zamieszkać z Noemi, przedstawia szczere poświęcenie się Bogu przyszłych członków klasy M.G. (Ruty 1:6—18) i ich oświecenie duchowe, chociaż nie byli spłodzeni z Ducha, nie narodzili się pozafiguralnie w ziemi. Wyemigrowanie Ruty do Izraela (1:19—22) wyobraża jak przyszli M.G. przychodzili do sfery Prawdy parousyjnej i jej Ducha począwszy od r. 1878. Bogaty Booz (2:1) przedstawia naszego Pana (Obj. 5:12). Gorliwe zbieranie kłosów przez Rutę na polu Booza (Ruty 2:2—23) przedstawia tych M.G., którzy służyli w zbieraniu nowych stworzeń. Booz żeniąc się z Rutą i stając się przez nią ojcem Obeda (sługa; 4:13—17) przedstawia naszego Pana ściśle łączącego ze sobą pierwszych M.G. (ale nie jako część Oblubienicy Chrystusowej, 144 000 członków) i przez nich rozwijającego wielu dodatkowych poświęconych, oświeconych Duchem, ale nie spłodzonych z Ducha, sług Bożych, którzy stali się specjalnym źródłem pociechy dla członków Wielkiego Grona zespolonych z nimi. (Przy sposobności podajemy, że Komentarz Bereański odnoszący się do ks. Ruty 4:1 - jeden z własnych dodatków C.J. Woodworth — jest błędny i nie jest poparty przez E 173, w podanym odnośniku). Co do zupełnego wyjaśnienia ks. Ruty 1-4, figury i pozafigury, prosimy zob. T.P. '34, 4-11, 29—30, a także T.P. '70, 28.

GAŁĘZIE WIERZBOWE Z 3 MOJ. 23:40

(27) 2 Moj. 23:16; 34:22; 3 Moj. 23:34-36, 39-43 przedstawiają Święto Kuczek, czyli zbioru plonów, w którym Izraelici przebywali w budach zrobionych z różnego rodzaju gałęzi i wielce się radowali. Pozafigura tego została jasno przedstawiona w pismach Prawdy (np. T.P. '32, 72, szp. 1, par. 2; '61, 109, par. 19; E. tom 10, 183—185, 218; E. tom 11, 399; T.P. '62, 81, par. 12; '63, 53 u dołu i 54 u góry) jako powstanie stanu różnych ewentualnych klasowych stanowisk ludu Bożego w Wieku Ewangelii, szczególnie w Żniwie, w wyniku wysiłków ludu Bożego im oddanych. Te więc ewentualne klasowe stanowiska są przedstawione w w. 40, jako stanowiska Małego Stadka (gałązki z dobrego drzewa [owocowego — E. tom 6, 334]), Wielkiego Grona (gałązki palmowe), klasy Wtorej Śmierci (gałązki drzewa gęstego) i M.G. (wierzby).

GAŁĘZIE MIRTOWE Z NEH. 8:15

(28) Neh. 8:15 wyszczególnia pięć rodzajów gałęzi drzew, które użyto przy pewnej sposobności w Święto Kuczek. One przedstawiają pięć

klas w ich stanowiskach klasowych: Małe Stadko (gałęzie oliwne), tymczasowo usprawiedliwieni (gałęzie sosnowe), M.G. (gałęzie mirtowe), Wielkie Grono (gałęzie palmowe), a klasa Wtorej Śmierci (gałęzie drzewa gęstego). Porównaj E. tom 10, 183, 218; T.P. '32, 72, szp. 1, par. 2.

BUKSZPAN Z IZ. 41:19

(29) Iz. 41:19 ma zastosowanie na Tysiąclecie, tak jak to pokazuje kontekst (np. w. 17 i 18; por. Psalm 107; 35; Iz. 35:6, 7; 44:3; Ezech. 36:25—27; E. tom 15, 559, 560; E. tom 17, 331 u góry). Tutaj znowu oliwa („drzewo oliwne” — D 798, 799) przedstawia Małe Stadko; a „jedlina, sosna i bukszpan”, tak jak u Iz. 60:13, przedstawiają odpowiednio Starożytnych Godnych, Wielkie Grono i M.G. Utożsamienie trzech pozostałych klas Tysiąclecia, które są symbolizowane przez trzy pozostałe drzewa wymienione w w. 19, tj. cedry, akacje i mirty, jest podane w P '67, 24, par. 3,17, gdzie one są pokazane, że przedstawiają klasy restytucji.

MEŻOWIE Z EFRAIMA

(30) Sędz. 7:24:8:3 opisuje pewne wydarzenia, które miały miejsce po pierwszej walce Giedeona (7:19—22) i po wejściu do walki mężów z Neftalim, z Asera i z pokolenia Manasesowego w ściganiu za uciekającymi Madianitami (w. 23). Potem Gideon wydał specjalne wezwanie do mężów z Efraima, aby przyłączyli się do walki przeciwko uciekającym Madianitom i żeby pojмали znaczną część ich uciekającego wojska (w. 24). Uczynili oni to, odnieśli wielkie zwycięstwo i przynieśli głowy dwóch książąt madiańskich do Giedeona poza Jordan na wschód, gdy już przekroczył on i 300 mężów Jordan w pogoni za uciekającymi Madianitami z zachodu na wschód Jordanu (8:4). Mężowie z Efraima ostro tam zganili Giedeona za nie powołanie ich do wojny na czas, by mogli się zaangażować do pierwszej walki (8:1). Jednak jego taktowna odpowiedź, że w rzeczywistości ich zbieranie reszty winogron było większe niż jego winobranie, uspokoiła ich (w. 2,3).

(31) W Z 4083, 5607 br. Russell wykazał, że Gideon i jego 300 mężów przedstawiają Jezusa i ostatnich członków Małego Stadka i powiedział on, iż „wielu innych od Małego Stadka będzie zespolonych w pracy niszczenia” (Z 4083, szp. 2, par. 3). Ostatni członkowie Małego Stadka zostali spłodzeni z Ducha w jesieni 1914 i przed jesienią 1916 brali udział w pierwszej walce Giedeona, w walce duchowej od r. 1914 do 1916, która była szczególnie skierowana przeciwko doktrynom o Boskim prawie królów, kleru, arystokracji itd. Dopiero po tym trzy grupy pozafiguralnych Lewitów Wielkiego Grona jako takie (wyobrażone przez mężów z pokoleń: Neftalima, Asera i Manasesa) weszły do walki w r. 1917 przeciwko stosownym błaznielom wyobrażonym przez Madianitów (Sędz. 7:24; T.P. '47, 50, par. 46—48). Oni byli z „wielu innych ... zespolonych w pracy niszczenia”.

Jeszcze inni przyłączyli się do walki, ponieważ po zakończeniu się spłodzenia z Ducha w jesieni 1914, Jezus nadal zapraszał do poświęcenia i w ten sposób utworzył czwartą klasę wybranego nasienia Abrahamowego - Młodocianych Godnych wyobrażonych przez mężów Efraima (Sędz. 7:24-8:3; T.P. '47, 51—53, do par. 60). Klasa M.G. w niektórych jej jednostkach również wypełniła proroctwo zawarte w typie co się tyczy jej oburzenia i szemrania, że nie była wezwana na czas do zaangażowania się w wyłączny przywilej Małego Stadka brania udziału w pierwszej pozafiguralnej walce Giedeona od r. 1914 do 1916, a zatem że nie była uprzywilejowana Wysokim Powołaniem (8:1). Bóg nie jest zobowiązany dać Wysokie Powołanie lub inne elekcyjne łaski komukolwiek (Rzym. 9:20, 21). Niemniej jednak Bóg przez Jezusa łaskawie rozciągnął na M.G. wielkie przywileje i bardzo wysoki zaszczyt; On taktownie uspokaja ich przez przeciwstawienie małej pracy dokonanej od jesieni 1914 do jesieni 1916 w pierwszej pozafiguralnej walce Giedeona, z wielką pracą wykonaną przez wszystkich wiernych M.G. na całym świecie poczynając od r. 1917 (Sędz. 8:2,3). M.G. również mieli przywilej dopomagać w drugiej pozafig. walce Giedeona - w walce przeciwko doktrynom o wiecznych mękach i o świadomości umarłych (przedstawione przez madiankich królów Zebeę i Salmana), która to walka nadal trwa (8:4—21).

DWIE CÓRKI ANNY

(32) 1 Sam. 2:21 pokazuje, że w dodatku do Samuela, Anna miała trzech synów i dwie córki. Żona Abrahama, Sara przedstawia zarysy Przymierza Związanego Przysięgą rozwijające Chrystusa, a jej syn Izaak przedstawia Chrystusa, Głowę i Ciało, Nasienie obietnicy (Gal. 4:22—31). Sara, jako matka wyobraża duchowe elekcyjne prawdy i sług, którzy stosują je do rozwoju tylko klasy Chrystusowej; ale Rachel, żona Jakuba, wyobraża duchowe elekcyjne prawdy i sług, którzy stosują je do rozwijania dwóch duchowych wybranych klas: (a) klasy Chrystusowej (Józefa, odpowiadającego Izaakowi) i (b) Wielkiego Grona (Benjamina). Natomiast Anna przedstawia elekcyjne prawdy i stosujących je, którzy rodzą trzy wybrane klasy: (a) klasę Chrystusową (Samuela, odpowiadającego Izaakowi i Józefowi), (b) Wielkie Grono (jej innych trzech synów [odpowiadających Beniaminowi, który przedstawia oczyszczone Wielkie Grono jako całość] w przeciwieństwie do Samuela; ci synowie przedstawiają w skończonym obrazie trzy główne grupy oczyszczonego Wielkiego Grona — Gersonickich, Meraryckich i Kaatyckich Lewitów) i (c) M.G. (jej dwie córki; one przedstawiają M.G. w dwóch klasach: (a) tych, którzy znajdują się w epifanicznym ruchu Prawdy i (b) tych, którzy są w innych grupach; ci zaś wśród nich, którzy są wierni, będą przedstawieni w Tysiącleciu jako pozafig. Lewici pochodzący z dwóch synów Gersona, Lobni i Semei — 2 Moj. 6:17; 4 Moj. 3:18). Widzimy więc, że chociaż Rachel

przedstawia duchowe elekcyjne prawdy i sług, którzy stosują je do dwóch duchowych wybranych klas przy końcu tego Wieku, to jednak Anna przedstawia dodatkowo ziemskie elekcyjne prawdy i sług, którzy stosują je do podrzędnej ziemskiej wybranej klasy, czyli do M.G. rozwijających się przy końcu tego Wieku, tj. począwszy od r. 1881. Dalsze szczegóły o Annie i jej dzieciach są podane w E. tomie 13, 7—64.

PEWNE RZĘDY KAMIENI ŚWIĄTYNI

(33) 1 Król. 7:12 pokazuje, że w połączeniu ze świątynią Salomona były trzy rzędy ciosanych kamieni i jeden rząd cedrowych belek wokoło (a) wielkiego (zewnątrznego) dziedzińca, (b) wokoło wewnętrznego dziedzińca (por. 6:36) i (c) wokoło przedsionka. Zdaje się, że w pozafigurze (por. T.P. wyd. we Francji, '56, 23, szp. 1, par. 2) w epifanicznej świątyni ciosane kamienie przedstawiają szczególnie rozwinięte charaktery, belki zaś cedrowe wyobrażają ich trwałość, a trzy rzędy przedstawiają trzy grupy w każdej klasie, jak następuje: (c) trzy grupy Pańskich poświęconych wybrańców w usprawiedliwieniu (przedsionek) składających się z Małego Stadka, Wielkiego Grona i M.G., (b) trzy grupy Wielkiego Grona (Lewitów z nowych stworzeń) odpowiadające Kaatytom, Merarytom i Gersonitom, które zachowują ożywione usprawiedliwienie (wewnętrzny dziedziniec) i (a) trzy grupy M.G. (rozwijające się w połączeniu z trzema grupami Wielkiego Grona), które zachowują tymczasowe usprawiedliwienie (wielki dziedziniec). W epifanicznym więc obrazie świątyni M.G. są przedstawieni (a) w ich trzech grupach stosownie do ich rozwoju i (c) jako całość w ich zespoleniu z Małym Stadkiem i Wielkim Gronem przy końcu Wieku Ewangelii.

SZARAŃCZE Z PRZYP. 30:27

(34) Przyp. 30:24—28 przedstawiają cztery wybrane klasy, Małe Stadko, Starożytnych Godnych, M.G. i Wielkie Grono, które są zilustrowane w ich mądrości itd. odpowiednio do tego, co jest powiedziane o mądrości itd. mrówek, królików, szarańczy i pająka. W T.P. '46, 76, szp. 1, par. 2, klasy te są przedstawione zbiorowo na pozór „nieznaczne dla ludzi; a jednak okazują więcej mądrości niż mędrcy tej ziemi” (w. 24). O M.G., którzy są zilustrowani przez szarańcze, jest powiedziane: „Młodociani Godni, którzy [tak długo jak spłodzeni z Ducha znajdują się jeszcze w ciele] nie mają żadnego specjalnego wodza ze swej klasy, a jednak idą do pracy jako silny hufiec w jednym celu (w. 27)”.

„SIOSTRA MALUCZKA” Z PNP 8:8

(35) PnP 8:8 przedstawia proroczko Kościół, który oświadcza — po r. 1881 w czasie Żęcia Żniwa, 40-letniej Parousji — że ma on

współtowarzyszącą klasę z nie spłodzonych z Ducha nowo poświęconych (siostrę maluczka), tzn. M.G. Br. Russell (np. w F 186, 187) i inni wspominają o nich, ale żadne ustępy ze Starego i Nowego Testamentu (nie ma piersi) nie były podane na dowód, że istnieją tacy poświęceni; oni wywnioskowali to z rozważania, że po zamknięciu Ogólnego Powołania (w r. 1881) przyszło więcej nowych poświęconych niż liczba dostępnych koron na to pozwalała i z postawy Boskich przymiotów względem klas wiary. Ale nastąpił czas w okresie Epifanii, na początku którego w r. 1914 drzwi wejścia do Wysokiego Powołania zamknęły się dla nowych aspirantów (Łuk. 13:24—27), kiedy było na czasie dla tej klasy, by zaczęła wychodzić na widownię. Był to również czas dla nich, aby byli rozpoznani, jako tacy i aby byli poszukiwani, jako tacy przez symbolicznych petentów — przez grupy Wielkiego Grona, które pożyły, aby klasa ta połączyła się z nimi (w dzień, którego o niej mowa będzie). Potem powstała kwestia, co należy uczynić dla nich. Niektórzy zaprzeczali, by taka klasa istniała; inni wątpili o niej lub byli obojętni w stosunku do niej, a jeszcze inni przyjęli ją, jako taką, ale tylko tymczasowo. Malutkie Stadko jednak w wielu swoich jednostkach silnie stało w wierze, że jest taka klasa, którą ono przedstawiło w sposób objaśniający, dowodzący i zbijający ataki. A to stanowiło ich odpowiedź na pytanie (Cóż uczynimy z siostrą naszą; ang. Biblia podaje: Cóż uczynimy dla naszej siostry). Członkowie Małego Stadka nauczali następujące rzeczy o M.G.: (a) Jeżeli klasa ta jest silnie oparta na podstawie Pisma Św. (jest murem, w. 9), to wzniesiemy dla niej sferę Prawdy urzędowej pracy (pałac srebrny), (b) A jeżeli w poświęceniu okaże się ona środkiem przyprowadzania ludzi do Pana i do Prawdy (drzwiami), to damy jej pracę mającą do czynienia z usprawiedliwionymi ludźmi — pozafig. cedrami. Zdając sobie sprawę, że przez to wielu nowych poświęconych będzie przyprowadzonych jako przyszli M.G., więc w wyniku tego coraz więcej uznamy, w miarę jak będzie się rozwijać jako wybrana klasa silnie i trwale ustalona na pozafiguralnym Dziedzińcu (oprawmyż ją deszczkami cedrowymi). Zachęceni, M.G. oświadczyli i okazali się, że są silnie ugruntowani nie tylko na zasadach Pisma Św., ale również na licznych ustępach Pisma Św. (Jam jest mur, w. 10), które znajdują się w Starym i Nowym Testamencie (piersi). One stanowią prawdziwą twierdzę jako dowód istnienia tej klasy z różnych punktów widzenia (wieże), tak jak to widzimy, np. w licznych ustępach Pisma Św. zebranych razem i zbadanych w tym artykule. Te więc rozważania wykazują, że są oni przez Boga zarządzoną klasą; a jako tacy znajdują oni łaskę u naszego Pana, z powodu Jego znajomości o nich (przed oczyma Jego ... znajdują łaskę; w polskiej Biblii podano „pokój”).

(Ciąg dalszy nastąpi)

TYSIĄCLETNIE PANOWANIE CHRYSTUSA — JEGO POCZĄTEK I KONIEC

(P '70, 73—79)

„I ożyli, i królowali z Chrystusem [te, tak jest w greckim języku] *tysiąc lat*” (Obj. 20:4).

LUD Pański jest w Piśmie Św. wielokrotnie napominany do czuwania. Nad czym powinniśmy czuwać? Przede wszystkim powinniśmy czuwać nad sobą, zachować samych siebie od sidła obecnego czasu, które są zdradliwsze i podstępniejsze niż kiedykolwiek przedtem, tak abyśmy nie narazili na niebezpieczeństwo naszego pokoju z Bogiem i nie stracili naszego oświecenia, czy też naszego stanowiska przed Nim. Szatan i źli aniołowie są czujnymi (1 Piotra 5:8), dlatego w tym złym dniu jest niezbędną rzeczą, by lud Pański szczególnie czuwał i miał się na baczności.

W okresie przejściowym pomiędzy Żniwem Wieku Żydowskiego a Żniwem Wieku Ewangelii było stosunkowo mało sposobności dla ludu Pańskiego do świadczenia o wypełnieniu się proroctw biblijnych; ponieważ te wypełnienia były stosunkowo bardzo nieliczne i zbyt oddalone od siebie. Ale obecnie przy końcu Wieku Ewangelii, szczególnie podczas Epifanii, jest pora, abyśmy szczególnie czuwali pod tym względem. Czasy Pogan skończyły się w r. 1914 i od tego czasu narody rozpadają się.

W obecnym czasie nasz Pan ma wielką pracę dla wszystkiego Swojego ludu, szczególnie dla Swoich poświęconych stróżów. Jeżeli nie będziemy czuwać, to zaśniemy. Przy Pierwszym Przyjściu naszego Pana uczniowie byli skłonni do zaśnięcia. Niektórzy byli skłonni iść z powrotem do rybołówstwa, zamiast wykonywać pracę, którą Pan im nakreślił. Niektórzy są podobnie usposobieni dzisiaj. Powinniśmy wszyscy być w pełni przebudzeni i czujni, aby zauważyć, co jest naszym obowiązkiem i przywilejem w tej chwili, a potem być pilnymi w wypełnianiu go.

Podczas czterdziestu lat zęcia w Żniwie przed rozpoczęciem się wielkiego Czasu Ucisku w r. 1914, tzn. podczas czterdziestu lat Parousji przed rozpoczęciem się Epifanii, a która to Parousja przeciągała się przez dwa lata w pracy pokłosa, jakie nastąpiło od r. 1914 do 31 paźdz. 1916, nasz Pan przemawiał do Swego ludu przez „onego Sługę”, przez „wiernego i roztropnego Szafarza”, którego On postanowił „władcą nad wszystkimi dobrami swojemi” (Mat. 24:45—47; Łuk. 12:42—44; w polskiej Biblii nie ma słowa „władca”). Ale tak jak w zęciu Żniwa Wieku Żydowskiego nastąpiło wielkie odpadanie od Prawdy, tak podobnie w zęciu Żniwa Wieku Ewangelii nastąpiło wielkie odpadanie. I tak jak podczas Wieku Ewangelii następującego po zęciu Żniwa Wieku Żydowskiego klerykalizm (Nikolaityzm; Obj. 2:6,15) i sekciarstwo (1 Kor. 1:12,13; 3:4,5) przywiązały wielu do błędów, które ich wodzowie wydali, tak podobnie obecnie w Epifanii następującej po zęciu Żniwa Wieku Ewangelii znajdujemy podobne warunki. W wielkim Babilonie wielu jest związanych w różne sekciarskie związki: w rzymsko-katolicki związek z jego papieską hie-

rarchią i w różne protestanckie związki z ich hierarchiami; a w małym Babilonie (sekciarskie zamieszanie wśród ludu Prawdy) wielu jest związanych w różne związki: w odpowiedni związek *zwoleńników* Towarzystwa Strażnicy z ich papieską hierarchią i w różne przeciwne Towarzystwu protestujące grupy Prawdy z ich hierarchiami — z ich zarządami dyrektorów, komitetów redakcyjnych itd., w kontrolowaniu uprawnień wykonawczych i nauczania, w Ruchu Standfast (Ruch, który powstał ze zwoleńników niezadowolonych z Towarzystwa), w Towarzystwie Głosu Eliasza (odłam Ruchu Standfast), w Komitecie Badaczy Pisma Św., w Pastoralnej Biblijnej Instytucji, w Brzasku itd.

Podobieństwa pomiędzy różnymi sektami w Wielkim Babilonie a ich odpowiednimi sektami w Małym Babilonie są naprawdę objawiające. Zauważmy tutaj tylko kilka podobieństw odnoszących się do Towarzystwa: Tak jak Papiestwo połączyło się z Kościołem Rzymsko-Katolickim, tak podobnie Towarzystwo połączyło się z kościołem. Papież podstępem pokonał całą opozycję i wywyższył się na stanowisko najwyższej władzy tak, iż ogłoszono go, że jest on „Zastępcą Chrystusa, Głową Kościoła” (B 346); podobnie J. F. Rutherford przez podstęp wyrzucił wszystkich sprzeciwiających się dyrektorów i pokonał całą opozycję, aby wywyższył się na stanowisko najwyższej władzy i został ogłoszony jako Przedstawiciel Chrystusa na ziemi — twierdzono, „że br. Rutherford jest wszędzie nad wszystkimi zborami; że Towarzystwo kontroluje wszędzie wszystkie zbory; że prezydent tego Towarzystwa jest głową widzialnego Kościoła Chrystusowego na ziemi” (P '37,97). Ten mały papież z małego Babilonu, podobnie do jego pierwowzorów, czyli do wielkich papieży w wielkim Babilonie, chodził dumnie, chełpił się, mówił napuszone słowa i odgrywał dzień po dniu obłudę, którą papieże z wielkiego Babilonu popełniali w odpowiednich latach (dzień za rok) w Wieku Ewangelii.

Mała hierarchia Kościoła Katolickiego (Prezydent Towarzystwa — mały papież; inni główni wodzowie Towarzystwa i pielgrzymi — mali kardynałowie; jego urzędowi kierownicy w głównej kwaterze i biurach filii oraz jego regionalni słudzy — mali arcybiskupi; a jego okręgowi słudzy — mali biskupi) stanowi małego Antychrysta z małego Babilonu, udającego prawdziwy Kościół w ciele pod kierownictwem Chrystusa, jego Głowy. Tak jak Kościół Rzymsko-Katolicki w jego hierarchii podczas Wieku Ewangelii prześladował i wyklinał tych, którzy sprzeciwiali się jego błędom i złym praktykom, nazywając ich heretykami, robotnikami nieprawości, ludźmi bezprawia, synami zatracenia itd.; tak podobnie Towarzystwo w jego hierarchii podczas Epifanii prześladowuje i wyłącza ze społeczności tych, którzy sprzeciwiają się jego błędom i złym praktykom, nazywając

ich opozycją, klasą Judasza, człowiekiem grzechu, złym sługą itd.

Podobnie do wielkiego systemu papieskiego w wielkim Babilonie, ten mały system papieski w małym Babilonie również twierdzi, że jest on jedynym prawdziwym Kościołem, jedynym prawdziwym przewodem lub mówczym narzędziem Boga. On również ma swoją doktrynę o transsubstancjacji (pozafiguralnego Eliasza na pozafiguralnego Elizeusza), o usprawiedliwieniu przez uczynki, ma swoje ciągłe napominanie swoich zwolenników do wykonywania pewnych prac, jako prawdziwych ofiar świętych Bożych (które są tylko uczynkami małej „obrzydliwości czyniącej spustoszenie” — w tym mały Babilon jest odpowiednikiem mszy w wielkim Babilonie), ma swoje chętnie się ze swego szybkiego wzrostu, z wielkich ułatwień wydawniczych i z wielkich liczb ludzi jako oznak Boskiego uznania i łaski, ma swoje zniszczenie organizacji Pańskiej w lokalnych zborach i zorganizowanie ich na nie biblijnej podstawie klerykalnej kontroli z głównej kwatery, ma swoje ofiarowanie zbawienia tylko tym, którzy przyłączą się do jego religijnego systemu, ma swoje metody zastraszania, aby pozyskać nowo nawróconych itd.

ZMIENIAJĄC CZASY I PRAWA

Tak jak wielkie papieństwo myślało „odmienić czasy i prawa” (Dan. 7:25), tak podobnie małe papieństwo to również uczyniło. To, że ono zmieniło prawa — nauki Pańskie i zarządzenia — jest widoczne z jego odrzucenia jednej nauki po drugiej z tych, które Pan dał nam przez „onego wiernego i roztropnego Sługę”, którego On postanowił „władcą nad czeladzią swoją”. Ono również zamyślało zmienić Boskie czasy, np. okres służby pozafiguralnego Eliasza z Wieku Ewangelii przed r. 1874 na okres od około r. 1875 do 1918, żęcie Żniwa lat 1874—1914 do r. 1918 lub 1919 i na następne lata, powrót naszego Pana i początek Parousji od r. 1874 do 1914 lub do r. 1918, przyjście Pana do Swojej Świątyni od r. 1874 do 1918, początek pozafiguralnego Jubileuszu od r. 1874 do 1925 itd. A obecnie to małe papieństwo w małym Babilonie ogłosiło sfalszowaną chronologię, która odrzuca prawdziwą chronologię biblijną (przedstawioną przez „onego Sługę” w tomie 2 i gdzie indziej) i naucza, że 6 000 lat od stworzenia Adama kończy się w r. 1975! To oczywiście odrzuca świadectwa różnych ustępów Pisma Św. o chronologii i czasach dla licznych wypełnień proroczych, cykli Jubileuszowych, okresu 2520 lat, równoległości okresów 2500 lat i 1845 lat, potwierdzeń Piramidy i jej wymiarów czasu (Iz. 19:19,20) itd. Co do zbitcia tej fałszywej chronologii, prosimy zob. nasze wydanie ang. T.P. na marzec—kwiecień 1970 (egzemplarze tejsze są do nabycia).

Małe protestanckie sekty w małym Babilonie również zamyślały „odmienić czasy i prawa”. Podczas wielkiego Czasu Ucisku, czyli Epifanii Pańskiej (czasu Jego sądzenia „żywych” — 2 Tym. 4:1) liczne protestujące grupy odłączyły się od Rutherfordowego Towarzystwa. To nie-

wątpliwie podoba się naszemu Panu. Ale ich wodzowie zamienili w sekty te ruchy Prawdy, stopniowo odrzucając coraz więcej cennej prawdy i zarządzeń danych im przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” i zastąpili je swoimi własnymi błędnymi myślami. Tak samo różnymi sposobami i w różnych szczegółach odrzucili oni chronologię biblijną, a zastąpili ją swoimi własnymi fałszywymi chronologiami. Niektórzy nalegają wbrew Słowu Bożemu, że drzwi wejścia do Wysokiego Powołania są jeszcze otwarte — i to ponad pół wieku po daniu licznych dowodów z Pisma Św., że one już są zamknięte! Fałszywe chronologie doprowadziły niektórych do zaprzeczania, że żęcie Żniwa jeszcze nie nastąpiło; innych do zaprzeczania, że br. Russell był „onym wiernym i roztropnym Sługą”; innych zaś do zaprzeczania, że pozafiguralny Jubileusz rozpoczął się w r. 1874 i że trąba jubileuszowa wówczas zaczęła brzmieć; niektórzy zaprzeczają nawet, że obecność naszego Pana jeszcze nie nastąpiła; a inni jeszcze twierdzą, że skończenie się sześciu tysięcy lat od upadku Adama należy jeszcze do przyszłości i że siódmy dzień tysiącletni — Tysiąclecie — jeszcze nie rozpoczął się.

W tym Czasie Ucisku Szatanowi udało się zwieść wielu wodzów Prawdy, a przez nich zwieść większość ludu Prawdy. Większość z nich jest mniej lub więcej związana błędami małego papieństwa i różnych protestanckich sekt w małym Babilonie. Radujemy się jednak widząc, że wielu z nich mniej lub więcej uwalnia się. Widzimy, że niektórzy obmywają swoje szaty we krwi Barankowej, tak jak Biblia przepowiedziała, że będą to czynić obecnie w tym wielkim ucisku (Obj. 7:14; zob. F 150, par. 1; Z 3089, par. 8,9). Podczas Epifanii naszego Pana („kiedy on okazuje się”) On oczyszcza klasę „srebra”, tzn. Wielkie Grono tak, aby oni również mogli „ofiarować Panu dar w sprawiedliwości” (Mal. 3:1—3; Komentarz Bereański; A 371).

Jak już to wykazał br. Russell w Z 4745, 4746, Wielkie Grono - Nowe Stworzenia — jest częścią „kościół pierworodnych, którzy są spisani w niebie” (Żyd. 12:23), oddzielone od świata rodzaju ludzkiego i ściśle zespolone z Kapłanami, z Małym Stadkiem. Jako pozafiguralni Lewici oni nie mają udziału w przyszłych błogosławieństwach restytucji dla świata rodzaju ludzkiego - „w ziemi ich dziedzictwa mieć nie będą” (4 Moj. 18:20-24; 5 Moj. 10:9). Oni są przedstawieni jako służący na Dziedzińcu i są w tej służbie zespoleni z czwartą klasą wybrańców Bożych, mianowicie z Młodocianymi Godnymi pozafiguralnymi Gersonitami. Szczególne oczyszczenie jest wymagane dla tej służby lewickiej, tak jak było to wymagane dla służby kapłańskiej (4 Moj. 8:5-26). Radujemy się widząc to oczyszczenie postępujące naprzód.

EPIFANICZNE OCZYSZCZENIE LEWITÓW

To oczyszczenie Lewitów podczas Czasu Ucisku postępuje w sposób wzrastający tak w wielkim Babilonie jak i w małym Babilonie.

Tysiące ludzi w wielkim Babilonie oczyszcza się w sercu i umyśle, wielu z nich oczyszcza się z błędów wiecznych mąk, przytomności umarłych, nieśmiertelności ludzkiej duszy, czyścica, intryg kleru, papieskiej nieomyślności, sekciarstwa itd. Wielu ludzi wyszło z wielkiego Babilonu i przyłączyło się do ruchów Prawdy w wielkiej mierze dzięki wysiłkom „Świadków Jehowy”, dzięki „Otwartym i Poważnym” audycjom radiowym, dzięki rozdawaniu ulotek Prawdy itd. Jest to niewątpliwie krok we właściwym kierunku, chociaż w wielu wypadkach dostają się oni później do niewoli intryg kleru i różnego rodzaju błędów „przewodu”. Inni pozostają w wielkim Babilonie, ale oczyszczają się z różnych grzechów i błędów pod wpływem częściowej prawdy otrzymanej z takich nauk, jakie głosi Billy Graham i inni – niektórzy z nich głoszą o wkrótce mającym nastąpić Królestwie Bożym na ziemi z jego panowaniem sprawiedliwości.

CZAS UCISKU ROZPOCZAŁ SIĘ W ROKU 1914

Niektórzy kaznodzieje i wielu ludzi w wielkim Babilonie uznaje, że jesteśmy obecnie w wielkim Czasie Ucisku — uznaje prawdę, którą nawet niektórzy wodzowie w małym Babilonie odrzucili. Np. w celu uniknięcia siły argumentów Pisma Św., które jasno dowodzą, że drzwi wejścia do Wysokiego Powołania zamknęły się z początkiem Wojny Światowej (Faza I) w r. 1914 i z okresem pokłosa trwającym aż do r. 1916 (np. Iz. 66:7; Am. 9:13; Jana 9:4; Obj. 7:1—3; por. C 238; Z 1648, 1649, 2334, 2627, 5761), niektórzy wodzowie Brzasku starają się chwycić oświadczenia br. Russella podanego w Strażnicy z 1 września 1914 (Z 5526), mianowicie, że „Obecna straszna wojna nie jest wielkim czasem ucisku w pełnym znaczeniu tego słowa, ale tylko jego zwiastunem”. Przez to starają się oni pokazać, że br. Russell nauczał, iż Wojna Światowa (Faza I) nie jest częścią wielkiego Czasu Ucisku, o którym wspomina nasz Pan w Ew. Mat. 24:21. Zauważmy jednak, że słowa br. Russella powyżej zacytowane *nie mówią, iż Wojna Światowa nie była częścią wielkiego Czasu Ucisku, ale tylko że nie był to „wielki czas ucisku w pełnym znaczeniu tego słowa* [nasze podkreślenie]”. Serdecznie zgadzamy się z myślą br. Russella, że Wojna Światowa (Faza I) nie była Czasem Ucisku w pełnym znaczeniu tego słowa. Jednak nie zaślepiajmy się — jak to czynią wodzowie Brzasku — co do faktu, że była ona początkiem pierwszej z trzech faz Czasu Ucisku — „mocnego i gwałtownego wiatru”, który podwracał góry” (1 Król. 19:11) — a zatem była ona ważną częścią składową Czasu Ucisku.

Inne wyrażenia br. Russella, uczynione po oświadczeniu zacytowanym powyżej, jasno pokazują, że uważał on Wojnę Światową (Faza I) jako składową część wielkiego Czasu Ucisku. Np. w Strażnicy (Z 5673) z 15 kwietnia 1915 br. Russell pisał, że „obecna wojna europejska jest zamierzona od Pana celem osłabienia na-

rodów i przygotowania ich do *następnej fazy ucisku* [nasze podkreślenie; pokazuje to jasno, że br. Russell uznawał, iż pierwsza faza ucisku już zaczęła się], do wielkiego trzęsienia ziemi, które w symbolach oznacza rewolucję”. Następnie zauważmy jego oświadczenie w Strażnicy z 15 lipca 1915 (Z 5731): „Był to bardzo ścisły traf, że *ten czas ucisku zaczął się tuż przed październikiem 1914 r. i że on obecnie bardzo szybko postępuje* [nasze podkreślenie]”. Zauważmy również jego wyrażenie w Strażnicy z 15 sierpnia 1915 (Z 5753):

„Badacze Pisma Św. na całym świecie otrzymują od Pana szczególną wizję przyszłości. To znaczy, że przez badanie Biblii dowiadują się oni, iż królestwo Mesjasza ma być zainaugurowane w czasie ucisku takiego, jakiego nie było odkąd narody poczęły być — ani nigdy potem nie będzie (Dan. 12:1; Mat. 24:21). Dowiedzieli się oni, że wiatry *sporu, obecna wojna* [nasze podkreślenie] były powstrzymane Boską mocą przez lata, w tym czasie gdy lud Boży był wspierany w badaniu Biblii, a co symbolicznie jest wyrażone jako pieczętowanie świętych na ich czołach. Obj. 7:1-4. Oni widzą cztery części wielkiego Boskiego programu, który będzie wprowadzony w królestwie Bożym, o które to królestwo tak długo święci Boży się modlili: „Przyjdź królestwo Twoje; bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”. Oni również rozumieją, że wiatry przedstawiają wojnę; że trzęsienie ziemi w wizji Eliasza przedstawia wielką społeczną rewolucję, która nastąpi po wielkiej wojnie, zachodząc może na nią. Rozumieją oni, że po rewolucji należy się spodziewać anarchii, symbolizowanej przez ogień pochłaniający i niszczący obecny porządek rzeczy — symbolicznie przedstawiony przez Św. Piotra jako pochłaniający kościelne niebiosy i społeczną, finansową i polityczną ziemię, dając miejsce nowym niebiosom, królestwu Mesjasza i nowej ziemi, społeczeństwu opartemu na nowej podstawie uznanej przez królestwo — 2 Piotra 3:10-13”.

Tak samo w Strażnicy z 1 czerwca 1915 (Z 5697, 5698) br. Russell oświadcza: „Prorok Izajasz (63:1—6) opisuje w bardzo silnej mowie dzieło naszego Pana Jezusa wśród narodów w *tym czasie* [nasze podkreślenie] i w dniach tuż stojących przed nami. „On tłoczył prasę sam, a wszystkie szaty jego są krwią splamione” — gniew Boży. Zobacz tom 4, str. 39, 40 i 75, par. 2. *Wierzymy, że czynność ta już się rozpoczęła w obecnej wojnie europejskiej* [nasze podkreślenie], która wzrasta w swojej srogości i okropności z każdym dniem”.

Jest więc widoczne, że br. Russell nauczał z Pisma Św., że tłoczenie prasy zaczęło się w r. 1914, w Wojnie Światowej (Faza I), pierwszym zarysie Czasu Ucisku, po którym ma nastąpić dalsze tłoczenie w późniejszych zarysach. Jednak wodzowie Brzasku, chociaż twierdzą, że są w zgodzie z Pismem Św. i naukami br. Russella, ucząją przeciwnie na te i inne ważne przedmioty, zamyślając „zmienić czasy i prawa”.

Wiele błędów wodzów Brzasku i innych wo-

dźw jest wynikiem ich gorącego pragnienia, aby zachować drzwi wejścia do Wysokiego Powołania otwartymi podczas wielkiego Czasu Ucisku, gdy już 144 000 członków Małego Stadka zostało popieczętoanych na czołach, co miało miejsce przed wybuchem „wiatru” (Wojny Światowej) w r. 1914—1916 (Ezech. 9:3,4,11; Obj. 7:1-4 - Komentarz Bereański). Oni zdają się zapominać, że jest to Pan, „który ma klucz Dawidowy, który otwiera a nikt nie zawiera, i zawiera a nikt nie otwiera” (Obj. 3:7). Każde drzwi, które są zamknięte przez Pana, pozostają zamkniętymi bez względu na to, jak usilnie niektórzy starają się je utrzymać otwartymi. Wielu w swoim uporze sprzeciwia się woli Pańskiej i nalega na to, że drzwi wejścia do Wysokiego Powołania są jeszcze otwarte i to pomimo osiemdziesięciu dowodów biblijnych, że one zamknęły się w r. 1914, a którym to dowodom oni sprzeciwiają się lub ignorują. (Egzemplarze T.P. podające te dowody będą wysłane darmo na żądanie). Do takich upornych Bóg mówi: „Cóżci do tego, że opowiadasz ustawy moje, a bierzesz przymierze moje w usta twoje? Ponieważ masz w nienawiści karność i zarzuciłeś słowa moje za się” (Psalm 50:16,17).

Niektórzy sekciarscy wodzowie w małym Babilonie zwracają uwagę na oświadczenia br. Russella zawarte w artykule w Z 5950, zatytułowanym „Żniwo Jeszcze Nie Skończone”, na takie oświadczenia jak następuje: „Niektórzy z nas byli silnie przekonani, że żniwo powinno się skończyć teraz, lecz nie powinniśmy dozwolnić, by nasze spodziewania miały przeważać fakty” (par. 1); „Myśmy mniemali, że praca żniwa, zbieranie kościoła, będzie dokonana przed końcem Czasów Pogan; lecz nic podobnego nie mówi Biblia. Nasza myśl była po prostu wnioskiem, a teraz widzimy, że ona nie była usprawiedliwiona” (par. 15). Ci wodzowie starają się używać takich oświadczeń, aby odrzucić dowody biblijne, że drzwi wejścia do Wysokiego Powołania zamknęły się w r. 1914.

Jest prawdą, że dzieło zbierania Kościoła nie było zupełnie ukończone przed jesienią 1914, kiedy się skończyło żęcie Małego Stadka oraz Czasu Pogan, bo wtenczas nastąpiło pokłosie, które br. Russell rozpoznał (Z 5602, par. 6). Jakie więc były te „fakty”, które stanęły wobec ludu Pańskiego w lecie 1916? Poselstwo Prawdy o Czasie Ucisku zwiastowane w kazaniach br. Russella w ponad 2 000 gazet, w tysiącach umieszczonych książek, w milionach rozdanych ulotek, w przedstawianiu Fotodramy Stworzenia itd., przyprowadzało wielu ludzi do Prawdy. Dla br. Russella i innych wydało się to być więcej niż zwykle pokłosie. W tym czasie Pan z bardzo mądrych przyczyn nie dał wyrozumienia, że wielkie liczby Nowych Stworzeń przychodzące wówczas do Prawdy nie były z Małego Stadka, ale z pozafiguralnego Lota — utratnicy koron uciekający z pozafiguralnej Sodomy (chrześcijaństwa) w Ameryce, zanim ona zaczęła być niszczona w Wojnie Światowej. Tak samo w tym czasie wiele osób nie spłodzonych z Ducha przychodziło do Prawdy. Br.

Russell wykazał, że Prawda stanie się jaśniejszą, w miarę jak czas postąpi naprzód (Przyp. 4:18; A 30—39); takie wyjaśnienie nastąpiło w tym wypadku.

Jesteśmy zadowoleni widząc, że wielu z wierniejszych braci wśród nich oczyszcza się od licznych błędów tych wodzów Brzasku i innych, wodzów oraz mniej lub więcej powraca do nauk Prawdy „onego wiernego i roztropnego. Sługi”; tak samo jesteśmy zadowoleni widząc, że wielu z nich opuszcza różne sekty w małym Babilonie w tym czasie Epifanii — w Czasie Ucisku — kiedy przeżywamy Wiek Ewangelii na małą skalę. „Wynijdźcie z niego, ludu mój” (Obj. 18:4). Niechaj dobra praca oczyszczania Lewitów, obmywania szat i właściwej służby postępuje naprzód pod kierownictwem i błogosławieństwem Pańskim!

NIEZGODA WŚRÓD BRACI BRZASKU

Niektórzy wodzowie Brzasku i ich zwolennicy są bardzo zaniepokojeni niezgodą, rozłamami i podziałami, które mają miejsce w ich szeregach. Niektórzy z ich wodzów opuścili ich; a nawet jest niezgoda wśród tych, którzy pozostają. To, że istnieje niezgoda, uznano w niedawno wydanej przez Brzask broszurce zatytułowanej „O Błogosławiony Stan!” (Oh, the Blessedness!). Ona przedstawia jednostronny pogląd na nauki br. Russella o Tysiącletnim Panowaniu Chrystusa, starając się pokazać, że to Panowanie należy całkiem do przyszłości i że ono nawet jeszcze nie rozpoczęło się. Broszurka ta cytuje pewne oświadczenia br. Russella, ale nie równoważy ich z innymi oświadczeniami, które zmieniają je i dają zupełniejszy punkt widzenia. Często półprawdy są w rzeczywistości więcej zwodnicze niż całe błędy! Broszura ta przyznaje, że wszyscy nie zgadzają się z poglądami w niej przedstawionymi, że „są tacy, którzy utrzymują inne poglądy w Brzasku i gdzie indziej”.

Broszurka opiera swoje wnioski na pewnych fałszywych przesłankach. Pomiędzy innymi przyjmuje niebiblijną postawę, że żęcie Oblubienicy Chrystusowej nadal się odbywa i oświadcza o tym żęciu (na str. 4 i 5 w ang. broszurce) w ten sposób: „Była to i nadal jest błogosławiona praca! Dużo radości doznali wierni „żeńcy”, gdy zauważyli, że „oczy” i „uszy” jednego tutaj a drugiego tam otwierają się w ocenie tego chwalebego poselstwa żniwa, które było tak obfitym błogosławieństwem dla nas. I jeszcze znajduje się tu i tam człowiek, który odpowiada na to poselstwo i przyłącza się do szeregów żniwiarzy”.

Co za sfalszowanie! Według Pisma Św., jak to już wykazano, żniwo Małego Stadka dawno się skończyło; a nastąpiła „noc” (Czas Ucisku - Jana 9:4; zob. Komentarz Bereański, w której nikt nie może wykonywać pracy żęcia. Pismo Św., rozum i fakty dowodzą, że dwanaście symbolicznych godzin dnia żęcia należą do przeszłości, że specjalne wezwanie robotników do winnicy „bardzo rano”, o trzeciej, szóstej, dziewiątej i jedenastej godzinie były dane we właściwym czasie i że „gdy był wieczór”, to br.

Russell („sprawca”) dał „grosz” każdemu z robotników, po czym nastąpiła „noc” - „Czas Ucisku”. Co do dalszego wyjaśnienia i dowodów tego historycznego wypełnienia, prosimy zob. T. P., nr 208, art. „Wezwania - Przesiewania - Broń Ku Zabijaniu” – egzemplarze są do nabycia; zob. również ang. E. tom 5, str. 97-138).

Nasz Pan potępił niektórych w czasie Swego Pierwszego Przyjścia ponieważ nie poznali oni dnia swego nawiedzenia (Łuk. 19:44). Wodzowie Brzasku okazują pod tym względem wielką ignorancję. Mówią oni (w tej broszurce na str. 26): „Jak już zauważyliśmy, chcielibyśmy więcej się dowiedzieć o czasach i chwilach Boskiego Planu”. Ale gdy Słowo Boże jest im przedstawione o „czasach i chwilach” 40-letniego dnia żęcia Parousji i jej następującej nocy Czasu Ucisku, czyli „Epifanii [*epiphaneia*] naszego Pana Jezusa Chrystusa, którą to [Epifanię] w jej okresach On okaże” (1 Tym, 6:14, 15), to oni odrzucają to i nie życzą sobie dowiedzieć się o okresach Parousji przepowiedzianych w Piśmie Św., a wypełnionych za życia br. Russella, czy też dowiedzieć się o okresach Epifanii, które nasz Pan pokazuje nam podczas tego czasu Epifanii. W rzeczywistości wodzowie Brzasku nawet zaprzeczają, że jest taki okres czasu jak Epifania, chociaż 1 Tym. 6:14,15 i 2 Tym. 4:1 pokazują bardzo jasno, że Epifania jest okresem czasu. W Z 2972—2983 i gdzie indziej br. Russell utożsamia okres Wielkiego Ucisku z okresem Epifanii. Dlaczego więc wodzowie Brzasku i wodzowie niektórych innych grup Prawdy tak silnie sprzeciwiają się tym biblijnym „czasom i chwilom”?

Br. Russell jasno nauczał, że będzie klasa nie spłodzona z Ducha, którą my nazywamy Młodocianymi Godnymi. On mówił o nich najpierw jako o jednostkach począwszy od r. 1881, dla których nie było zbywających koron i nauczał, że później, tj. w Epifanii, oni wyjdą na widownię *jako klasa*, kiedy wszystkie poświęcenia będą już bez następującego po nich spłodzenia z Ducha (zob. np. F 186, 187; Z 4836, 5761; Księgę Pytań 433, 434, 438, 439, 446, 431—433, 445). Br. Russell nie użył terminu Młodociani Godni do określenia tej klasy, ale mówił on o nich *jako o klasie* nie spłodzonej z Ducha, która otrzyma naturę i nagrodę wraz ze Starożytnymi Godnymi. Niektórzy spłodzeni z Ducha i nie spłodzeni z Ducha wśród ludu Prawdy przez nieświadomość albo upór nalegają na to, że oni są z Małego Stadka. Jeżeli to czynią w nieświadomości, to powinni się starać dowiedzieć zupełniejszej Prawdy na ten przedmiot; jeżeli zaś to czynią w uporze, to powinni starać się troskliwiej czynić wolę Bożą, bo inaczej mogą oni spełznąć na niczym. Niektórzy twierdzą, że br. Russell nigdy nie mówił o poświęconych nie spłodzonych z Ducha przy końcu Wieku Ewangelii *jako o klasie*, ale tylko jako o jednostkach. Zauważmy jednak jego słowa w Z 5761, szp, 2, par. 1 i 2:

„Jest naszą myślą, że z zamknięciem „drzwi” tego Wieku Ewangelii nie będzie więcej spłodzenia z Ducha Świętego do natury duchowej.

Którzykolwiek potem przyjdą do Boga przez poświęcenie przed inauguracją dzieła restytucji, będą przyjęci przez Niego nie na poziomie istnienia duchowego, ale na poziomie ziemskim. Tacy wejdą w te same warunki co Starożytni Godni, którzy byli przyjęci przez Boga. Starożytni Godni weszli w te warunki, choć żadne powołanie nie było otwarte dla nich — wysokie powołanie nie było jeszcze otwarte, a sposobności restytucyjne też nie były otwarte. Jednak oni dobrowolnie oddali się Bogu nie wiedząc, co za błogosławieństwa ich poświęcenie im sprowadzi z wyjątkiem tego, że posiadali wiadomość, iż otrzymają w przyszłym życiu „lepsze zmartwychwstanie” od reszty świata”.

„Naszą więc myślą jest, że ktokolwiek w takich warunkach jak oni uczyni zupełne poświęcenie Panu, opuści wszystko, aby postępować Jego śladami i będzie wiernie i lojalnie żyć w tym poświęceniu, będzie miał przywilej być zaliczony *do podobnej klasy* [nasze podkreślenie] jak ci, którzy poprzedzili Wiek Ewangelii. Nie znamy powodu, dla którego Pan odmówiłby przyjęcia tych, którzy poświęcają się po zamknięciu wysokiego powołania Wieku Ewangelii a przed zupełnym otwarciem Tysiąclecia”.

Od śmierci br. Russella, Prawda Epifaniczna uwydatniła różne ustępy Pisma Św. omawiające tę klasę i szczegóły odnoszące się do niej, jak mają oni udział w Duchu Świętym itd. (zob. T.P. nr 231; 232 o Młodocianych Godnych - egzemplarz tejże dostarczymy darmo na żądanie; E. tom 4, 317-469; E. tom 11, 714, 715; E. tom 15, 528-542). Dlaczego więc wodzowie Brzasku itd. ignorują i sprzeciwiają się naukom br. Russella o tej klasie, która obecnie się rozwija? Czy dlatego, że te prawdy rozbijają ich małe bóstwo wyznania — ich nieuzasadnione twierdzenie, że drzwi wejścia do Wysokiego Powołania są jeszcze otwarte?

Broszurka Brzasku (str. 14), pod nagłówkiem „Ten Prorok”, w bardzo jednostronny sposób omawia Dz. Ap. 3:19—23. Ona wzmiankuje o przyjściu Chrystusa i o „czasach naprawienia wszystkich rzeczy” (w. 20, 21). Lecz nauka Pisma Św., tak jak jest ona przedstawiona z cykliów jubileuszowych przez „onego Sługę”, jest bez kłopotu opuszczona. Nic w niej nie jest powiedziane o Czasach Restytucji, o Wielkim Jubileuszu Ziemi, rozpoczynających się w r. 1874 w ich pierwszym początku, tak jak to „on Sługa” tak jasno wykazał z typu jubileuszowego w B 191—220. Na str. 201 on oświadcza: „W pierwszych kilku dniach figuralnego Roku Jubileuszowego niewiele dokonano; również i pierwsze lata brzasku Wielkiego Tysiącletniego Jubileuszu nie odznaczają się wielkimi reformami. Pierwszym dziełem w figuralnym Roku Jubileuszowym było odszukanie pierwotnych praw, własności i zbadanie niedostatków. ... Żyjemy już w okresie Wielkiego Jubileuszu od paźdz. R. P. 1874. I cóż osobliwego widzimy wokoło nas? Widzimy ludzi domagających się od Boga danego im dziedzictwa i dociekających swych braków, praw itd. Wielu w nieświadomości i samolubstwie domaga się tego, co dru-

dzy posiadają; a usiłowanie zachowania tyle ile tylko jest możliwe przez tych, którzy mają posiadłości, sprowadza spory, kontrowersje, strajki, zamykanie zakładów dla pracowników z zaznaczeniem się mniej lub więcej sprawiedliwości i niesprawiedliwości po obydwóch stronach” (w polskim tomie opuszczono kilka słów, streszczając niektóre zdania — dopisek tłum.). Widzieliśmy niewątpliwie to wypełnienie coraz więcej aż do naszego czasu! Jest to dowodem, że br. Russell był „onym Sługą”! Zaś na str. 215 mówi on: „Jeśli proroctwa dotyczące czasu pouczają czegokolwiek, to przede wszystkim tego, że Wielki Jubileusz, Czasy Restytucji wszystkich rzeczy, już rozpoczął się i że już żyjemy w brzasku Wieku Tysiąclecia, jak również w żniwie Wieku Ewangelii”.

Ale skoro wodzowie Brzasku nauczają przeciwnie o rozpoczęciu się Czasów Restytucji w r. 1874, więc broszura Brzasku bez kłopotu opuszcza każdą wzmiankę o cyklach jubileuszowych i przechodzi do omawiania Wielkiego Proroka z Dz. Ap. 19:22,23, oświadczając: „Głos Tego Proroka nie był jeszcze słyszany ani przez Izraela, ani przez świat i niewątpliwie nikt nie był „wygładzony z ludu” z powodu nie słuchania jego głosu. Jest to więc aspekt parousji, który jeszcze należy do przyszłości”. Zgadząmy się z tym, że to należy do przyszłości; ale to nie zbija nauki „onego Sługi”, że Czasy Restytucji zaczęły się w r. 1874, tak jak to jest udowodnione przez proroctwo Jubileuszy i w inny sposób.

WIĄZANIE SZATANA

Pod nagłówkiem „Szatan Ma Być Związany” (str. 15), po zacytowaniu Obj. 20:1,2, broszura Brzasku wiele razy kładzie nacisk na to, że Szatan nie jest związany, a potem oświadcza: „Skoro on nie jest związany, to znaczy, że potężny „Anioł” jeszcze nie uchwycił go, a to znaczy, iż jest inna faza parousji, która jeszcze nie spełniła się”. Oświadczenie to jest innym wybitnym przykładem szatańskich metod zwodzenia. Tutaj jak i gdzie indziej (np. str. 13, par. 2 i 14, par. 2) 40-letnia Parousja jest zignorowana, a jasność porzucona; zaś prawda o stopniowym procesie wiązania Szatana usunięta. Prowadzi to więc do niedorzecznego i bezpodstawnego wniosku, że skoro Szatan nie jest jeszcze (zupełnie) związany, oznacza to, iż potężny „Anioł” jeszcze nie uchwycił Szatana. Ten fałszywy wniosek sprzeciwia się Pismu Św. i naukom „onego Sługi” i jest on właśnie tym, w co Szatan chciałby, aby lud Pański wierzył.

W zgodzie z tym złudzeniem, że potężny Anioł z Obj. 20:1—3 jeszcze nie uchwycił Szatana, czasopismo Brzasku (z sierpnia 1951, str. 38) oświadcza: „Szatan będzie związany nie na początku wtórej obecności Pańskiej, jak to niektórzy błędnie wywnioskowali, ale natomiast tuż przed czasem kiedy grzech, choroby i śmierć, które stanowią „sprzęt” domu Szatana będą na zawsze zniszczone ... tekst ten [Mat. 12:29] ... nie naucza, że pierwszą czynnością

wtórej obecności naszego Pana jest wiązanie Szatana”. Według tego niedorzecznego oświadczenia Szatan będzie dopiero związany przy końcu czasów restytucji, kiedy ostatni nieprzyjaciel — śmierć Adamowa — będzie na zawsze zniszczony (1 Kor. 15:26)!

Br. Russell nauczał, że „sprzęt” Szatana obejmuje więcej niż tylko grzech, choroby i śmierć — on również obejmuje ciemnotę, zabobon, błąd, Babilon, obecne złe instytucje świata, królestwo Szatana itd. W Z 4609 (zob. również Z 1233) br. Russell napisał cały artykuł o „Związaniu Mocarza” (Obj. 20:2), w którym wykazał, że „łańcuch” jest to światło Prawdy, religijne i świeckie, a nie tylko nieokreślone „wykonywanie mocy Bożej”, tak jak to przedstawia Brzask. On również wykazał, że wiązanie zaczęło się nagle i że „wydaje się, iż od około czasu parousji naszego Pana rozpoczął działać nieład wśród czeladzi Szatana”, tj. wśród upadłych aniołów, którzy byli wyrzuceni od zgody z nim i którzy nie są więcej zupełnie pod jego władzą, a oni byli zdolni uczynić więcej spustoszenia w jego królestwie wśród rodzaju ludzkiego. Br. Russell oświadczył, że „dalsze podkopywanie lub obalanie jego [Szatana] władzy zdaje się postępować naprzód. Wierzmy, że każdy postęp światła i znajomości jest tym wielkim ograniczeniem ciemności, zła i zabobonu Wierzmy, że ograniczanie jego wpływu już działa”.

W Księdze Pytań, str. 614—616, br. Russell wykazał, że „Szatan jest związany”, że „Mocarz Domu musi być związany zanim dobra jego mogą być rozchwywane” i że „ten proces wiązania musi dojść *do poważnego rozmiaru*, zanim wielki Czas Ucisku nastąpi” (w polskiej Ks. Pyt. opuszczono słowa: *do poważnego rozmiaru*, na str. 615, par. 3 — dopisek tłum.). A w księdze *Kazania Pastora Russella*, str. 103, on oświadcza: „Jest to naszym zdaniem ... że Książę Światłości już rozpoczął pracę wiązania Księcia Ciemności”. Br. Russell widział postępujące wiązanie Szatana i pustoszenie jego dóbr idące naprzód za swojego życia, ale wodzowie Brzasku w swojej ślepotcie obecnie twierdzą, że potężny „Anioł” z Obj. 20:1, 2 jeszcze nie uchwycił Szatana, aby go związać, nie mówiąc już o rozpoczęciu jego wiązania. Oczywiście, że wiązanie Szatana nie jest jeszcze ukończone, jednak rozpoczęło się ono krótko po przyjsciu naszego Pana w r. 1874 i nadal postępuje, a po każdej fazie jego wiązania nasz Pan dalej prowadzi niszczenie jego dóbr co się tyczy tej fazy. (Co do całkowitej dyskusji odnośnie wiązania Szatana, prosimy zob. ang. T. P., nr 398).

Inne bardzo jasne przedstawienie tego przedmiotu znajduje się w Z 4695, gdzie br. Russell broni myśli, że Szatan jako jednostka był związany około r. 1874 i że jego rozwiązanie (po związaniu go na tysiąc lat) nastąpi w r. 2874. W A 85, br. Russell oświadcza, że „to wiązanie Szatana będzie pierwszym dziełem nowej epoki”. Nowa dyspensacja, Sabat (którego Jezus jest Panem — Mar. 2:28), siódmy tysiącletni dzień od upadku Adama, Wiek Tysiąclecia,

podczas którego Szatan jest wiązany, rozpoczął się od r. 1874. Ponieważ wiązanie Szatana jest „pierwszym dziełem nowej dyspensacji”, więc nie powinno dziwić nas to, że w r. 1878 Pan rozpoczął „dom jego rozchwytywać” i że ten, „który miał władzę śmierci” (Żyd. 2:14), musiał ją opuścić do tego stopnia, iż wszyscy śpiący święci zostali zupełnie wyzwoleni spod jego władzy. To oczywiście nie mogłoby się stać, gdyby Pan w pierw nie związał dostatecznie mocarza (Szatana), a co — jak Pan mówi — musi być uczynione przed rozchwyceniem jego sprzętu (Mat. 12:29; Mar. 3:27; Łuk. 11:21,22). Widzimy więc, że wiązanie Szatana rozpoczęło się ponad 90 lat temu, ale Brzask stawia je całkiem w przyszłości. Komu mamy wierzyć: naszemu Panu, czy Brzaskowi?

STYL PISANIA BRATA RUSSELLA

Mając do czynienia z pismami br. Russella odnoszącymi się do Królestwa Chrystusowego na ziemi i do czasu jego początku i końca, powinniśmy zachować w pamięci jego ogólny sposób wyrażania się. Grupa kilku setek braci, którzy opuścili oddział Brzasku małego Babilonu i którzy starają się utrzymać pewne prawdy przedstawione przez „onego wiernego i roztropnego Sługę” o związaniu Szatana, o Tysiącletnim panowaniu Chrystusa rozpoczętym w r. 1874 itd., wydała ostatnio to, co następuje, a co było rozdane na konwencji, którą oni urządzili w lipcu 1970 i na której uczynili specjalne badania o panowaniu Chrystusa:

„Podstawowe pojęcia pisarza mogą być nie zauważone, jeżeli nie zrozumiecie jego stylu pisania. ... Podajemy siedem charakterystyk stanowiących styl pisania br. Russella:

„a. Często gdy ma do czynienia z przyszłą fazą wydarzenia, które już się rozpoczęło, to br. Russell będzie mówił o całym wydarzeniu jako o przyszłości, np. w tomie I (nowe wyd.), str. 139 mówi on o wtórym przyjściu jako o przyszłości”.

„b. Kiedy pisze ogólny artykuł o prorocत्वie, to br. Russell często mówi o wszystkim w czasie przyszłym, np. P. (litera P. znaczy Przedruki Strażnicy) 5028 — przyszłość panowania i Jubileuszu; podobny artykuł, P. 5574, par. 1 — sąd nominalnego kościoła nie rozpoczął się; par. 3 — panowanie nie rozpoczęło się; par. 9 — żniwo nie rozpoczęło się; 5575, par. 3 — Wiek Tysiąclecia i uderzenie posągu nie zaczęły się”.

„c. Większość lekcji Międzynarodowej Szkoły Niedzielnej omawiająca prorocत्वo ma do czynienia z nim w ogólny sposób, często mówiąc o wszystkim w czasie przyszłym, np. przyszłość 7-go dnia: P. 5378, szp. 2, par. 2 i 3; przyszłość wtórego przyjścia: P. 5589, dwa ostatnie par.”.

„d. Kiedy br. Russell pisze artykuł o ofierze za grzech, o przymierzach, o pośredniku i o kapłaństwie, a wspomina o panowaniu Chrystusowym lub o Wiek Tysiąclecia, to prawie zawsze mówi o nich w czasie przyszłym, np. P. 5622, par. 5 i 6. Jednak w tym samym wyda-

niu [tego miesiąca] Strażnicy, kiedy pisze analityczny artykuł o prorocत्वie, to będzie on mówił o panowaniu Chrystusowym lub o Wiek Tysiąclecia, albo o 1000 lat, że już się rozpoczęły, np. P. 5632, par. 1, 2, 4, 9. Również por. P. 5458, szp. 2, par. 5 z P. 5462, par. 6”.

„e. W tym samym artykule, br. Russell mając do czynienia z różnymi zarysami tego wydarzenia (panowania), mówi o nim, że już się rozpoczęło i nie rozpoczęło, np. P. 5564, szp. 2, par. 5; 5567, par. 1 i 5; 5569, par. 4 i 6”.

„f. Psalm 2:8,9 i Obj. 11:17,18 są przykładami tego, jak br. Russell będzie dawał tym ustępom Pisma Św. różne zaczynające się punkty wypełnienia. Jest to w zgodzie z jego pojęciem o „stopniowym ustanowieniu Królestwa”. Pismo mogło się zacząć wypełniać w r. 1878, mając pełniejsze wypełnienie w r. 1914, jeszcze zupełniejsze w anarchii, a całkowite wypełnienie, kiedy rozpocznie się panowanie Pośrednika.

PSALM 2:8,9: 1914 — P. 5632, szp. 1, par. 4; 5735, szp. 2, par. 1. *Kiedy cena Okupu jest zapłacona* — 5622, szp. 2, par. 5,6; 5683, szp. 1, par. 8; 5777, szp. 2, par. 2—4; tom III, Przedmowa Autora, str. III par. 3.

OBJ. 11:17,18: *rok 1878* - P. 5989, par. 1, rok 1914 - 5632, szp. 1, par. 4; 5715, szp. 2, par. 1. *Anarchia* - 5527, szp. 1 u góry. *Panowanie Pośrednika* — 5376, ostatni par.; 5414, szp. 2, par. 1; 5622, szp. 1, par. 5; 5646, szp. 2, par. 3; 6014, szp. 2, par. 2”.

„g. Przykładem szczególnej cechy stosowania przez br. Russella tego samego ustępu Pisma Św. w czasie teraźniejszym i przyszłym jest jego postępowanie z Iz. 52:7 w P. 5258 u góry i 5259, par. 4”.

Z powyższego widzimy, że br. Russell pisał w odniesieniu do Tysiącletniego panowania Chrystusa z różnych punktów widzenia. W jednym z jego ostatnich stosownych oświadczeń (B, Przedmowa) on mówi: „Zamieszczona tu chronologia biblijna wykazuje, że skończyło się już sześć wielkich tysiącletnich Dni, jakie zaczęły się od Adama i że nastaje teraz Siódmy Wielki Dzień, tysiąc lat Panowania Chrystusa, począwszy od R.P. 1874”, a w C, w Przedmowie, wyjaśnia on, że „Królestwo Mesjaszowe ma różne okresy w ustanowieniu”. Br. Russell wykazuje w wielu miejscach, że Królestwo jest wprowadzane stopniowo i w różnych okresach, tak jak i kończy się stopniowo tysiąc lat, Tysiąclecie od r. 1874 do r. 2874. Zauważmy np. jego oświadczenia w B 41, 42, 201, 205—208, 216, 261; D 767, 768. A w F 54 on oświadcza: „Sześć tysięcy lat [do paźdz. 1874], które upłynęły i tysiąc przyszłych lat — siedem tysięcy lat od Jehowy „spoczynku” przywiodą nas do czasu [2874], kiedy tysiącletnie panowanie Syna ustanie”.

CHRYSZTUS JAKO KLASA PANUJE 1000 LAT

Wodzowie Brzasku w swoich wysiłkach umieszczenia Tysiącletniego Panowania wyłącznie i z każdego punktu widzenia w przyszłości twierdzą w swojej broszurce (str. 20), że „Br.

Russell konsekwentnie utrzymywał pogląd, iż tysiącletnie panowanie świętych z Jezusem nie może się rozpocząć, aż Kościół będzie ukończony. Oni przytaczają kilka oświadczeń br. Russella starając się tego dowieść, ale omieszkują oni powiedzieć, że konteksty wykazują, iż br. Russell mówił o Królestwie (o które nadal modlimy się: „Przyjdź królestwo twoje”) z punktu widzenia „panowania sprawiedliwości” i „uwielbionych członków Kościoła” biorących udział w tym panowaniu. Twierdzenie, że Tysiącletnie Panowanie Chrystusa nie może rozpocząć się w żadnym znaczeniu, aż wszyscy członkowie Ciała będą złączeni z Głową w chwale i że cały Kościół musi rozpocząć panowanie natychmiast, aby ich panowanie trwało 1000 lat jest sofistyką. To, co jest konieczne do tego oświadczenia, że święci będą panowali 1000 lat aby było prawdziwe jest, iż ich panowanie jako klasy będzie trwało 1000 lat, a nie konieczne, że panowanie każdego z nich musi trwać 1000 lat.

Sprawa ta jest podobna do sprawy Arcykapłana Świata, który choć obejmuje Głowę i Ciało, to jednak mógł On działać *tylko w Głowie* od Jordanu do Kalwarii (T, roz. IV). Zauważony starannie tekst grecki z Obj. 20:2,4. Przekład Diaglotta pokazuje, że w języku greckim w w. 2 nie ma określonego przedimka przed słowami na „tysiąc lat”; tekst ten więc czytamy: „i związał go tysiąc lat”. Ale w w. 4 w języku greckim zachodzi przedimek określony przed słowami „tysiąc lat”; tekst ten więc czytamy: „i ożyli, i królowali z Chrystusem te tysiąc lat”. Które tysiąc lat? Tylko te tysiąc lat; które poprzednio wymieniono, mianowicie tysiąc lat, podczas których Szatan jest związany, a nie jakieś nieokreślone tysiąc lat gdzieś w przyszłości, jak to wodzowie Brzasku chcieliby mieć. Jak to już jasno wykazał br. Russell z takich ustępów Pisma Św. jak Obj. 2:26,27 i 19: 11—19 (zob. np. D 336, 770; Z 5451, szp. 2; por. Komentarz Bereański), święci od r. 1878 a szczególnie od r. 1914 czynnie pomagają naszemu Panu w wiązaniu Szatana i w pustoszeniu jego dóbr.

Widzimy więc, że panowanie świętych z Chrystusem w Tysiącletnim Królestwie — tysiąc lat, czyli Siódmy Dzień lub Sabat, który zaczął się w r. 1874 a kończy się w r. 2874 — jest obrazem *klasy* i że każda jednostka z 144 000 członków Kościoła nie miała rozpocząć panowania w dokładnie tym samym czasie (1 Tes. 4:15—17; Komentarz Bereański). Zauważcie, np. Z 2339, szp. 2, wiersz 34, gdzie br. Russell mówi o tych, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu jako o „*klasie* [nasze podkreślenie], która będzie żyć i królować z Chrystusem tysiąc lat”.

Tak jak każdy członek Kościoła nie musiał być obecnym w Zielone Świątki, kiedy Kościół *jako klasa* został pomazany w jego przedstawicielach, tak podobnie każdy członek Kościoła nie musiał być obecny, kiedy Kościół *jako klasa* rozpoczął panowanie z Chrystusem tysiąc lat w jego przedstawicielach. Ci, którzy mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu

zaczęli żyć jako istoty duchowe i panować z Chrystusem tysiąc lat *jako klasa*, chociaż ostatni członkowie tej klasy byli później (gdy umierali od czasu do czasu po r. 1878) „zachwyceni w obłokach naprzeciwko Panu na powietrzu”. Tak, jak Arcykapłan Świata był pomazany przy Jordanie R.P. 29 i przedstawiony w Jezusie, Głowie (Ps. 133:2; T 41, 42), a członkowie Ciała weszli do tego pomazania z Nim 3 ½ lat później, R.P. 33, a inni wstępowali potem, tak podobnie Klasa Chrystusowa rozpoczęła Tysiącletnie Panowanie 1845 lat później (B 240—247), w r. 1874 przedstawiona w Jezusie, Głowie, a członkowie Ciała przyłączyli się do Niego w tym Tysiącletnim Panowaniu 31 lat później w r. 1878, a inni przychodzili do tego panowania potem (1 Tes. 4:15-17).

TRADYCJA POPARTA PISMEM ŚWIĘTYM

W swojej broszurce, str. 22, 23 wodzowie Brzasku cytują i nadużywają oświadczenia br. Russella zawartego w B 41, par. 2 (podajemy myśl, aby bracia bardzo starannie zauważyli ten cały par.). On oświadcza: „Wykażemy tu, że od stworzenia Adama do R. P. 1873 [który rozpoczął się w jesieni 1872, według obliczenia biblijnego] upłynęło 6000 lat. Chociaż w Biblii nie znajdujemy *wyraźnego* [nasze podkreślenie] oświadczenia, że siódmy tysiąc będzie okresem panowania Chrystusa, wielkim Dniem Sabatu restytucji dla świata, to jednak uświęcona tradycja nie jest bez logicznej podstawy. Zakon dany Izraelowi, figuralnemu ludowi, nakazujący, że po sześciu dniach pracy i znużenia miał nastąpić dzień odświeżenia i odpoczynku od jego pracy, zdaje się stosownie ilustrować sześć tysięcy lat, w których cały rodzaj ludzki mozoli się i wzdycha w niewoli grzechu i śmierci (Rzym. 8:22), na próżno usiłując się wyzwolić, a dzień odpocznienia reprezentuje wielki Tysiącletni Dzień, w którym wszyscy spracowani i obciążeni mogą przyjść do Chrystusa Jezusa, Pasterza i Biskupa ich dusz i przez którego znajdą odpocznienie, odświeżenie i restytucję ...”.

Na podstawie tego oświadczenia, Wodzowie Brzasku usiłują pokazać, że br. Russell nauczał, iż pogląd, że siódme tysiąc lat będzie okresem panowania Chrystusa, był tylko tradycją ludzką nie mającą żadnego poparcia w Biblii. Jest prawdą, że Biblia nie podaje pod tym względem żadnego *bezpośredniego* oświadczenia; ale br. Russell pokazuje, że „uświęcona tradycja nie jest bez logicznej podstawy”. W następnym par. (B 41, par. 3) przystępuje on do podania dowodu biblijnego, a potem tak kończy: „Tak też będzie i podczas pozafiguralnego Sabatu w Tysiącleciu, gdy dane będzie poselstwo całemu światu, że *ktokolwiek pragnie*, może mieć życie i wieczne zdrowie, jeżeli podejmie kroki wiary i posłuszeństwa” (podane według tekstu ang. — dopisek tłum.). A na dalszych stronach (tomu II) on z kolei podaje dowód z cykliów jubileuszowych, równoległych dyspensacji itd., że Król objął władzę w r. 1874 i że jest to

czas na rozpoczęcie się Wielkiego Jubileuszu Ziemi.

Ta więc „uświęcona tradycja” okazuje się być niepodobną do tradycji ludzkich, które unieważniają Słowo Boże (Mat. 15:6; Kol. 2:8), ale jest ona podobną do tradycji Apostołów, które mają poparcie w Piśmie Św. (2 Tes. 2:15; 3:6). Wiele innych ustępów Pisma Św. od tych, które są zacytowane w B 41, par. 3, również dowodzi, że wniosek br. Russella jest właściwy i że tradycja czyli nauka, iż siódmy tysiąclecie jest okresem panowania Chrystusa, jest rozsądna i poparta Pismem Św., a zatem uświęcona — godna czci.

Zauważcie np. 4 Moj. 19:12. Splugawienie i jego potępienie trwające siedem dni przedstawia fakt, że każdy musi się poddać rzeczywistemu lub przypisanemu oczyszczeniu w Wieku Tysiąclecia, w pozafiguralnym siódmym dniu, aby pozbyć się splugawienia i potępienia Adamowego. Uroczyste oczyszczenie trzeciego dnia przedstawia tymczasowe usprawiedliwienie (tymczasowe usprawiedliwienie rozpoczęło się z Przymierzem Abrahamowym, które zaczęło działać w trzecim tysiącleciu ludzkości znajdującej się w grzechu lub śmierci), a oczyszczenie siódmego dnia przedstawia przypisane (w tym wypadku ożywione) lub rzeczywiste usprawiedliwienie działające w przypisanym lub rzeczywistym Tysiącleciu.

Wodzowie Brzasku w ich broszurze, str. 23, usiłują umieścić całe tysiąclecie panowanie w przyszłości i tak błędnie kończą: „Myślmy, że jest całkiem możliwe, iż gdyby Brat Russell znajdował się dzisiaj tutaj, to zrozumiałby, że to, do czego odnosił się jako do „uświęconej tradycji” było wprawdzie tylko tradycją i że nie należało się spodziewać, aby panowanie grzechu i śmierci miało się skończyć w r. 1873 lub 1874, a co rzeczywiście nie stało się”. Oczywiście, że to nie stało się! Ale br. Russell nigdy nie nauczał, że to stanie się. Co za błędne rozumowanie tu mamy! I co za nieudany wysiłek, by odrzucić „logiczną podstawę” i potwierdzające ustępy Pisma Św., które br. Russell zacytował, aby zrobić z tej nauki tylko tradycję lub naukę *niegodną* czci! Nie dziw, że tak wiele braci nie przyjmuje więcej opieki wodzów Brzasku i że tak wielu wychodzi spośród nich! Napominamy innych, aby podobnie uczynili (Obj. 18:4).

Nie chcemy, by nas źle zrozumiano, że żyjemy jakkolwiek złą wolę lub urazę w stosunku do wodzów Brzasku. Jesteśmy zadowoleni widząc, że niektórzy z nich otwierają swoje oczy i usiłują trzymać się lub powrócić do nauk br. Russella

opartych na Biblii. Żywimy tylko miłe współczucie dla tych, którzy się jeszcze nie przebudzili z samowolnego postępowania w błędzie, do którego Szatan doprowadził ich. W ich broszurze, str. 26, mówią oni: „Jest dzisiaj w użyciu nader nadużywane słowo. To jest „dialog”. Jednak jest to dobre słowo. Dla nas oznaczałoby ono zdrową i miłą dyskusję wśród nas odnoszącą się do czasów, w których żyjemy, do postępu Boskiego planu i do urzeczywistnienia się naszej chwalebnej nadziei życia i panowania z Chrystusem tysiąc lat”.

Zgadzamy się z tym, że „dialog”, jako zdrowa i miła dyskusja wśród braci jest bardzo pożądany. Gdybyśmy tylko mogli zgromadzić się w miłym rozważaniu tego, co rzeczywiście Słowo Boże naucza odnośnie podstawowych przedmiotów, to byłoby mniej tarcia i rozbieżności wśród braci. Szatan używa sekciarstwa i uprzedzenia, aby temu zapobiec. Kilka lat temu napisaliśmy do wodzów Brzasku podając myśl, że w jedności zwołujemy ogólną konwencję wszystkiego Pańskiego ludu Prawdy bez względu na sekciarską przynależność, aby przedyskutować, czy drzwi wejścia do Wysokiego Powołania są jeszcze otwarte, czy też już zamknięte. Oni podali kilka wymówek, a w końcu odrzucili tę propozycję mówiąc, że „ogromna większość braci nie zajmuje się wcale tym rodzajem spraw”. Ale obecnie bronią oni „dialogu”. Nasza więc oferta nadal jest ważna. Gdybyśmy mogli wszyscy, jako drogie dzieci Boże pozbyć się wszelkiego uporu i wszelkiej zarozumiałości, a w pokorze, cichości i braterskiej miłości zejść się razem, aby usiąść u stóp Mistrza i uczyć się od Niego, to Bóg złałby na nas takie błogosławieństwa, jakich nie możemy otrzymać w inny sposób.

Dlaczego więc tak wiele ludu Prawdy trzyma się sekciarsko tego, co ich wodzowie uczą, zamiast żądać „Tak mówi Pan”? Dlaczego tak wielu kieruje się faworytyzmem i uprzedzeniem? Dlaczego boją się słuchać Słowa Bożego? Dlaczego nikt nie może kupić lub sprzedać (wymiana handlowa w Prawdzie) w swoich sferach z wyjątkiem tego, co nosi ich „znak” sekciarski? Uprzedzenie unika starannego badania i nie dopuszcza do trzeźwego myślenia. Ono jest złodziejem i grabieżcą, jednym z wyborczych narzędzi Szatana do wiązania ludzi w sekciarską ignorancję. Starajmy się być więcej podobni do szlachetnych berejczyków w dawnych czasach (Dz. Ap. 17:11). Niechaj Bóg nadal błogosławi Swoją prawdziwy lud, który stanowi prawdziwych Izraelczyków, w których nie ma zdrady!

OFIARY KSIĄŻĄT WIEKU EWANGELII

(4 Moj. 7:30—47)

(Ciąg dalszy z T.P. '73,64)

(54) Kilka lat później inna Armada była wysłana przez Filipa, którą spotkał prawie taki sam los. W końcu Elżbieta wygrała, a papieżstwo przegrało. Można tu nadmienić o innych

zamiarach papieskich przeciw angielskim władzom cywilnym, jak np. spisek, mający na celu wysadzić prochem parlament, całą rodzinę królewską i całą szlachtę brytyjską, a także

Izbę Gmin i wszystkich przyjezdnych i miejscowych urzędników, tj. wytepić i zniszczyć prawie każdą wpływową jednostkę w Anglii; były również czynione starania ze strony Karola II i Jakuba II, by namówić papieża do obalenia władzy cywilnej; wszystko to jednak było odkryte przez czujny i wolność miłujący naród angielski. Przedstawiliśmy tutaj wysiłki papieżstwa w celu obalenia państw i królów, których ono nie mogło kontrolować. Wszystko to było wbrew prawu Bożemu, które mówi: „*Każda* dusza niech będzie zwierzchnościom wyższym poddana” (Rzym. 13:1-6 itd.). Było to wśród tych różnych wypadków, że pozafiguralny Elijazaf po większej części ofiarował swoją czasę — nauki zbijające - przeciw tym, którzy na korzyść supremacji papieskiej odmawiali tej supremacji Państwu nad wszystkimi obywatelami i z tego powodu daliśmy tak wiele historii o tych walkach. Papiescy teologowie, na podstawie papieskiego rzekomego zastępstwa Chrystusa na ziemi, usiłowali usprawiedliwić papieskie postępowanie ku władzom cywilnym, które się ośmieliły zrzucić z siebie jarzmo papieskie. Lecz pozafiguralny Elijazaf zaprzeczył im i pobił dowodami Pisma Św. każdy ich argument. Jego trzech najzdolniejszych przedstawicieli w zbijaniu to Jeremiasz Taylor, Izaak Barrows i Ryszard Hooker. Ci trzej stanowią najzdolniejszych przedstawicieli pozafiguralnego Elijazafa. Książka napisana przez Izaaka Barrowsa pod tytułem „Rozprawa o supremacji papieża”, pozostaje do dnia dzisiejszego klasycznym dziełem na ten przedmiot i jest nader przekonującym i niezbitym dowodem błędów papieżstwa o jego supremacji w Kościele i w Państwie, a przeciw nauce Pisma Św., że *każda* dusza ma być poddana wyższym zwierzchnościom, tj. władzom cywilnym. Z Pisma Św., rozumu i historii, pozafiguralny Elijazaf atakował i pobijał te siedem twierdzeń, którymi papieżstwo usiłuje dowieść swego prawa do supremacji nad Kościołem i Państwem, jako zastępcy Chrystusa. Te siedem twierdzeń są następujące: (1) Św. Piotr miał supremację nad Apostołami; (2) Św. Piotra zwierzchnictwo, ze swymi prawami i przywilejami, nie było osobistym, lecz przechodzącym na jego następców; (3) Św. Piotr był biskupem w Rzymie; (4) Św. Piotr był nadal biskupem w Rzymie po śmierci i był takim w czasie śmierci; (5) biskup rzymski (według Boskiego postanowienia i przez prawo wtedy otrzymane) powinien mieć powszechną supremację i jurysdykcję nad Kościołem i Państwem; (6) rzymscy biskupi ustawicznie od czasów Św. Piotra cieszyli się i używali tej panującej władzy nad Kościołem, a od późniejszych stuleci i nadal nad Państwem i (7) ta władza jest niezłomną i niezmienną według zamiaru Boskiego.

(55) Odpowiadając na pierwsze twierdzenie pozafiguralny Elijazaf przyznał, że Piotr spomiędzy oryginalnych dwunastu miał wyższość talentu, wyższość osobistych zalet, gorliwości i niektórych usług i był pierwszy co do czasu naznaczenia go do apostołstwa (Mat. 10:2); lecz zupełnie zaprzeczył temu, że on miał suprema-

cję i jurysdykcję nad innymi Apostołami: (1) ponieważ Pismo Św. nigdzie tego nie naucza; (2) ponieważ ustępy (Mat. 16:17—19; Łuk. 22:31,32; Jana 21:15—17), które papieżstwo tłumaczyło na poparcie swej supremacji, nie podają wcale takiej myśli; (3) ponieważ Pismo Św. nie pozwalało na supremację między Apostołami (Dz. Ap. 10:25,26; Mat. 18:18; 20:2—28; 23:8; Łuk. 22:24—30; Obj. 21:14; Jana 21:20—22; Efez. 2:19—21; 1 Piotra 5:1—3; (4) bo gdyby Św. Piotr tego rodzaju wyższość rzeczywiście posiadał nad innymi Apostołami, to byłaby jasno podana w Piśmie Św.; (5) ponieważ nie ma żadnego przykładu w Piśmie Św., aby Św. Piotr kiedykolwiek używał takiej supremacji nad Apostołami lub Kościołem, a co dopiero nad Państwem; (6) ponieważ taka supremacja Św. Piotra sprzeciwiałaby się Chrystusowi, jako Głowie Kościoła i Apostołów i urzędowi Ducha Św., jako przedstawicielowi Chrystusowemu w Kościele; i (7) ponieważ nie było żadnej takiej doktryny nauczanej ani praktykowanej w pierwszych stuleciach po Apostołach. Pozafiguralny Elijazaf użył jeszcze innych argumentów przeciw pierwszemu twierdzeniu o papieskiej supremacji, lecz te były jego głównymi argumentami a z dowiedzeniem tychże i te inne sześć twierdzeń o papieskiej supremacji upada. W dodatku, oni przedstawili jeszcze inne dowody na te sześć danych twierdzeń. Z powodu, że Pismo Św. nic o tym nie wspomina ani pierwsze stulecie po Apostołach, dlatego przeczyli, by Św. Piotr biblijnie albo tradycyjnie miał mieć następcę prawem sukcesji (spuścizny) w swojej rzekomej supremacji. Gdyby pozafiguralny Elijazaf sam nie był w błędzie o apostołskim następcstwie, to byłby więcej przeczył na tym punkcie z tej przyczyny, że Pismo Św. nie mówi o tym, aby Św. Piotr, albo który inny Apostoł miał mieć następcę. Z tego powodu, że Pismo Św. nic o tym nie wspomina, ani pierwsze lub drugie stulecie, pozafiguralny Elijazaf przedstawił, że nikt nie może udowodnić, ażeby Św. Piotr był kiedykolwiek w Rzymie, albo, że był biskupem w kościele rzymskim. Dalej twierdził, że gdyby Św. Piotr rzeczywiście zajmował tam taki urząd to Św. Paweł w liście do Rzymian i Łukasz w Dziejach Apostolskich w łączności z pobytem tam Pawła, byłby przecież coś nadmienił o tym, gdy pisał list do Rzymian, albo o rzymskich braciach. A także spierał się, że Św. Piotr był uczyniony specjalnym Apostołem do Żydów, a Św. Paweł Apostołem do pogan, co obala tak zwane rzymskie biskupstwo Św. Piotra. Dalej przedstawił, że dopiero w trzecim stuleciu bujna fantazja powstającego Antychrysta wynalazła tę plotkę o biskupstwie Św. Piotra w Rzymie i że potem do tej opowieści dodano, iż rzekome (urojone) biskupstwo istniało tam 25 lat przed jego śmiercią! On nauczał, że jedynym dowodem co do czwartego twierdzenia były bezpodstawne wywody papieży i ich stronników; ponieważ wykazał, że ani Pismo Św., ani wiarygodna historia nie dowodzą, ani wspominają o tym. Co do piątego papieskiego twierdzenia pozafiguralny Elijazaf również wykazał,

że nie ma najmniejszej podstawy Pisma Świętego, rozumu, ani wiarygodnej historii, by temu wierzyć. Dowiódł, że rzymski biskup wzrastał stopniowo do władzy w przeciągu wielu stuleci przez rozmaite pomyślnie wypadki, oszustwa, przywłaszczenia, poparcia od różnych królów itp., którzy, będąc w różnych kłopotach, szukali łaski i względów papieskich, a w zamian udzielali jemu łaski i władzy, a nieraz i darowizny w postaci obszarów ziemi. Pozafiguralny Elijazaf zaprzeczył całkowicie prawdziwości szóstego twierdzenia i podał bardzo wiele faktów na udowodnienie, że rzymski biskup w pierwszych stuleciach Kościoła nie miał supremacji nad całym Kościołem, ani też nie miał zawsze supremacji nad zachodnim Kościołem od pierwszych stuleci. Ze względu na wykazanie nieprawdziwości poprzednich sześciu twierdzeń i obaleniu ich, nie będziemy nic nadmieniali o siódmym twierdzeniu.

(56) Pobijając wywody o papieskiej supremacji w Kościele, pozafiguralny Elijazaf równocześnie obalał twierdzenia o papieskiej supremacji w państwie. Pobił także argumenty papieskie o władzy papieża nad wszystką władzą cywilną, udowadniając, że taka władza nigdy nie była uznawana w Kościele, aż dopiero wtenczas, gdy papież dostał władzę cywilną w szóstym stuleciu; że doczesną władzę papież otrzymał przez spokojną, lecz bezprawną uzurpację, przychylnie warunki i sprzyjanie uległym znajdującym się w potrzebie księstwom; że papież był nawet wasalem Karola Wielkiego; że dopiero w dziewiątym stuleciu przez fałszywe dekretalia Izydorowe, które teraz papieństwo przyznaje, że były fałszywe, jak i darowizny Konstantyna (o czym już wspomniał papież Adrian I w swoim liście pisanym do Karola Wielkiego roku 788), została przedstawiona absolutna supremacja papieża, jako zastępcy Chrystusa nad Zachodnimi państwami, jako starożytna doktryna; że te dekretalia pozostawały niezastosowane aż do czasu Hildebranda w jedenastym stuleciu, ponieważ aż dotąd były dogmatycznie opracowywane, aby je można było zastosować do całego świata; i że nie prędzej, aż dopiero w trzynastym stuleciu, za czasów Innocentego III zaczęły być wprowadzane uniwersalnie w praktykę. Tym sposobem pozafiguralny Elijazaf dowiódł, że obie fazy papieskiej supremacji stopniowo wzrastały przez wiele stuleci, a nie powstały z Pisma Świętego; a ich twierdzenie, że powstały z Pisma Świętego było błędne i jako takie zostało pobite. Ponadto udowodnił z nauk i przykładów Chrystusa, Apostołów i pierwotnego Kościoła, że Głowa i członkowie Kościoła, póki są w ciele mają być poddani władzy cywilnej. W poprzedniej części tego artykułu zacytowaliśmy odnośne ustępy i nie będziemy cytować ich tutaj. Tym sposobem pozafiguralny Elijazaf ofiarował swoją czaszę.

(57) Pozafiguralny Elijazaf ofiarował też w swoim nauczaniu swoją łyżkę, tj. nauki etyczne — ćwiczenie w sprawiedliwości. Przedstawił on, że najgorsza tyrania w państwie jest zawsze lepsza niż anarchia i dlatego lud Boży za korzyści

otrzymywane nawet od najgorszych rządów jest obowiązany być posłuszny prawom krajowym, które nie stoją w przeciwieństwie Pismu Świętemu — a tym sposobem mieli posłusznie odcierpieć kary na nich nałożone, jako część ich cierpień dla sprawiedliwości. Pozafiguralny Elijazaf wykazał, że takie postępowanie w posłuszeństwie pozwoli wyrobić w sobie samozaparcie, porządek, pokój, zadowolenie, wiarę, nadzieję, miłość, cichość, wierność i siłę charakteru. Dowiódł, że takie postępowanie dopomogłoby innym do wyrobienia pewnych zalet, a ostatecznie można by je zalecić krnąbrnym urzędnikom państwowym. Udowodnił, że w tym wszystkim serca i umysły ludu Pańskiego wzrastałyby w łasce, znajomości i owocności w służbie, przygotowując się przez to do Królestwa. A zatem użył on tę naukę na wprowadzenie sprawiedliwości, a przez to wprowadzał polityczny pokój, zadowolenie i dobrobyt; i w tym uczynił wiele dobrego w Wielkiej Brytanii, w jej koloniach i w Ameryce. A tym samym ofiarował swoją łyżkę.

PYTANIA BEREAŃSKIE

(1) Ile lekcji mieliśmy dotąd z 4 ks. Moj. roz. 7-go? Określ w skróceniu te lekcje. Do jakich pokoleń należeli trzej książęta, których ofiary będziemy studiowali następnie? Po której stronie przybytku oni obozowali? Jakie imię miał książę z pokolenia Rubenowego? Co znaczą imiona *Elisur* i *Sedeur*? Na kogo figurą było pokolenie Rubenowe? Co reprezentuje Jakubowe spłodzenie Rubena? Na jaki kościół był ten ruch zamieniony? Przez kogo? Jak ta denominacja była najpierw nazwana? Kogo ona obejmowała? Dlaczego i kiedy jej nazwa była zmieniona? Jakie dwa wielkie błędy utworzył i nauczał Kościół Grecko-Katolicki? Czym nie mogą być te błędy? Jaka zadziwiająca rzecz jest tym sposobem objawiona w Kościele Grecko-Katolickim? Jakie podobne nadzwyczajne zjawisko znajduje się w Kościołach: Presbiteriańskim, Chrześcijańskim i Adwentyskim? Na które doktryny powinien odpowiednio każdy z tych Kościołów dawać nacisk?

(2) Jaką doktrynę Bóg polecił jako szafarstwo Grecko-Katolickiemu Kościołowi? W jakich trzech względach Jezus był Boskim Specjalnym Reprezentantem? Kto był tym wodzem Maluczkiego Stadka, który dał popęd ruchowi ześrodkowanemu w urzędzie Chrystusowym? Kiedy Św. Jan napisał swoje pisma? Jak i w których ustępach daje on nacisk na Chrystusowy przedludzki urząd? Ludzki urząd? Urząd po Jego istnieniu, jako człowieka? Jakich pięć specjalnych błędów wymagało takich nauk od Św. Jana? Wymień i określ dwóch pomocników Św. Jana w takim nauczaniu.

(3) Dlaczego kubek nie był przyniesiony w figurze jako reprezentacja pracy pozafiguralnego Elisura? Do kogo jeszcze ta sama rzecz się stosuje? Dlaczego imię *Elisur* figuralnie wskazuje na utracjuszy koron, wodzów z Kościoła Grecko-Katolickiego? Czym jest Chrystus w swoim urzędzie? Czego jest On najgłówniej-

szą częścią? Czym jest Chrystus w Swoim urzędzie dla świata? Jak ten fakt jest przedstawiony figuralnie w imieniu ojca Elisuru w odniesieniu do koronę tracących wodzów Kościoła Greckiego? Który przymiot Boski był broniący przez obóz, stojący ku południowi przybytku? Co ten fakt przedstawia? Jak Kościół Grecko-Katolicki odnosi się do tego przymiotu? Jakie zło popełnili wodzowie utracjuszy koron? Przez kogo i przez co był wprowadzony pierwszy wielki błąd dotyczący się nauki o Logosie? Jakiej prawdy odnośnie Logosa trzymał się Orygenes? Przez kogo i przez co były wprowadzone dwa inne błędy o Logosie. Przez kogo i przeciw komu były te trzy wielkie błędy głoszone? Pomimo tych błędów, co pozafiguralny Elisur ofiarował?

(4) Środkiem, ku czemu było głoszenie doktryny o urzędzie Chrystusowym przez pozafiguralnego Elisura? Jakie przykłady oni podawali: (a) z przedludzkiego urzędu naszego Pana? (b) z Jego tak wielkiego uniżenia się, iż stał się ciałem? (c) z Jego zwalczania pokus? (d) z Jego codziennego kładzenia życia? (e) z Jego dobrowolnego oddania się na śmierć? (f) z Jego pokory? (g) z Jego orędownictwa? (h) z Jego obecnej usługi?

(5) Jak takie nauki poskutkowały? W czym Kościół Grecki pracował? Co tego rodzaju głoszenie usuwało lub zmniejszało? Odnośnie moralnego skażenia? Dzieciobójstwa? Z wystawiania na niebezpieczeństwo starców, kalek, chorowitych i ułomnych dzieci? Z traktowania żon i niewolników? Z rodzicielskiej tyranii? Wyzyskiwania biednych? Popularnego pragnienia krwi? Zbrodni areny? Tortur? Odnośnie zła społeczeństwa? Nierzetelności w interesie? Wrogiego usposobienia? Rozpusty? Lekceważenia życia ludzkiego? Okrucieństwa i ubóstwa? Znieważania rzeczy świętych? Niewierności małżeńskiej? Obmowy i fałszywego świadectwa? Zdzierstwa? Odnosząc się do powyższych rzeczy, co pozafiguralny Elisur w tym kierunku uczynił?

(6) Co więcej on ofiarował? Czego figurą jest czesza? Co Szatan czynił odnośnie urzędu naszego Pana w jego trzech formach? Jakie zło popełniał pozafiguralny Elisur w odpieraniu tych szatańskich ataków? Jaki był skutek tego zła? Kiedy nastąpił pierwszy z tych ataków? Przez kogo? W jakiej formie? Do czego oni posunęli się, gdy im pozafiguralny Elisur wykazał błędy? Od czego zostali przez to odsunięci? Kiedy nastąpił drugi atak przeciw urzędowi naszego Pana w Jego przedludzkim istnieniu? Przez kogo? Co Teodozjusz uczynił, by uniknąć śmierci? Co on nauczał o dziele Chrystusa, zanim On stał się człowiekiem? Jakimi ustępami Pisma Świętego został on pobity przez pozafiguralnego Elisura?

(7) Kiedy rozpoczął się następny atak? Przez kogo? Jak nazwano doktrynę Sabelliusza? Co on zaprzeczał? Co on nauczał odnośnie Ojca, Syna i Ducha? Jak pozafiguralny Elisur zbił błędy odnośnie nieistnienia Logosa i że nie było żadnej pracy Logosa, zanim stał się ciałem? Przez które dwa argumenty zbił on błąd,

że nie było Ojca, gdy Jezus był człowiekiem? Jakimi dwoma sposobami pobił on myśl, że nie ma Chrystusa od Zesłania Ducha Świętego?

(8) Kiedy jeszcze jeden atak był uczyniony na urzędową pracę naszego Pana? Przez jaką teorię? Jak została ona pobita? Wymień jej trzech głównych nauczycieli. Co było godne pochwały u Praxeasa? Kto był jego przeciwnikiem? Kto był przeciwnikiem Beryllusa? Jaką złą rzecz uczynił Beryllus? Kto był przeciwnikiem Noetusa?

(9) Określ Pawła z Samosaty według Tomu 2. Jakim był on przeciwnikiem doktryny o Logosie? Na podobieństwo kogo rozumiał on o Logosie? Jaki był jego pogląd? Co jego pogląd usuwał? Jakie były jego talenty? Przeciw komu używał on tych talentów? Określ spór pozafiguralnego Elisura z nim. Jaki był tego wynik?

(10) Co uczyniono od tego czasu odnośnie urzędu Chrystusowego przed i po reformacji? Co pozafiguralny Elisur był zdolny uczynić? Kto używał jego argumentów? Daj ilustrację używania jego argumentów. Co czyni nadal pozafiguralny Elisur? Co on pozafiguralnie ofiarował przez te kontrowersje?

(11) Co on jeszcze ofiarował? Czego to było pozafigurą? Jaki był charakter jego ćwiczenia w sprawiedliwości? Jaką lekcję wyciągnął pozafiguralny Elisur z Chrystusowego przedludzkiego istnienia i z radości w stwarzaniu? Z jego posłuszeństwa woli Bożej? Z Jego pomyślnego dokonania dzieła stwarzania i objawień Starego Testamentu? Z Jego chęci, by się stać ciałem?

(12) Jaki przykład wyciągnął pozafiguralny Elisur z Chrystusowego poświęcenia? Z Jego wierności? Do czego zachęcano, gdy wskazywano na owoce i zalety naszego Pana? Jaką lekcję wyciągnięto, gdy wskazywano, jak nasz Pan kładł Swoje życie za grzech ludzki? Z Jego gotowości i natychmiastowego oddania się, by dokonać urzędowej pracy? Z Jego ufności w Ojcu przy śmierci? I ze śmierci Chrystusa będącej objawem wielkiej miłości Ojca i Syna względem rodzaju ludzkiego?

(13) Co osiągnął pozafiguralny Elisur z działalności naszego Pana po Jego istnieniu jako człowieka? Z Jego gotowości przyjęcia tych co przychodzą do Niego? Z Jego wierności w okazaniu się przed Ojcem za nimi? Z Jego wstawiania się za nimi? Z Jego nauczania ich? Z Jego usprawiedliwiania ich? Z poświęcenia ich? I dania im zwycięstwa? Co on ofiarował przez nauczanie tych rzeczy? Co jest właściwym ocenieniem jego ofiar?

(14) Co dotąd ukończyliśmy w naszym badaniu? Jaki jest charakter doktryny danej Kościołowi Grecko-Katolickiemu za jego szafarstwo? Jakie wyrażenie znajduje Boska mądrość w urzędzie Chrystusowym? Co to ma do czynienia z miejscem Kościoła Grecko-Katolickiego, przy pozafiguralnym przybytku? Co pozafiguralny Elisur bezwiednie uczynił, gdy wykonywał pozafigurę 4 Moj. 7:30—35? Co należy się Bogu za wyrozumienie 4 Moj. 7:30—35 pozafiguralnie?

(15) Kto jest następnym księżciem, nad którego ofiarami będziemy się zastanawiali? Jaki ruch Maluczkiego. Stadka on przekreślił? W co on go przekreślił? Kto zaczął ten ruch? Jakie były główne wypadki i czynności w jego życiu?

(16) Co znaczy greckie słowo *eirenaios*? Jak ono charakteryzowało Ireneusza? Czym był w okresie Kościoła Smyrneńskiego? Którzy z jego poprzedników należeli do tej gwiazdy? Co on uczynił między Wschodnim a Zachodnim Kościołem? W jakich okolicznościach była ta czynność dokonana? Co było jego główną pracą? Przeciw czemu on występował? Jaką kombinacją był gnostycyzm? Co było głównym utworem literackim Ireneusza? Co on uczynił przez nie? Jaką specjalną prawdę on dobitnie przedstawił w swoim dziele? Jaki był jej skutek? Jak on określa Kościół w jego urzędzie?

(17) Ażeby zrozumieć ten ruch, który on rozpoczął, co musimy pamiętać o Kościele? Ogólnie mówiąc, w ilu znaczeniach Kościół ma być rozumiany? Co jest prawdziwym Kościołem w najściślejszym znaczeniu tego słowa? W ogólnym znaczeniu? Jak prawdziwy Kościół był nazwany? Dlaczego? Co jest Kościołem w drugim ogólnym znaczeniu? Jako taki, z kogo on się składa? Czego Ireneusz nie miał na myśli, gdy mówił o Kościele katolickim? Co on przez to rozumiał? Dlaczego on mówił o nominalnym kościele jako o Kościele? Co znaczyłoby opuszczenie kościoła nominalnego przed Żniwem? Jak powinniśmy zapatrywać się na jego nauczanie, że jest tylko jeden Kościół? Dlaczego? Co takie nauczanie zapoczątkowało?

(18) Co doświadczenie i obserwacja dowodzą odnośnie Kościoła? Jak musi być kościół nominalny określony? Do jakiego wydarzenia? Jak to jest udowodnione przez przypowieść o pszenicy i kłakolu? Jakie są niektóre dowody na to w listach apostołskich? Jak to jest dowiedzione przez siedem kościołów z Obj. 1-3? Jaki figuralny fakt tego dowodzi?

(19) Co Bóg zawsze czynił do roku 1878? Przez kogo i komu On zawsze dawał Prawdę na czasie? Jakie dwie rzeczy obejmowało szafarstwo Prawdy nominalnego kościoła? W tej łączności, jaka myśl nie ma być zapomniana? Czym był nominalny kościół wobec Kościoła prawdziwego w siedmiu epokach Kościoła? Jako taki czym on był według Obj. 1—3? Jaka pomyłka jest często popełniana w zrozumieniu wyrazów *nominalny* i *Prawdziwy Kościół*? Jakie jest ich pokrewieństwo? Z jakich dwóch klas składa się Kościół, a z jakich czterech klas składa się kościół nominalny? Jak to daje nam możliwość widzieć, jako prawdziwe nauczanie Ireneusza, przez które on rozpoczął specjalny ruch Maluczkiego Stadka? Co było celem tego ruchu?

(20) Jakiego rodzaju był ten ruch? Z jakiego powodu rozpoczął się? Kto ponad wszystkich zadał śmiertelny cios Gnostycyzmowi? Co się stało z Gnostycyzmem z powodu argumentów Ireneuszowych? Przeciw jakim dwom ruchom on użył tej specjalnej prawdy? Jaki kierunek był nadany temu ruchowi? Któremu Kościoło-

wi Pan dał tę stosowną prawdę za szafarstwo? Jaka jest różnica między tym Kościołem a papieżem? W jakim odróżnieniu ten Kościół wszedł w błąd? Co on fałszywie twierdzi względem siebie, jako sekta? Jaką prawdę pomimo tego on zachował?

(21) Kto jeszcze ma tę prawdę za szafarstwo? Jaki jest urząd prawdziwego Kościoła, jako nauczyciela? Jeżeli tak jest, to jak może kościół nominalny mieć ten urząd? Jaką prawdę ma faktycznie Kościół Rzymsko-Katolicki, jako swoje szafarstwo? Jak to jest spokrewnione z ukrytą tajemnicą? Czego największym wyrażeniem jest ta tajemnica? Przez co Kościół Rzymsko-Katolicki i jego ludzie są wyobrażeni w typie? Po której stronie Przybytku była ta chorągiew, na której było umieszczone godło wyobrażające Mądrość Bożą? Pokaż wzajemne pokrewieństwo Greckiego i Rzymskiego Kościoła z punktu widzenia tej pozafiguralnej chorągwi. Jak to pokrewieństwo jest pokazane w figurze?

(22) W porównaniu z innymi, jak wielka jest liczba wodzów utracjuszy koron w Kościele Rzymsko-Katolickim? Dlaczego tak jest? Przez kogo oni są przedstawieni w figurze? Jak się nazywali dwaj wpływowi ojcowie Kościoła, którzy zamienili ruch Ireneuszowy w sektę? Z jakiego kraju oni byli? Jaki specjalny błąd oni wypracowali? Co później papieżstwo uczyniło z ich doktryną o episkopacie? Pomimo tego, jak papieżstwo mówi o nich? Co oni uczynili, jako część pozafiguralnego Selumijela? Jakie błędy oni wprowadzili w tę szafarską prawdę? Wymień najgłośniejsze fakty i czyny z życia Cyprjana? Jak on się odnosił do biskupa rzymskiego? Za co on jest uważany w Rzymskim Kościele?

(23) Jakie jest stanowisko Augustyna między ojcami Kościoła? Jakie są główne fakty z jego życia? Jakie były jego władze intelektualne? Jego stanowisko w Kościele? Między innymi, w jakich trzech sporach był on wodzem? W którym sporze szczególnie złożył on ofiarę jako część pozafiguralnego Selumijela? Jak długo trwał ten spór? Co wielce przyczyniło się do ugody? Ilu biskupów brało udział po każdej stronie? Kto był wodzem każdej strony? Co nastąpiło po tym?

(24) Co pomoże nam lepiej ocenić ofiary pozafiguralnego Selumijela? Dlaczego? W jakich punktach były schizmy Nowacjana i Donatusa ze sobą spokrewnione? Kim był Nowacjan? Określ prześladowanie Decjusza. Co podczas tego prześladowania chrześcijanie uczynili, żeby zachować swoje życie? Co było uczynione z Fabianem z Rzymu w tym prześladowaniu? Kto był za wybraniem go na urząd? Kto był obrany? Jaka kwestia przyszła pod uwagę w Rzymie wskutek tego prześladowania? Jaka była opinia Korneliusza? Jaka Nowacjana? Jakie dwie rzeczy wynikły skutkiem tego? Kto był obrany biskupem schizmatycznego Kościoła? Co głowa każdej partii czyniła? Jak Cyprjan, biskup Kartaginy był wciągnięty w ten spór? Jaka trudność wynikła w Kartaginie z powodu tej samej kwestii? Z którą stroną

trzymał Cyprjan? Z jakich dwóch przyczyn Cyprjan był po stronie Korneliusza? Co Cyprjan pisał odnośnie rozdzielenia w Kościele? Na jaką prawdę kładł on nacisk? Jakie błędy połączył on z tą prawdą? Pomimo tych błędów, czego częścią była aktualnie praca Cyprjana?

(25) Kiedy powstała schizma Donatystów? Z jakiej kwestii? Jakie dwie odpowiedzi były podawane? Jak były spokrewnione ze sobą dwie schizmy: Donatusa i Nowacjana? Jakie wypadki nastąpiły wskutek przedstawienia tego sporu Konstantynowi, pierwszemu chrześcijańskiemu cesarzowi? Co było powodem schizmy w Afryce? Co schizmatycy, szczególnie zebrzący i podróżujący zakonnicy, uczynili? Dlaczego? Co państwo uczyniło przeciw Donatystom? Co Augustyn uczynił w tym sporze, szczególnie w debacie? Jak Donatyści go traktowali? Jakie są główne fakty w łączności z trzydniową debatą w Kartaginie?

(26) Czego obie strony nie mogły zauważyć podczas tych debat? Jakiego błędu trzymały się obie strony? O jaką mieszaninę prawdy z błędem walczył Augustyn? Co on uważał za prawdziwy Kościół? Jakich błędów nauczali Donatyści o naturze, o biskupach i o członkach prawdziwego Kościoła? Co oni uważali za prawdziwy Kościół? Która strona na ogół była bliżej prawdy? Odnośnie, jakiej prawdy miała katolicka strona rację, a strona Donatystów myliła się? Jakie poglądy Donatystów nie zgadzały się z prawdziwym poglądem prawdziwego ani też nominalnego Kościoła? Z jaką prawdą zgadzał się katolicki sposób traktowania słabych? Jakie były wady w poglądzie Donatystów? Jaki był koniec Donatyzmu? Gdzie te kontrowersje były przepowiedziane? Przez kogo Pan dał Swoją odpowiedź?

(27) Jak wiele okazji do ofiarowania misy, czaszy i łyżki miał pozafiguralny Selumijel? Dla jakich dwóch powodów było dane streszczenie schizm Nowacjana i Donatusa? Dlaczego rzymsko-katolicy wodzowie utracjuszy koron są właściwie nazwani pozafiguralnym *Selumijelem*? Jak ich czynność jest dalej określona imieniem *Surysaddajów*?

(28) Co jest przedstawione przez Selumijelowe ofiarowanie misy? Jak to naprawiło sektarianizm? Ducha partyjnego? Nauczanie błędu? Pychę w odróżnianiu? Ducha ciemności, który odrzuca drugich z powodu małego różnienia się? Ducha szorstkiego? Ducha wyłączności? Ducha potępiającego? Ducha faryzeuszowskiego? Jak ono naprawiło ostrego i odpędzającego ducha Nowacjana i Donatusa?

(29) Czyje piękne uczucia są tu przytoczone, ażeby przez nie wykazać naprawę złych cech przez pozafig. Selumijela? Jakie jest streszczenie pierwszego cytatu z Cyprjana? Jakie są główne punkty jego drugiego cytatu? Co te dwa cytaty dowodzą? Czy one są jedynymi przykładami naprawiań pozafiguralnego Selumijela?

(30) Co następnie ofiarował pozafiguralny Selumijel? Co jest jego czaszą? Co powinno się pamiętać podczas badania jego zbijań? Co on najpierw rozumiał przez Kościół? Jak on to

później rozumiał? W jakie dwa błędy na ten przedmiot on popadł? Na podobieństwo kogo i jaką prawdę skaził pozafiguralny Selumijel? Czego on nie mógł ofiarować, jak i wszyscy inni wodzowie utracjuszy koron? Pomimo tego co on mógł, a czego nie mógł uczynić?

(31) Przez jakie siedem argumentów zbił on twierdzenie każdej sekty, że ona była prawdziwym Kościołem? Przez te siedem argumentów, co on bezwiednie dowiódł o Kościele Rzymsko-Katolickim? Przez jakie trzy argumenty on dowiódł, że żadna sekta nie była wyłącznym szafarzem Prawdy? Co te trzy argumenty dowodzą odnośnie Kościoła Rzymsko-Katolickiego? Co pozafiguralny Selumijel zbijał przez te dziesięć argumentów? Co te czynności wyobrażały?

(32) Co znaczy łyżka pozafiguralnego Selumijela w pozafigurze? Dlaczego on kładł nacisk na sprawiedliwość? Poświęcenie? Chrześcijańskie braterstwo i społeczność? Wierność swemu szafarstwu? Miłość dla Prawdy? Nienawiść do błędu? Trzymanie jedności wiary i Kościoła? Współczucie? Miłość do braci? Służbę pasterską w pokorze i cichości? Długą cierpliwość i przebaczenie? Miłość dla Kościoła? Gorliwość dla Prawdy a przeciw błędowi? Pojednawczość i wspaniałomyślność? Gorliwe wysiłki, ażeby uratować upadłych? Jaką cechą specjalną prawda powierzona Kościołowi Rzymsko-Katolickiemu dała jego etycznym naukom? Co jego nauczanie tych rzeczy wyobrażało?

(33) Nad ilu księżętami Wieku Ewangelii i ich ofiarami zastanawialiśmy się dotąd? Które denominacje oni założyli? Którą denominację założył szósty książę Wieku Ewangelii? Kto był figurą na niego pod tym względem? Na którą denominację jest figurą Gad? Wyjaśnij sprzeczność między imionami Duel a Rehuel. Które imię jest właściwe? Dlaczego? Jakie było miejsce pokolenia Gadowego koło Przybytku?

(34) Jaką doktrynę Bóg polecił za szafarstwo Kościołowi Episkopalnemu? Które ustępy Pisma Św. dowodzą, że ona jest prawdziwa? Jaka jest pierwsza przyczyna, dla której Bóg poddał Kościół Państwu? Jak ta przyczyna była połączona z ofiarą za grzech? Kiedy Kościół był wolny od posłuszeństwa Państwu? Jaka jest druga przyczyna, dla której Bóg poddał Kościół Państwu? Dlaczego tak jest? Jaka jest łączność między takim pokrewieństwem a ukrytą tajemnicą?

(35) Z którym przymiotem Bożym ta ukryta tajemnica jest szczególnie połączona? Przez co był ten przymiot przedstawiony w obozie? Który przymiot Boski jest przedstawiony przez południową stronę Przybytku? Jako pozafigura Gadowego pokolenia, z którym przymiotem Bożym jest połączony Kościół Episkopalny? Jak z punktu widzenia szafarskich doktryn Kościołów: Greckiego, Rzymskiego i Anglikańskiego, te denominacje są przedstawione przez trzy pokolenia na południowej stronie Przybytku? Co jest główną myślą tych trzech doktryn? Przez co ona była przedstawiona w figurze?

(36) Kto był członkiem Maluczkiego Stadka,

który zaczął ruch, później przekreślony w Kościół Episkopalny? Podaj historię jego życia do czasu spotkania się z Henrykiem VIII. Jaką radę dał Cranmer Henrykowi VIII, co do tego, jak ma postąpić, aby się dowiedzieć czy jego ślub jest legalny? Jaką doktrynę on wkrótce ogłosił? Jaki był skutek jego poglądu na te dwie sprawy w łączności z papieżem? Jak papież postąpił w sprawie ważności ślubu Henryka? Co dalej czynił Cranmer w tym sporze? Jakie są główne wypadki z życia Cranniera, jako prymasa Anglii? Co się z nim stało po wstąpieniu Marii na tron? Jak on był traktowany w więzieniu? Jaki skutek wywarło ciężkie więzienie na jego umysł i wolę? Do czego go namówiono obietnicą ulaskawienia? Określ charakter jego pięciu rzekomych odwołań. Jak to odwołanie podziało na niego? Pod jakim, wrażeniem i okolicznościami zrzekł się swego odwołania? Określ jego bohaterską i męczeńską śmierć. Jakie wrażenie na narodzie angielskim wywarło spalenie na stosie Cranmera, Latimera, Ridleya, Hoopera, Ferrara i 281 innych męczenników? Jakie nieszczęście spotkało ich głównych prześladowców? Co zakończyło prześladowanie?

(37) Co pomoże nam lepiej ocenić ruch, który pobudził Cranmer? W jaki sposób papieństwo przyszło do władzy w Anglii? Skąd Ewangelia dostała się do Anglii? Kto był pierwszym rzymskim misjonarzem w Anglii? Który papież go posłał? Jak się nazywali trzej najwięksi papieże? Co brytyjscy biskupi orzekli ze względu na wymagania Grzegorza? Jakie było stanowisko Alfreda Wielkiego wobec papieskich roszczeń do władzy w Anglii? Jak jego stanowisko było utrzymane w Anglii aż do czasu Cranmera? Co Wilhelm Zdobywca uczynił z wymaganiami Grzegorza VII? Co jego syn i następca Wilhelm Rufus uczynił z wymaganiami papieskimi? Henryk I? Henryk II?

(38) Pomimo takiej czujności, co było dokonane przez papieża od r. 1100 do 1205? Co się stało w roku 1205? Określ różne stopnie konfliktu pomiędzy królem Janem Bez Ziemi, a Innocentym III. Jaki wpływ wywarły przywłaszczenia Innocentego na prymasa i baronów angielskich? Co one wydarły Janowi? Co papież z tym uczynił? Jakie było postępowanie Henryka III z papieżem i jego klerem? Edwarda I? Edwarda III? Ryszarda II? Henryka IV? Henryka VI? Edwarda IV? Pomimo nieprawego udzielania przywilejów papieństwu przez pewne jednostki, czy to znaczyło, że roszczenia papieskie były przez to uważane za legalne? Czego to dowodzi względem papieskich twierdzeń co do czasu powstania supremacji królewskiej w Anglii? Jak długo ona była aktualnie używana?

(39) Co było głównym zarysem doktryny, którą ogłosił Cranmer? Czego nie nauczał a czego nauczał w jego wielkiej doktrynie, którą on przydał do Prawdy? Jaka była przeciwna doktryna papieska? Co było zabronione Statutem Provisors? Statutem Praemunire? Kto bronił ich jako sprawiedliwych i opartych na Piśmie Św.? Jak on scharakteryzował prze-

ciwną doktrynę papieską? Jaki był skutek papieskiego nauczania pod tym względem? Co Cranmerowe nauczanie uczyniło z zamiarami papieństwa? Dlaczego? Kto przeszło 150 lat przed Cranmerem nauczał prawie tej samej doktryny? Jaka była różnica w skutku ich nauk? Dlaczego?

(40) Co było pierwszą przyczyną Cranmerowego nauczania na ten temat? Określ stopnie postępowania w wywiadywaniu się o ważności ślubu Henryka VIII. Jak specjalna doktryna ruchu Cranmera poskutkowała w tej sprawie? Jaki był skutek tego? Jaka jeszcze nauka papieska była przyczyną ogłoszenia tej doktryny przez Cranmera? Co było trzecią przyczyną, że Cranmer ogłosił tę naukę?

(41) Co okoliczności tych czasów uczyniły z ruchem Cranmera? Co angielskie warunki uczyniły z doktryną Cranmera? Jak ona poskutkowała na papieża? Jak naród angielski postąpił w łączności z nią? Czego nie można zaprzeczyć temu ruchowi? Co on dokonał w Anglii? W każdym kraju chrześcijaństwa?

(42) Jaki zadziwiający objaw spotykamy w większości sekt protestanckich? Zgodnie z tym, co Cranmer uczynił? Czego pozafigurą byli w tym on i inni wodzowie Maluczkiego Stadka? Kiedy Cranmer uczynił większość pomyłek? Co papieści uczynili z nimi? Kto był najskuteczniejszym reformatorem po Lutrze? Co jest dowodem tego? Porównaj ich pracę. Porównaj ich ruchy reformacyjne, ich zdolności i polityczne otoczenie. Co powinniśmy Bogu uczynić za tych tak wielkich sług Bożych?

(43) Wymień główne wodzów spośród utracjuszy koron Kościoła Episkopalnego. Jak się nazywali ci wodzowie Maluczkiego Stadka, którzy przed poprzednimi wodzami dopomogli w zamienieniu ruchu Cranmera w sektę? Jak to było uczynione? Za którego prymasa? Jakie są niektóre z jego sekciarskich zarysów? Co później było uczynione z jego sekciarskim rozwinięciem się? Pod kim? Jak oni przekreślali prawdę, którą dał Cranmer? Co ten błąd uczynił z królami Anglii? Przy której prawdzie danej przez Cranmera stali oni stanowczo? Co to umożliwiło im uczynić? Jak to jest pokazane w znaczeniu imion Elijazaf i Duel?

(44) Co się stało za czasów ruchu Cranmera? Jakie zasady były powodem tego? Wymień trzy rzeczy, które obróciły Henryka przeciw papieństwu. Za czyją doradą on postąpił? Co on postanowił uczynić? Jaki był wynik tego? Kto trzymał stronę króla? Co on uczynił papieżowi? Kogo on postanowił nad kościołem w Anglii? Jak Cranmer zapatrywał się na to? Dlaczego nie można obwiniać protestantyzmu za zło dokonane przez Henryka? Jakie było jego odnoszenie się do protestantyzmu? Jak on przygotował warunki dla protestantyzmu?

(45) Co papież Paweł III uczynił odnośnie Henryka VIII? Co wstrzymywało papieża przez trzy lata w ogłoszeniu bulli? Jakie było zapatrywanie tego papieża, gdy on jeszcze był kardynałem, względem ślubu Henryka? Jaka obłuda kryła się w bulli? Co było prawdziwą przyczyną wyklęcia go?

(46) Ile rozdziałów miała ta bulla? Jaka jest treść jej przedmowy? Jej trzech pierwszych rozdziałów? Jakie są główne kary wymienione w tej bulli?

(47) Co jest znamioną rzeczą w tej bulli? Jakie cechy objawia papieństwo w tej bulli? Co samo czytanie jej powinno uczynić? Jak taka bulla jest traktowana przez papistów? Dlaczego? Czego ona dowodzi o nowoczesnych papieżach? Daj ilustrację, gdzie by ją powtórzone, gdyby to było praktyczne? Co Henryk uczynił względem tej bulli? Jak on wziął odwet i zabezpieczył siebie i kraj? Co Cranmer i jego koledzy uczynili z tą bullą? Jaki był skutek tego przez 15 lat? Co wtedy nastąpiło? Jak Maria postąpiła względem Rzymu i protestantów? Na jakie przewisko ona sobie zasłużyła? Dlaczego? Co twierdziła o sobie? Na czym opierała swoje twierdzenie?

(48) Co jest misą pozafiguralnego Elijazafa? Jaką klasę ludzi on szczególnie strofował? Za co najpierw? Zwłaszcza za czyjego panowania? Za jakie cztery przestępstwa strofował angielskich katolików? Za jakie zła strofował papieża? Za jakie grzechy czynione przez zaniedbanie i popełnienie strofował szlachtę i pospolity lud w Anglii? Które klasy on strofował? Co przez to uczynił?

(49) Co nam pomoże do zrozumienia czasy pozafiguralnego Elijazafa? Jakie były główne zalety Elżbiety, jako królowej i niewiasty? Jaki był stan religijny Anglii w chwili jej wstąpienia na tron? Jak ona poczyniła sobie z tymi trudnościami? Jakie były najgłówniejsze akty, które doprowadziły Anglię od papieństwa do protestantyzmu? Jakie były skutki? Co ona uczyniła z klerem? Co prawo, uczyniło, co pozostawiło niezmienionym i czego zakazało? Jaki był skutek tego, co się tyczy prześladowania za czyjąś wiarę? Któremu Kościołowi ona była przychylna? Jaki był skutek jej postępowania? Jak długo ona panowała?

(50) Co papieżowi usiłowali uczynić z nią na początku? Jak ona postąpiła względem tych usiłowań? Dlaczego? Co jej oddanie się sprawom ludu pozyskało dla niej? Jaki był skutek jej postępowania w pierwszych 12 latach jej panowania?

(51) Jakiego rodzaju bullę papieństwo wydało w 1570 roku? Co orzekała przedmowa tej bulli? Jej pierwszy rozdział? Drugi? Trzeci? Czwarty? Piąty? Szósty?

(52) Co nastąpiło w Anglii wskutek wydania tej bulli? Co uczynił parlament? Jakich trzech niegodziwości dopuścili się niektórzy z jej katolickich poddanych? Co było uczynione z nimi? Za co ich Rzym uważa? Co pobija takie twierdzenie? Jak sobie postąpiła znaczna liczba katolików? Jaki był skutek? Kto ich namó-

wił? Jakie prawo było uchwalone względem takich osób?

(53) Jak długo monarchowie katolicycy zwlekali z wykonaniem wyroku nad Elżbietą i jej stronnikami? Dlaczego papież nalegał, aby zawojowano Anglię? Kto podjął się to uczynić? Jakie dwa przygotowania zarządzono? Jakie były plany? Jak Anglia postąpiła w tej sytuacji? Jakie wrażenie królowa wywarła na wojsku? Co papież uczynił, spodziewając się zwycięstwa? Co on uczynił z Armadą i całym przedsięwzięciem? O jakie pięć rzeczy modlił się kler papieski i ludzie? Co się stało w odpowiedzi? Porównaj obie floty i ich komendantów? Kiedy Armada wpłynęła na Kanał La Manche? Jak rozegrała się pierwsza bitwa? Jaki był skutek? Co wtedy nastąpiło? Co się stało w nocy 7-go sierpnia 1588 r.? Jaki był rezultat? Jak długo Anglicy gonili Armadę? Co wtedy się stało? Jakie były straty Armady w okrętach i ludziach? Co się stało z księciem Parmy i jego wojskiem?

(54) Co było powtórzone? Jaki był ostateczny skutek? Wymień inne bezprawia papieskie względem władzy angielskiej. Czego papieskie postępowanie w tych wypadkach dowodzi odnośnie listu do Rzymian 13:1—6? Wśród jakich wypadków ofiarował pozafiguralny Elijazaf swoją czasę? Dlaczego poświęciliśmy tyle miejsca w tym artykule na polityczną historię? Jak teologowie papiescy starają się usprawiedliwić papieskie postępowanie w tych i podobnych wypadkach? Co pozafiguralny Elijazaf uczynił ze swymi argumentami? Jak się nazywali jego trzej główni przedstawiciele? Jaki był tytuł jego głównej antypapieskiej książki? Określ ją w krótkości. Z jakich trzech źródeł on zaczerpnął swoje argumenty? Wymień siedem twierdzeń papieskich, którymi on dowodzi swej supremacji.

(55) Co pozafiguralny Elijazaf przyznał względem Piotrowego pierwszeństwa? Przez jakie siedem argumentów zbił on dowody papieskich argumentów o zwierzchności jurysdykcji Piotra nad Apostołami i Kościołem? Jak on zbił inne sześć twierdzeń papieskich o papieskiej zwierzchności w Kościele?

(56) Co wypływa z pobicia tych siedmiu propozycji? Jak on zbił na podstawie historii wywody o papieskiej zwierzchności w Państwie? Co to również obaliło? Jak on zbił ich wywody Pismem Św.? Rozumem i naturalnym prawem?

(57) Jak on ofiarował złotą łyżkę? Jak on pokazał, że naszym obowiązkiem jest pozostać posłusznymi nawet tyrańskiemu władcy? Jakie cnoty uprawiała jego łyżka? Jakie są ogólne stopnie życia chrześcijańskiego? Gdzie okazał się dobry owoc?

OFIARY KSIĄŻĄT WIEKU EWANGELII

(4 Moj. 7:48—65)

(Popr. wg E. tomu 8, roz. 6 przedruk z T.P. '34,74)

DOTAŻ zastanawialiśmy się nad figurą ofiar sześciu książąt, których pokolenia stały obozem na wschodniej i południowej stronie

przybytku oraz nad ich pozafiguralnym znaczeniem. Pozostaje nam jeszcze zastanowić się nad dalszymi sześcioma ofiarami książąt po-

koleń stojących obozem na zachodniej i północnej stronie przybytku. W 4 ks. Moj. roz. 7, ofiary książąt nad pokoleniami stojącymi po zachodniej stronie przybytku, następują po ofiarach przyniesionych przez książąt z południowej strony. Pokolenia Efraima, Manasesa, i Benjamina stanowiły obóz na zachodniej stronie przybytku, na którego czele było pokolenie Efraima. Jak już wspominaliśmy, na chorągwi tego obozu godłem był prawdopodobnie wół albo cielec, wyobrażający Boską Sprawiedliwość. Jak już było podane, Efraim przedstawia Kościół Luterński, Manases Kongregacyjny, a Benjamin Kościoły fanatyczne, szczególnie Kwaków. Doktryna dana jako szafarstwo Kościołowi Luterńskiemu to usprawiedliwienie z łaski Bożej przez wiarę w zasługę Chrystusową. A zatem odnosi się do sprawiedliwości. Doktryną daną, jako szafarstwo Kościołowi Kongregacyjnemu jest równość praw na korzyść wszystkich braci, wyrażona w rządzie kościelnym, składającym się ze wszystkich, przez wszystkich i dla wszystkich braci. Ona również odnosi się do sprawiedliwości. Zaś doktryną daną jako szafarstwo sektom fanatycznym, tj. Kwakrom, ludowi świętości itd., jest dobre prowadzenie życia względem Boga i człowieka, stojące w opozycji do wszelkiego formalizmu — odnosi się także do sprawiedliwości. Stąd też widzimy, że Boski przymiot sprawiedliwości jest główną myślą symbolicznych pokoleń stojących na zachodzie pozafiguralnego Przybytku, tak jak trzy figuralne pokolenia zdaje się, iż miały na swej chorągwi reprezentację wołu albo cielca — symbol sprawiedliwości (Ezech. roz. 1 i Objawienie roz. 4).

(2) Już wykazaliśmy w tym artykule, że Efraim przedstawia w obrazie przybytku Kościół Luterński, podczas gdy efraimczycy przedstawiają Luteranów. Lecz w obrazie Wieku Ewangelii, Kościół Luterński i luteranie są przedstawieni przez Lewiego, syna Jakóbowego, ze względu na spłodzenie go przez Jakóba i urodzenie przez Liję. A że lewici zostali przyjęci, jako pokolenie poświęcone Panu w obrazie przybytku, dlatego Józef i Benjamin ze względu na Jakóbowe spłodzenie, a Racheli urodzenie ich, przedstawiają odpowiednio ruch żniwiarski Maluczkiego Stadka i ludzi oraz ruch Wielkiego Grona i ludzi, a ponieważ dwom synom Józefowym były dane oddzielne stanowiska pokoleniowe, dlatego w obrazie przybytku musimy patrzeć na luteranów wraz z kongregacjonalistami i sektami fanatycznymi, jako nie będących w obrazie synów Jakóbowych w płodzeniu i rodzeniu ich, ale którzy są pozafigurą tych trzech pokoleń — tj. dwóch pokoleń potomków Józefowych i pokolenia Benjaminowego. Efraim jako najgłówniejszy z tych trzech byłby naturalnie figurą na Kościół Luterński, który jest najważniejszy spośród tych trzech denominacji, nad którymi zastanawiamy się. Idea kapłaństwa składającego się z poświęconych, nadająca podobieństwo rządowi kościelnemu tych trzech denominacji, również wskazuje, że one są z tego samego

obożu. Fakt, że pokolenia Efraima i Manasesa miały pierwszeństwo nad pokoleniem Benjamina, daje nam powód do wniosku, że Kościoły Luterński i Kongregacyjny są przedstawione przez te pokolenia, które są wymienione pierwsze. Zaś niższość pokolenia Benjaminowego nasuwa myśl, że fanatyczne sekty są przedstawione przez to pokolenie. Tym sposobem harmonizujemy różnice w pozafigurach synów Jakóbowych przy ich spłodzeniu i porodzeniu dla celów Wieku Ewangelii i pokoleń stojących w około przybytku dla celów Wieku Ewangelii.

KSIĄŻĘ POZAFIGURALNEGO EFRAIMA

(3) W tej części naszego przedmiotu o ofiarach książąt Wieku Ewangelii, chcemy omówić ofiary przyniesione przez księcia pozaobrazowego pokolenia Efraimowego (4 Moj. 7:48—53) — wodzów utracjuszy koron Kościoła Luterńskiego. Ich figurą jest Elisama, syn Ammiudów. *Elisama* znaczy *Bóg słyszy*. Imię to charakteryzuje wodzów utracjuszy koron Kościoła Luterńskiego z punktu widzenia usprawiedliwienia z łaski Bożej przez wiarę w zasługę Chrystusową, gwarantującego łaskawe *wysłuchanie* przez Boga tych, którzy, by mogli być przyjęci, przystępują do Niego w żywej dziecięcej ufności i wierze w zasługę Chrystusową, dla przebaczenia ich grzechów i przypisania im zasługi Chrystusowej. Imię *Ammiud* znaczy *mój lud jest majestatem*, tj. *chwalebny*. Imię to, zdaje się wskazywać na wysoki szczyt, w którym — według wodzów luterńskich utracjuszy koron — usprawiedliwieni z wiary są podtrzymywani przez Boga i tych, którzy są w społeczności z Nim. Główniejszymi wodzami utracjuszy koron spośród wodzów, którzy brali udział w przekręcaniu ruchu Maluczkiego Stadka, zapoczątkowanego przez Lutra na sektę i podtrzymywali ją jako taką byli następujący wodzowie: Jonas, Bugenhagen, Chemnitz, Andreae, Gerhard, Calov, Quenstedt i Hollaz. Lecz podczas gdy uważamy Lutra za członka Maluczkiego Stadka, który rozpoczął ten ruch, a Melanchtona jako jego współpracownika z Maluczkiego Stadka w tym ruchu, później zamienionym na Kościół Luterński, musimy w sprawiedliwości przyznać, że jako części pozafiguralnego oślepego Samsona byli oni, oprócz protestanckich książąt niemieckich, bardziej zajęci aniżeli ktokolwiek inny w przekręcaniu tego ruchu na denominację luterńską.

(4) Doktryną, którą Bóg dał Kościołowi Luterńskiemu, jako specjalne szafarstwo, a którą jego wodzowie z utracjuszy koron używali i bronili, jest usprawiedliwienie z wiary. Chcąc krótko streścić tę doktrynę w jej głównych zarysach, moglibyśmy powiedzieć jak następuje: Usprawiedliwienie z łaski Bożej przez wiarę w zasługę Chrystusa. Kilka myśli zawiera się w tej doktrynie: (1) że usprawiedliwienie człowieka nie jest przez dobre uczynki, ani pod prawem naturalnym ani pod prawem Mojżeszowym, przeto, że słusznie skazany i niedoskonały człowiek nie może przez swoje upadłe

zdolności pod prawem naturalnym ani pod prawem Mojżeszowym nic czynić bezgrzesznie i doskonale; a więc nie może zadośćuczynić wymaganiom sprawiedliwości przez swoje własne uczynki (Rzym. 1:16—3:20; Gal. 2:16,21; 3:10—12); (2) że Bóg ze Swej łaski (nie zasłużonej przez nas) dał Syna Swego, aby był ubłaganiem Boskiej sprawiedliwości za grzech Adama i wszystkie grzechy wynikające z grzechu Adamowego (Rzym. 3:21—26; 4:25; 5:7—21; Gal. 4:4,5; Ew. Jana 3:15,16; 1 Jana 1:7—2:2; 4:10); (3) że Chrystus, by zadośćuczynić Boskiej Sprawiedliwości, dobrowolnie oddał Siebie na śmierć, za żywot rodzaju ludzkiego i wypełnił zakon, aby tym sposobem osiągnąć sprawiedliwość dla człowieka (Mat. 20:28; 1 Tym. 2:5,6; Rzym. 3:15—19; 1 Kor. 15:21,22; Gal. 3:13); (4) że Bóg przez Swoje Słowo daje darmo usprawiedliwienie pokutującemu grzesznikowi, gdy ten szczerze wierzy w Jego obietnicę, iż przez zasługę Jezusową On mu przebacza i poczytuje go za sprawiedliwego przez sprawiedliwość Chrystusową (Łuk. 24:47; Dz. Ap. 3:19; 13:38,39; Rzym. 3:25,26); (5) że pokutującemu grzesznikowi, który serdecznie wierzy w tę obietnicę są odpuszczone grzechy i otrzymuje przypisaną sprawiedliwość Chrystusową, jako swoją sprawiedliwość (Rzym. 4:2—8; 4:22—24; 10:4; 1 Kor. 1:30; Filip. 3:9); (6) że usprawiedliwienie jest dziełem Bożym a nie naszym, a przeto jest zobowiązującym i poczytanym czyli przypisanym przez Niego a nie dokonuje się aktualnie w nas lub przez nas, tj. że nie usprawiedliwiamy samych siebie i nasze usprawiedliwienie nie czyni nas aktualnie doskonałymi, ale tylko poczytuje nas za doskonałych (Rzym. 8:33; 4:5-8; 3:20,26; Gal. 2:16; 3:10-12,21,22; Filip. 3:9; 1 Jana 1:7-2:2) i (7) że w usprawiedliwieniu wiara jest poczytana za sprawiedliwość, ponieważ zatrzymanie sprawiedliwości Chrystusowej za swoją, jest jedynym wymaganiem, jakie Bóg stawia pokutującemu grzesznikowi, by mógł być usprawiedliwionym (Rzym. 3:28; 4:3—5:1; 10:4,10; 1 Kor. 1:30; Gal. 2:16,17). Zgodnie z powyżej przytoczonymi twierdzeniami, pozafiguralny Elisama używał i bronił tego, że Bóg jest źródłem i skuteczną przyczyną usprawiedliwienia, że Chrystus jest zasłużoną przyczyną i że wiara jest tego pośrednią przyczyną. Rzeczywiście, że to jest prawdziwa i biblijna doktryna, a z powodu tych jej elementów, jako części składowych jest ona najgłówniejszą doktryną Pisma Świętego. Sama natura tej doktryny była przyczyną, że jej obrońca — Luter zadał najcięższy cios papieżowi z tych, jakie kiedykolwiek były zadane przez innych Reformatorów. Ażeby to stwierdzenie uwidocznić, będzie dobrze, gdy się przyjrzymy kilku stosownym aspektom papieżstwa.

(5) Papieżstwo w swojej organizacji, naukach i praktykach nie może być właściwie zrozumiane chyba, że się je pozna, jako Antychrysta. Jako Antychryst, ono jest szatańskim sfalszowaniem organizacji, nauk i praktyk Chrystusowych. Innymi słowy, Szatan całkowicie skaził w fałszywych formach organizację, nauki

i praktyki Chrystusa. Między innymi rzeczami w papieżstwie Szatan sfalszował całkowicie zarządzenie Tysiąclecia na podźwignięcie z upadku ludzkości oraz sfalszował czas, w którym miało się to wykonać, przeznaczając na to Wiek Ewangelii. Pismo Święte jasno poucza, że gdy zasługa Chrystusa w Tysiącleciu uwolni świat od wyroku Adamowego, wtedy świat przez kapłańską, królewską, proroczą, pośredniczą, rodzicielską, uzdrawiającą i sędowniczą usługę Chrystusa stopniowo osiągnie aktualne — nie poczytane — usprawiedliwienie i to przez uczynki, gdy zaś dla celów Wieku Ewangelii, Pismo Święte uczy, że usprawiedliwienie jest z wiary, odrębne od dobrych uczynków. Takie papieskie zmienienie „czasów i praw” wprowadziło za sobą niezliczone błędy, wszystkie mniej lub więcej stojące w sprzeczności z usprawiedliwieniem z wiary. Tym więc sposobem idea katolików usprawiedliwiających samych siebie przez uczynki i otrzymanie przez nie przebaczenia win i kary za grzechy jest sama w sobie fałszywą, ponieważ fałszywie przedstawia pewne Tysiącletnie ofiary za występki i rozumie się, jest błędem ze względu na obecnie działające usprawiedliwienie z wiary. Przekreślenie świata w Tysiącleciu przekleństwa Adamowego, jest sfalszowane przez papieski chrzest z wody, który jest przedstawiony jakoby oczyszczał z grzechu pierwotnego i z grzechów popełnionych przed chrztem. Chrystus w Tysiącleciu, jako Król, Prorok, Lekarz, Rodzice, Pośrednik i Sędzia, jest fałszywie przedstawiony przez odnośne tytuły, jakie sobie papieżstwo przypisuje. Msza jest fałszywą ofiarą Kościoła, jako część ofiary za grzech. Czyściec fałszuje chłosty królestwa, które będą oczyszczać z mniejszego lub większego czynienia zła. Sakrament pokuty fałszuje prawdziwy żal wyznania i zadośćuczynienie za zło popełnione w Tysiącleciu. Zakonnicy i zakonnice są sfalszowaniem Starożytnych i Młodocianych Godnych Tysiąclecia. Śluby ich i ascetyzm są sfalszowaniem ślubów ofiarowania i samozaparcia się Starożytnych i Młodocianych Godnych. Zaliczeni w poczet błogosławionych są fałszywym Wielkim Gronem Tysiąclecia, a kanonizowani są fałszywym Małym Stadkiem Tysiąclecia. Tak zwane dobre uczynki katolików, jak np. posty, modlitwy, pielgrzymki, odpusty, jałmużny, ofiary itd., są fałszywymi dobrymi uczynkami klasy restytucyjnej. Katolickie modlitwy do świętych są sfalszowaniem modlitw klasy restytucyjnej do Kościoła w Tysiącleciu, gdy zaś ich modlitwy do Marii i Piotra są — bardzo możliwe — fałszywymi modlitwami do tych dwóch spośród świętych, z których jeden ma być po prawej, a drugi po lewej stronie naszego Pana. Wstawianie się papieskich świętych jest sfalszowaniem pośrednictwa świętych Tysiąclecia. Odpuszczanie grzechów (odpusty) są sfalszowaniem przebaczenia w Tysiącleciu za grzechy popełnione z powodu słabości albo nieświadomości. Bierzmowanie jest sfalszowaniem posilenia, jakie będzie udzielone klasie restytucyjnej w Tysiącleciu. Papieska Wieczerza

Pańska jest sfalszowaniem tysiącletniej Pamiątki symbolizującej śmierć Chrystusa i Kościoła oraz wynikię korzyści. Wyświęcenia są sfalszowaniem uczynienia kapłanów z poświęconych Wieku Ewangelii. Ostatnie namaszczenie jest sfalszowaniem ostatniej pomocy udzielonej przez Chrystusa klasie restytucyjnej przed Małym Okresem. Ceremonia małżeńska może być sfalszowaniem uczynienia świata jedno z Chrystusem (Iz. 62:5). Tradycja jako część reguły i źródła wiary oraz praktyki, jest sfalszowaniem objawień dotyczących się wiary i praktyki, jakie będą dane w Tysiącleciu. Papieskie pojęcie wiary, jako jedynego wierzenia jest sfalszowaniem wiary Tysiąclecia, która nie będzie wiarą bez widzenia. Papieskie czczenie relikwii, obrazów i posągów świętych jest sfalszowaniem czczenia czynów i charakterów prawdziwych świętych przez klasę restytucji. A papieskie święta są sfalszowaniem wzruszeń religijnych klasy restytucyjnej w błogosławieństwie udzielonym przez Chrystusa (Głowę i Ciało) w jego rozmaitych pamiętnych czynach. Gdy ktokolwiek spojrzy na te różne części papieskiego fałszerstwa, to zauważy mniej lub więcej pewien związek pomiędzy tymi częściami a papieską doktryną usprawiedliwienia przez uczynki; ponieważ te wszystkie rzeczy są w papieństwie tak nauczane, aby były użyteczne ku otrzymaniu odpuszczenia grzechów i życia wiecznego dla rzymsko-katolików. Przeto cały papieski sposób zbawienia jest zupełnie przeciwny doktrynie o usprawiedliwieniu z wiary. Jeżeli ta druga przeważa, to pierwsza upada, jeżeli zaś pierwsza przeważa, to druga upada. W nauce o usprawiedliwieniu z wiary widzimy Mądrość Bożą na początku protestanckiej reformacji, która stanęła w opozycji przeciw papieskiemu sposobowi zbawienia, tj. usprawiedliwieniu przez uczynki. (6) Członkiem pozafiguralnego Jakóba, przez którego był zapoczątkowany ruch reformacyjny mający za główny temat doktrynę o usprawiedliwieniu z wiary jest Marcin Luter, który był także bohaterem całej Reformacji. Marcin Luter urodził się w Eisleben, w prowincji Niemiec Saksonii dnia 10 listopada 1483 roku i tamże umarł dnia 18 lutego 1546 roku. Ojciec jego był górnikiem, później kamieniarzem. Młody Marcin pobierał nauki najpierw w Magdeburgu, a później (1498—1501) w Eisenach, gdzie musiał zarabiać śpiewem na swoje utrzymanie według dawnego zwyczaju ubogich studentów, aż nareszcie zaopiekowała się nim zamożna pani Urszula Cotta. W roku 1501 wstąpił na uniwersytet w Erfurcie, jako słuchacz fakultetu prawa, który ukończył z dyplomem w roku 1505 i na tym samym uniwersytecie zaczął dawać swoje wykłady. Tego samego roku, pomimo sprzeciwu rodziców wstąpił do zakonu Augustianów. W roku 1507 został księdzem, a następnego roku profesorem filozofii w nowo założonym uniwersytecie w Wittenberdze w Saksonii. Następnie udał się do Rzymu w roku 1510 w interesie swego zakonu. W roku 1512 zdobył Doktorat Pisma Świętego, a ten stopień dawał mu prawo wy-

kładania i pisania w zakresie Biblii w całym chrześcijaństwie. Odtąd więc wykładał Pismo Święte na tym uniwersytecie. Dnia 31-go października 1517 roku, Luter przybił na frontowych drzwiach kościoła na zamku w Wittenberdze 95 tez, jako protest przeciwko bezwstydnemu handlowaniu odpustami przez Tetzela. Wkrótce potem, jego tezy wywołały wielkie zainteresowanie i ogólne wzburzenie nie tylko w Niemczech, lecz w całym chrześcijaństwie i spowodowały Reformację. Papież Leon X potępił ostro jego tezy jako kacerskie. W roku 1519 Luter prowadził spór o władzy papieństwa z dr Eck — rzymskim obrońcą, a w roku 1520 wydał dwa dzieła, które wielce pomogły Reformacji: (1) „Do chrześcijańskiej szlachty narodu niemieckiego”, (2) „O niewoli babilońskiej Kościoła”. Ta ostatnia była później powodem repliki króla angielskiego Henryka VIII, na którą Luter odpowiedział, pobijając jej wywody. Znamienną naówczas odpowiedzią Lutra na papieską bullę grożącą mu ekskomuniką, było publiczne spalenie jej wraz z księgą prawa kanonicznego wobec członków fakultetu uniwersyteckiego, studentów i ogółu obywateli Wittenbergi w roku 1520. Oznajmił przy tym, że papieństwo jest Antychrystem, a jako takiego on się wyrzeka. Wezwany, aby się stawił przed cesarski sejm w Wormacji celem dania odpowiedzi przed cesarzem Karolem V i szlachtą państwa niemieckiego w kwietniu roku 1521, w długiej przemowie wypowiedzianej w sposób pokorny, jasny i odważny, przedstawił obronę swoich doktryn, kończąc ją znamiennymi słowami: „Na tym ja się opieram. Inaczej czynić nie mogę. Tak mi Boże dopomóż. Amen”. Luter, jako wyklęty heretyk, został więc skazany przez cesarza na banicję. W drodze powrotnej z Wormacji, elektor saski kazał go pochwycić, niby to przemocą i ukrył go na zamku w Wartburgu koło Eisenach, gdzie przebywał z krótkimi przerwami aż do marca roku 1522. Przebywając tutaj zajęł się przekładem Nowego Testamentu z greckiego na język niemiecki.

SPOSOBIENIE LUTRA PO OPUSZCZENIU WARTBURGU

(7) Gdyby Luter umarł w Wartburgu, nie zaszedłby żaden cień na jego pracę reformatorską; tutaj jednak przyszedł do przekonania, że jego ruch reformatorski zostanie kompletnie zniszczony, o ile nie dojdzie on do porozumienia z przyjacielskimi książętami i stanami cesarstwa. Tym więc sposobem dał się stopniowo opanować i zniewolić szlachcie protestanckiej - stał się częścią pozafiguralnego oślepiętego Samsona mielącego zboże dla Filistynów, sekciarzy. Odtąd Luter stawał się coraz więcej konserwatywnym, pozbywając się niejednokrotnie logicznych wniosków ze swoich zasad na korzyść pewnych jednostek, które wkrótce uformowały ciało sekciarskie nazwane wbrew jego woli od jego nazwiska - Kościołem Luterańskim. Ponad wszystkich innych oprócz władców, był Luter największym spra-

wcą przekręcenia w sektę, tak wzniosłego ruchu reformatorskiego, jaki on rozpoczął. Lecz pomimo jago niedomagań, jest on jednak bohaterem tego zdumiewającego dramatu zwanego Reformacja, mając w sobie bardzo wiele szlachetnych zalet niepospolitej wartości. Były w nim połączone: wzniosła wiara i odwaga z głęboką pokorą i prostotą serca. Jego szlachetny charakter i nie zważanie na swoją osobę, były tak wielkie, jak jego towarzyskość i wierność były silne. Jego wyjątkowa stałość i zaczepność równały się jego wielkiej miłości i przebaczeniu. Jego umysłowe, moralne i religijne zalety i praktyczna zdolność w otrzymywaniu godnych podziwu rezultatów wynikłych z jego usiłowań, uczyniły go geniuszem najwyższej rangi, umieszczając go między najprzedniejszymi z dwudziestu największych mężów, którzy dotąd żyli. Lecz z powodu reakcyjnego i sekciarskiego ducha od roku 1522, często powstawało w naszym umyśle pytanie, czy on zatrzymał swoje miejsce w Maluczkim Stadku. Z figury Samsona i z faktu, że Luter nie zbuntował się przeciw prawdom, które rozumiał wierzymy, że nie stracił swojego miejsca, w Maluczkim Stadku; jednakowoż nie mogliśmy uwolnić się od powątpiewania, gdy zastanawialiśmy się nad tym, że obrócił on swój ruch w sektę, współdziałał w połączeniu Kościoła z Państwem, walczył przeciwko prawdzie Zwingliego o Wieczerzy Pańskiej, prawdzie Hubmajera o chrzcie wyłącznie dla dorosłych i prawdzie Serwetusa o jedności Boga, będąc równocześnie wynalazcą rozmaitych błędów przeciw tym prawdom. Lecz jego nieprzyjmowanie i walkę przeciw tym naukom nie można właściwie nazwać rewolucjonizowaniem się z powodu, iż on tych przedmiotów nie rozumiał. Niewątpliwie, iż Luter był wiernym tej wielkiej prawdzie poleconej mu, aby ją wyjaśnił, zastosował i bronił. I on tak czynił ze swoją prawdą powierzonego mu szafarstwa, o wiele lepiej i owocniej aniżeli którykolwiek inny reformator; dlatego jest on tym jednym reformatorem, któremu udało się wszczepić prawdę powierzonego szafarstwa na inne ruchy reformatorskie i kościoły. Z tego względu jest on uważany za największego z reformatorów i wszystkie sekty protestanckie dają mu pierwsze miejsce między reformatorami. My zupełnie zgadzamy się z tym, że ta przewaga słusznie się jemu należy, z punktu widzenia umysłowych, moralnych i religijnych zalet oraz praktyczności geniusza reformatorskiego.

WALKA LUTRA O POKÓJ Z BOGIEM

(8) Chociaż nie będziemy opisywali życiorysu Lutra po jego powrocie z Wartburga do Wittenbergi, jak to opisywaliśmy odnośnie czasu przed jego powrotem, jednakże będzie to pomocne do głębszego zrozumienia naszego przedmiotu, gdy przedstawimy jak Luter rozumiał i użył doktrynę o usprawiedliwieniu z wiary. Z jednej strony przez dziedziczność i rozwój moralny on miał bardzo czułe sumienie potępiające go za najmniejszą niedoskonałość, zauważoną w jego usposobieniu, myślach, słowach, zamiarach lub uczynkach; zaś z drugiej strony, miał on głębokie pragnienie pokoju z Bogiem, Jego uznania i społeczności z Nim. Ale będąc pod wpływem ulegalizowania ducha Rzymu, obawiał się i lękał Boga, jako wrogiego i mściwego Sędziego, którego w jakiś sposób musi przebłagać. Kościół jego wskazywał mu na święte sakramenty i dobre uczynki poparte przez świętych oraz ich wstawiennictwo za nim, jako jedyny sposób otrzymania pokoju z Bogiem i podał mu do wierzenia, że najlepiej mógłby to uczynić przez wstąpienie do życia zakonnego. Pomimo sprzeciwu rodziców został jednak zakonnikiem w nadziei, że przez „dobre uczynki” Zakonu Augustianów otrzyma pożądaną pokój z Bogiem. Zgodnie ze zwyczajem zakonu pościł tak ściśle, że stał się prawie żywym szkieletem i na półinwalidą. Modlił się często prawie po całych nocach o upragniony pokój z Bogiem. Spełniał najniższe usługi dla swych braci zakonnych, ażeby tylko osiągnąć to, czego szukał. Chodził za jałmużną od domu do domu dla swego Zakonu w tej samej nadziei. Spełniał z największą dokładnością wszelkie pokuty, mając ten sam cel na widoku. Mógł zatem prawdziwie powiedzieć o sobie: „Jeżeli żył kiedykolwiek jaki pobożny zakonnik, to ja nim byłem”. Pomimo tych wszystkich ćwiczeń zakonnych nie znalazł on jednak pokoju. Jego stróż wewnętrzny zawsze znajdował w nim pewną winę, pomimo jego najlepszych usiłowań i uczynków. I jeżeli on, będąc niedoskonałym może widzieć w sobie rzeczy godne nagany — tak rozumował — to o ile więcej Bóg w Swej doskonałości może to wiedzieć. Jego wruszające wzdychania i płaczące jęki o Boskie uznanie bywały nieraz z sympatią słyszane przez braci zakonników, z których jeden postanowił pocieszyć go i uspokoić tymi słowy:

(Ciąg dalszy nastąpi).

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY WYDAWANY PRZEZ ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju prawdy; w obronie zarządzeń czarteru i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia i obrony

rozwijającej się Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Może ono być wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów br. Russella, dla biednych z ludu Pańskiego lub innych pragnących tego osób. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, 1 Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 5-14-3422.